

**CHRZANÓW**

**Autobusy na gaz
pod wiaduktem
nie pojadą**

s. 3

ALWERNIA

**Jak działkowcy
wypadli z Polskiego
Ładu**

s. 8

BOLEŚCIN

**Sypie się skarpa
przy nowej sali
gimnastycznej**

s. 5

BABICE

**We wsi chcą
budować bloki**

s. 8

GROJEC

**Plac zabaw coraz
droższy**

s. 7

CHRZANÓW

**Trzecie podejście
do budowy drogi
do Orlenu Południe**

s. 6

LIBIAŻ

**Gmina przystąpi
do SIM. Mają być
nowe mieszkania**

s. 4

TRZEBINIA

**Szczyty hipokryzji
czy troska o dzieci**

s. 9

CHRZANÓW

Kuleje segregacja BIO

s. 7

CHRZANÓW

**Walki o miejsce na
przyszpitalnym
parkingu**

s. 6

ZAPADLIKA. LUDZIE MAJĄ DOŚĆ I BIORĄ SPRAWY W SWOJE RĘCE

Ludzie w Trzebini mają dość zapewnień wygłaszanych na zebraniach z SRK i na gminnym profilu na Facebooku, że w Gaju i Sierszy jest bezpiecznie. Wiedzą, że nie wszystko jest zbadane, a natura jest nieprzewidywalna. Piszą listy otwarte i petycje do premiera.

s. 3 i 27

Zapadlisko na ogródkach
działkowych w Gaju.
Fot. Mateusz Król
FB Osiedla Siersza



BRANCO Z OSTRĘŻNICY POKONAŁ SAHARĘ

4 tysiące kilometrów przejechane na rowerze w ciągu 33 dni.
Ale nie europejskim drogami, tylko przez największą pustynię świata.
Co za przygoda! Co za ekstremalna wyprawa! O swoich przeżyciach
opowiada Kamil Knapczyk z Ostrężnicy.

s. 14-15



ROZMOWY PRZEŁOMU

Uczniowie sięgają ukradkiem

Z Agnieszką Batko, dyrektorką SP nr 10 w Chrzanowie o telefonach komórkowych w szkole rozmawia Grażyna Kaim

s. 2

Najgorsi są wazeliniarze

Z Marią Górą, dotychczasową dyrektorką MZZK w Chrzanowie o pracy, gotowaniu i podróżach rozmawia Łukasz Dulowski

s. 13

Jak poprawić koncentrację u dziecka

Z Ewą Bensch-Smagałą z Akademii Górnośląskiej w Katowicach, o tym, jak pracować nad skupieniem uwagi dziecka rozmawia Agnieszka Filipowicz

s. 19

ogłoszenie

**KOCIOŁKI
NA PRAŻONE**

HURT **DETAIL**

**PATELNIE
ŻELIWNE** **WOKI**

530 444 422

Uczniowie ukradkiem sięgają po telefon

Jestem bardziej za tym, żeby ograniczać dostęp uczniów do telefonów komórkowych w szkole niż kompletnie je eliminować - uważa Agnieszka Batko, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 10 w Chrzanowie, w rozmowie z Grażyną Kaim.



Agnieszka Batko, dyrektor SP nr 10 w Chrzanowie

Rada Dzieci i Młodzieży RP działająca przy Ministrze Edukacji rekomenduje, by szkoła – zwłaszcza podstawowa – stała się miejscem wolnym od telefonów komórkowych. Sądzę pani, że uczniowie „dziesiątki” też zmęczą się tymi urządzeniami i chcieliby trochę od nich odpocząć?

Nie. Dzieci są zmęczone, ale naszymi uwagami, żeby je odłożyli, schowali, wyłączyli. Bo w naszej szkole obowiązuje zasada wpisana do statutu, że uczniowie podczas lekcji mają wyłączone telefony. Powinny być złożone w jednym pudełku, ale na razie tego zapisu nie realizujemy.

Dlaczego?

Był z tym problem. Dzieci mają różny stosunek do tych urzą-

dzeń. Jeden wkładał go uważnie do pudełka, drugi wrzucił. Potem pojawiały się uwagi uczniów i rodziców, że ten czy inny telefon jest zarysowany. Trudno było dowodzić, gdzie to się stało. Warto zaznaczyć, że niektórzy uczniowie posiadają naprawdę bardzo drogie telefony.

Skoro nie są w pudełku, to uczniowie mają je przy sobie?

Tak. Powinny być schowane w plecaku, na pewno nie w kieszeni czy na ławce.

Trzymają się tej zasady?

Raczej tak, ale oczywiście zdarzają się incydenty. Czasem uczniowie sięgają podczas lekcji po telefon, tłumacząc się absurdalnie, np. że mama wysłała bardzo ważnego esemesa.

Jest jakaś kara za takie zachowanie?

Przed wszystkim zwracamy uwagę. To zwykle pomaga. W przypadku, gdy to się powtarza, telefon jest odbierany i składany w kopercie w sekretariacie. Mogą go stamtąd odebrać rodzice.

Rozumieją to, nie mają pretekstu do szkoły?

Zdecydowanie tak. Niedawno, jeden z rodziców poinformowany o takiej sytuacji, stwierdził, że skoro tak się stało, to on nie będzie się zbytnio spieszył z odbiorem.

Wiem, że w „dziesiątkę” jest też zasada: długa przerwa bez telefonu. Uczniowie jej przestrzegają?

Faktycznie mamy taki zapis w statucie szkoły. Uczniowie mogą korzystać z telefonów na przerwach z wyjątkiem tej długiej, 20-minutowej. Nauczyciele zwracają uwagę tym, którzy łamią tę zasadę, ale telefonów nie odbieramy. Przed pandemią i zdalnym nauczaniem było z tym lepiej, uczniowie chętniej się do niej stosowali. Teraz zdecydowanie więcej uczniów na długiej przerwie sięga po telefon.

Długa przerwa bez telefonu. Czyja to była inicjatywa?

To był postulat uczniów. Po czątkowo wyznaczaliśmy dwie strefy bez telefonów, ale z czasem zatraciły one swoją funk-

cję. Muszę się przyznać, że chyba nam, nauczycielom, zabrakło determinacji, żeby tego dopilnować. Potem pojawiła się inicjatywa z długą przerwą bez telefonu. Do pandemii naprawdę nieźle to funkcjonowało.

Skoro uczniom trudno przestrzegać tej zasady, a nauczycielom ją egzekwować, to może lepiej zrezygnować z tego „projektu”.

Pewnie bym to rozważała, gdyby nie fakt, że na stycynowym spotkaniu z radą rodziców, wprost usłyszałam, że trzeba zdecydowanie ograniczyć dostęp do telefonów komórkowych w szkole. Coś takiego zdarzyło się po raz pierwszy. Myślę, że rodzice mają z tym duży problem w domu. Jak twierdzą, dzieci zaczynają dzień z telefonem i kończą go z nim. Przyszła kiedyś do mnie zrozpaczona mama, która dostała rachunek za telefon na 8 tys. zł, bo córka radziła się jakieś wróżki. Telefon to znak czasów i bardzo przydatne urządzenie, również w nauce, ale niezbędne jest wyznaczenie jakichś ram korzystania z niego.

W tej sytuacji wydaje mi się, że z dużą determinacją i konsekwencją musimy wrócić do przestrzegania w szkole zasady: długa przerwa bez telefonu. To może tylko 20 minut

dziennie, ale codziennie. Warto o to powalczyć.

Problemem jest też hejt i przemoc, jakich dzieci doświadczają, sięgając po telefon. To problem obecny w waszej szkole?

To problem globalny. Nasilił się podczas zdalnego nauczania, bo młodzi ludzie byli wtedy bardzo aktywni w wirtualnej przestrzeni. W szkole jest całkowity zakaz robienia zdjęć i nagrywania filmów, chyba że nauczyciel na to z jakichś względów pozwoli. Niestety zdarzają się incydenty, czasem dramatyczne w skutkach. Mielimy taką sytuację, że dziewczynki zrobiły sobie zdjęcia w dosyć wyzywających pozycjach. Wysłały je koleżance, ta następnej i tak trafiły do sieci. Potem jest płacz i wielki problem.

Może odgórny zakaz korzystania z telefonów w szkole, co rozważa minister edukacji, jest jednak uzasadniony?

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie. Wiem jedno. Uczniowie nie lubią kategorycznych zakazów, więc będą starali się je obejść. I znając ich, to na pewno w jakimś stopniu im się to uda. Ja jestem bardzo za tym, żeby ograniczać dostęp do telefonów niż kompletnie je eliminować. Poza tym, trzeba rozmawiać z uczniami, przekonywać ich i proponować coś w zamian.

126 000

kredytów mieszkaniowych udzieliły polskie banki w 2022 r., to o 50,75 proc. mniej niż w roku 2021. Także pod względem wartości udzielonych kredytów w roku 2022 spadek sięgnął ponad 49 proc.

4

instalacje termicznego przetwarzania odpadów powstają w Małopolsce zgodnie z wojewódzkim planem gospodarki odpadami na lata 2023-2028. Planują je m.in. Tarnów i Nowy Sącz. W województwie małopolskim rocznie powstaje około miliona ton odpadów. 245 tysięcy ton z tego spala instalacja w Krakowie, co stanowi ponad 20 procent ogółu.

2,8

mln Ukraińców od czasu wybuchu wojny znalazło się z różnych przyczyn w Rosji (przesiedlenie, wysiedlenia). Ostatnie dane mówią, że w Polsce jest ich 1,5 mln, w Niemczech 1 mln, w Czechach 489 tys. we Włoszech 169 tys. w Hiszpanii 166 tys., w UK 161 tys. w Bułgarii 152 tys., we Francji 118 tys., w Rumunii 113 tys., w Mołdawii 108 tys., na Słowacji 107 tys.

MOIM ZDANIEM

Trzebiński mir



AGNIESZKA FILIPOWICZ

Kto nie jest z nami, ten przeciwko nam. Wydaje się, że takiej zasadzie hołduje Jarosław Okoczek. Sprawa słynnego na całą Polskę boiska w Psarach, pokazała to jak w soczewce.

Nie chodzi o to, że burmistrz nazwał mal-kontentami wszystkich, co śmiać mieć inne zdanie w tej sprawie niż on (piszemy o tym na str. 9). Ani o to, że po raz kolejny oberwało się mediom, że nie prezentują jedynej słusznej linii – w domyśle – tej, którą forsuje burmistrz w mediach społecznościowych czy w propagandowym, gminnym biuletynie finansowanym z pieniędzy podatników.

Nie jest też zaskoczeniem, że nie ma nawet refleksji, czy aby nikt z urzędu nie ponosi winy za to, że gmina musiała zapłacić kilkadziesiąt tysięcy odszkodowania sąsiadom boiska.

Nie dziwi nawet, że gdy któryś radny śmie zadać burmistrzowi trudne pytanie czy wbić małą szpileczkę, Jarosław Okoczek odpowiada uderzeniem obuchem. Takim, którego nie powstydziliby się propagandziści ze Wscho-du... Wot takiej, trzebiński mir.

Ostatnio burmistrz przekroczył kolejną czerwoną linię. Otwarcie skrytykował postanowienie sądownie dotyczące zabezpieczenia powództwa, zamiast uderzyć się w pierś, że on lub jego służby zlekceważyły decyzję sądu.

Kontrowersyjne oświadczenie zawierające

tę krytykę, podsunął radnym na ostatniej sesji do przegłosowania w ostatniej chwili i w typowym dla siebie stylu okraślił swoistym szantażem – jeśli radni nie zagłosują „za”, to nie są za dobrem dzieci. I to wszystko w sytuacji, gdy prawnik urzędu wcześniej dosadnie tłumaczył, jak skomplikowana jest ta tocząca się od kilku lat sprawa. Burmistrz oczekiwał, że radni zachowają się jak maszyna do głosowania i poprą wszystko, co robi urząd robi w tej sprawie. Bez wglądu do dokumentów sądowych czy dogłębnego zapoznania się z tematem.

Oświadczenie ostatecznie przegłosowano, ale zwycięstwo burmistrza w tej sprawie jest pozorne. Nie tylko dlatego, że większa część z 21 radnych po prostu nie wzięła udziału w głosowaniu. Ręką za kuriozalną rezolucją, która – nie wiadomo, czy ma być rodzajem presji wywieranej na władzę sądowniczą, czy też formą obrony burmistrza przez atak, podniosło rękę zaledwie pięciu.

Zapewne wciąż są tacy, którzy nie chcą się narazić Okoczekowej władzy, ale burmistrzowi powinna się zapalić czerwona lampka, bo to zwycięstwo w głosowaniu nad oświadczeniem może być tylko pyrrusowe. Werbalna agresja, trącająca arogancją, nie zawsze popłaca, a znane powiedzenie mówi – pycha kroczy przed upadkiem.

MOIM ZDANIEM

SIM-y. Czy to się uda?



ALICJA MOŁENDA

Jak grzyby po deszczu rodzą się w Polsce społeczne inicjatywy mieszkaniowe. Mają być lekarstwem na depopulację w małych miasteczkach.

Sytuację na rynku mamy taką, że wielu ludzi nie stać na kupowanie nowych mieszkań u aktywnych także w małych miastach deweloperów, o czym świadczy spadek liczby udzielonych w ub. roku kredytów hipotecznych. Gminy znają tę sytuację. Zna ją rząd. Wspólnie chcą młodym, pracującym mieszkańcom ułatwić mieszkaniowy start i zaradzić wy-ludnianiu się małych miejscowości. I mieć sukces.

Rząd rzucił więc hasło: SIM-y, a samorządy zapaliły się do pomysłu budowania do spółki z państwem czynszówek z możliwością dojścia ich mieszkańców do własności. To nie jest nowy pomysł. Bardzo zbliżony do oferty TBS-owskiej, albo mozołnego dochodzenia do własności przez mieszkańców lokatorskich mieszkań spółdzielczych. Różnica polega na tym, że do interesu wkracza państwo dając każdej SIM-owskiej gminie 3 mln zł kapitału i oferując dostęp do tanich kredytów inwestycyjnych w BGK. I że ma być dla ludzi tanio, w co najmniej wierze.

Nie wiem, czy SIM-y okażą się sukcesem, bo nie pamiętam żadnych spektakularnych sukcesów społecznych inicjatyw mieszkaniowych w minionych dziesięcioleciach. TBS-y wystartowały z impetem, ale przygasały. Mieszkania+ poległy, bo są jednak za drogie dla ludzi.

Czy spółkowanie gmin (SIMów) ze Skarbem Pań-

stwa okaże się korzystne dla przyszłych mieszkańców? Nie mam pojęcia.

Dodam też, że trudno mi sobie wyobrazić te nowe, społeczne bloki nie tyle w Chrzanowie czy Libiążu, ale w Babicach. Może dlatego, że bloki na wsi kolarzają mi się z PGR-owskimi osadami, gdzie te PGR-y dla swoich pracowników stawiały właśnie nieduże bloki. Bloki ze wsi czynią z niej niby miasto. Czy Babicom naprawdę są potrzebne bloki np. w Dolinie Wisły oglądane z Lipowca? Nie jestem przekonana.

Wchodzenie gmin w „deweloperkę” wydaje mi się trochę dziwne. Myślę, że gdyby ludziom zapewnić tanie kredyty na rozpoczęcie mieszkania, to problem byłby wszędzie rozwiązany, a gminy mogłyby się skupić na budownictwie socjalnym i komunalnym.

Dużo mam tych wątpliwości, ale poczekajmy, co się wydarzy. Na początek w Chrzanowie, gdzie jest już pozwolenie na budowę. Potrzeba tylko pieniędzy.

* Biznesplan SIM-u Zagłębie, do którego przystąpił Chrzanów, Libiąż i Babice, zakłada budowę blisko tysiąca mieszkań w 12 gminach. Rządowy zaś plan jest taki, że co druga gmina będzie w SIM, a to oznacza 100 tys. mieszkań! Wg Narodowego Programu Rozwoju Mieszkalnictwa, do 2030 r. liczba mieszkań przypadająca na 1 tys. mieszkańców powinna osiągnąć wysokość mieszczącą się w aktualnej średniej Europejskiej (435 mieszkań na 1000 osób).

Zapadliska. Ludzie mają dość życia w strachu i biorą sprawy w swoje ręce

TRZEBINIA. Specustawa przeciwpowodziowa nie pomoże w doprowadzeniu do szybkiego odwodnienia zagrożonych podtopieniami obszarów Sierszy i Gaja.

Przedstawiciele Spółki Restrukturyzacji Kopalń nie widzą innego, skutecznego rozwiązania problemu zapadlisk i podtopień, jak pogłębienie i poszerzenie cieku Koziego Brodu, budowa rowów i kanalizacji odwadniających tereny. Dokumentacja uaktualniona w 2021 r. jest, ale aby kontynuować prace konieczna jest zgoda właścicieli blisko 400 działek, z czego blisko 80 posiada nieuregulowany status własnościowy albo ich właściciele nie wyrażają zgody na wejście w ich teren.

Spotkanie z zainteresowanymi mieszkańcami i przedstawicielami wykonawcy dokumentacji, zostało zorganizowane przez lokalny samorząd w styczniu 2021 roku i zakończyło się fiaskiem. Podczas spotkania przedstawiciele SRK, burmistrza Trzebini i mieszkańców zagrożonych terenów, we wrześniu 2022 r. przedstawiciele SRK zakomunikowali, że problem wciąż dotyczy 73 nieruchomości, licząc na wsparcie samorządu.

W tej sytuacji pojawiło się hasło specustawa oznaczające nic innego jak rozważenie wyłączenia obywateli.

MINISTERSTWA NIE WIDZĄ MOŻLIWOŚCI

Sprawy wyłączeń zainteresowały Emila Krawczyka, mieszkańca Trzebini.

- 20 stycznia poprosiłem posła Konrada Berkowicza z Nowej Nadziei o interpelację dotyczącą możliwości zastosowania przez SRK specustawy przeciwpowodziowej

w celu poprowadzenia regulacji Koziego Brodu oraz zapewnienia środków finansowych na odwodnienia w Sierszy oraz Gaju. Moje pytania adresowane były do Ministra Środowiska, którego zakres kompetencji obejmuje zakres Prawa wodnego, do Ministra Infrastruktury jako odpowiedzialnego za Prawo budowlane i do Ministra Aktywów Państwowych, bo SRK jest spółką Skarbu Państwa, zależną od centralnego finansowania - mówi Emil Krawczyk.

Odpowiedź nadeszła na razie z dwóch ministerstw.

Z Ministerstwa Infrastruktury:

„(...)Żadne z urzędzeń i budowli planowane do wykonania przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń na terenie Kopalni Węgla Kamiennego Siersza w Trzebini nie zostało w ustawie wymienione jako budowa przeciwpowodziowa. Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że w obecnym porządku prawnym nie ma możliwości, aby Spółka Restrukturyzacji Kopalń mogła skorzystać z zapisów ustawy przeciwpowodziowej.”

Z Ministerstwa Środowiska i Klimatu:

„Nie jest celowe rozszerzanie ustawy przeciwpowodziowej w ten sposób, by obejmowała ona także inwestycje związane z likwidacją szkód górniczych, albowiem zakres przedmiotowy ww. ustawy jest jednoznacznie określony i dotyczy tylko inwestycji mających na celu ochronę przed powodzią.”

- Oznacza to, że SRK nie ma narzędzi prawnych, które pozwolą szybko wykonać odwodnienie mogące trwale zapobiec zapadliskom. Na pozostałe pytania, czy SRK ma zabezpieczone środki własne lub dofinansowanie ze środków zewnętrznych, na realizację robót budowlanych oraz czy w Minister-

stwie są prowadzone lub planowane prace nad specustawą lub innymi rozwiązaniami pozwalającymi SRK wykonać niezbędne roboty regulacyjne w Trzebini, ministerstwa nie odpowiedziały. Wciąż czekam na stanowisko Ministerstwa Aktywów Państwowych. Niewiele może zdziałać tu gmina, podobnie jak wojewoda. Być może zabrakło odpowiedniego człowieka, który w odpowiedni sposób i w odpowiednim czasie poprowadziłby mediację z właścicielami działek - zastanawia się Emil Krawczyk.

Krawczyk uważa, że w tej sytuacji pomoc może tylko interwencja rządu, dlatego w imieniu mieszkańców Trzebini i przedsiębiorców przygotował specjalną petycję do premiera.

Szanowny Panie Premierze,
My, niżej podpisani Mieszkańcy i Przedsiębiorcy Trzebini, na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870), wnosimy o podjęcie przez Rząd RP natchmiastowych działań, które realnie zapobiegną powstawaniu zapadlisk i podtopień na terenie osiedli Siersza i Gaj w Trzebini.

Problem zapadlisk i podtopień stanowi skutek niewłaściwej, bandyckiej likwidacji KWK Siersza w Trzebini, co dziś spowodowało średnie niebezpieczeństwo na użytkownikach terenów zamieszkania, dróg publicznych, rodzinnych ogródków działkowych, cmentarza, strefy kontrolowanej rurociągu naftowego Boronów-Trzebinia, czy magistrali kolejowej do Elektrowni Siersza.

Mając na uwadze dotychczasowy, wieloletni impas w tej sprawie i bezradność Gminy oraz Spółki Restrukturyzacji Kopalń w zakresie wypracowania trwałego rozwiązania projektowo-inżynierskiego zapadlisk i podtopień oraz stanowisko Ministerstwa Infrastruktury wskazującego, że nie jest celowe rozszerzanie

ustawy przeciwpowodziowej w ten sposób, aby obejmowała ona także inwestycje związane z likwidacją szkód górniczych, zwracamy się apelem o podjęcie przez Rząd RP natchmiastowych działań, mających na celu przywrócenie bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzi, ich mienia oraz bezpieczeństwa infrastruktury o strategicznym znaczeniu dla Państwa Polskiego.

Mieszkańcy i Przedsiębiorcy Trzebini

Petycję można podpisać na:

www.petycjeonline.com/trzebinia-zapadliska

LUdzie CORAZ BARDZIEJ PRZERAŻENI

Na profilu FB osiedla Siersza w poniedziałek ktoś opublikował filmik pokazujący jak zapada się ziemia na jednej z posesji przy ul. Górniczej. Widać na nim pękanie i osuwanie się ziemi w głąb. Ten ruch i tempo jest przerażające. Ktoś skomentował:

- Ale szok, jak to wciąga!

W ostatnich dniach były już trzy takie sytuacje. Od roku ze trzydzięci.

Anna Wojciechowska z osiedla Gaj opublikowała na swoim profilu list otwarty do decydentów. Brzmi tak:

„Panowie Profesorowie z AGH i SRK, Przedstawiciele Władz naszej Trzebini,

czy Państwo nie rozumiecie, dlaczego jesteśmy przestraszeni, rozgoryczeni i zdruzgotani? Czy ktoś z Was jest w stanie pojąć, co my, mieszkańcy dwóch osiedli czujemy myśląc, co będzie za godzinę czy pół? Jesteśmy rozwścieczeni i zniesmaczeni słysząc Wasze zapewnienia o bezpieczeństwie naszych domostw i nas samych.

Wiem, Szanowni Państwo. Dziura dzisiaj po raz kolejny wypadła w miejscu, gdzie powinna wypaść !!! My już wszyscy to znamy. Ale, co bę-

dzie, jak dziura zaskoczy i pomyli obrys mapy, wypadnie gdzieś indziej i ktoś zginie lub zapadnie się dom... oby pusty wtedy? To jest cud boski, że jeszcze do tego nie doszło...

Czy ktoś może zagwarantować, że pod domami czy blokami, od których fasady kilka lub kilkadziesiąt metrów dalej wypadają głębokie lejce, nie ma pustek, bo podobno nie ma tam chodników pokopalnianych? NIE.

Czy woda drążąc swoje tunele, kieruje się mapami SRK i zaznaczonych na nich granic nie przekroczy, wypływając po cichu grunt spod budynku? NIE.

Czy ktoś może powiedzieć, śpij spokojnie ze swoimi bliskimi w swoim domu, nie zrywając się za każdym odgłosem łamanej gałęzi i przy każdym przejeździe straży pożarnej? NIE.

Czy możemy bezpiecznie iść na spacer z psem do lasu, czy można bezpiecznie chodzić i jeździć? NIE.

Czy My, mieszkańcy osiedli Gaj i Siersza, możemy być bezpieczni o swoją przyszłość? NIE.

Wiele jest jeszcze pytań, wiele niepewności i strachu. Więc, jeżeli na chociaż jedno z tych podstawowych pytań NIE umiecie Państwo odpowiedzieć w sposób jednoznaczny, to proszę NIE uspokajacie nas, ludzi, którzy na terenie Trzebini żyją, mieszkają, pracują, powtarzanym jak mantra słowem „jest bezpiecznie”, bo bezpiecznie NIE jest.

IBADŹ TU MĄDRY

Ewa Sierka, prezeska klubu Sportowego Victoria, jest organizatorką wiosennej imprezy biegowej dla 600 uczniów. Miała się odbyć 1 kwietnia w Gaju, na terenach leśnych. Trenerka opowiada, że 15 lutego br. na spotkaniu z SRK padło pytanie, czy ten teren jest bezpieczny. Usłyszała, że tak.

W imieniu organizatorów, na wszelki wypadek, wystąpiła jed-

nak pisemnie do Lasów Państwowych.

„Teren leśny wnioskowany do udostępnienia celem organizacji zawodów sportowych znajduje się na obszarze zagrożonym występowaniem zapadlisk (...) w związku z tym Nadleśnictwo nie wyraża zgody na organizację biegów przełajowych, ponieważ nie może zagwarantować bezpieczeństwa na terenach leśnych dla uczestników zawodów” - czytamy w odpowiedzi.

Organizatorzy skierowali pytanie także do SRK za pośrednictwem gminy, która na zebraniu z mieszkańcami 15 lutego br. obiecała udzielić odpowiedzi na wszelkie pytania w terminie 7 dni. Odpowiedzi na to, konkretne, nie ma do dziś. Gmina poradziła klubowi zwrócić się z pytaniem bezpośrednio do prezesa SRK Janusza Smolińskiego, co też uczynił. Czas płynie.

To tylko jeden przykład szumu informacyjnego dotyczącego bezpieczeństwa i zapadlisk.

EKSPERYMENT I ROZGORZCZENIE

- To jest tylko kwestia czasu, jak komuś stanie się krzywdą. Mam wrażenie, że trwa wyczekiwanie, aż to nastąpi. Wtedy może coś przyspieszy - mówi Emil Krawczyk.

Podobnie jak geolog górniczy Marek Szuwarzyński w wywiadzie dla „Przełomu”, Emil Krawczyk zwraca uwagę, że Trzebinia stała się poligonem doświadczalnym. Odchodzenie od wydobycia węgla (dekarbonizacja) i likwidacja kopalń pociąga za sobą skutki, które biorąc pod uwagę wcześniejszą XIX-wieczną, płytką eksploatację i likwidowanie zakładu wydobywczego (KWK Siersza) przez zatapianie, tak jak zrobiono z KWK Siersza, rodzić mogą poważne konsekwencje na powierzchni. I to się dzieje.

Alicja Molenda

Autobusy na gaz nie pojadą pod wiaduktem

CHRZANÓW. Zdecydowana większość autobusów miejskich nie może kursować pod wiaduktem kolejowym na Krakowskiej. Tak wynika z odpowiedzi zarządcy drogi na pismo ZKKM.

Pod zmodernizowanym wiaduktem na ul. Krakowskiej obowiązuje zakaz wjazdu pojazdów o wysokości ponad trzech metrów.

- W trakcie prac przygotowawczych prowadzonych przed przebudową wiaduktu nad ul. Krakowską analizowano możliwość zwiększenia wysokości prześwitu. Niestety, ze

względów technicznych takie rozwiązanie nie było możliwe - informuje Kacper Michna z krakowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Obowiązujący zakaz dotyczy sporej części autobusów obsługujących linie ZKKM Chrzanów, mających ponad trzy metry wysokości (najwyższy pojazd ma 3,25 m). Chodzi głównie o autobusy na sprężony gaz ziemny, mające na dachu zbiorniki na paliwo.

Związek komunikacyjny złożył wniosek do GDDKiA o umożliwienie przejazdu pod wiaduktem dla pojazdów komunikacji publicznej. Po kilku tygodniach przyszła odpowiedź.

„Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowych wa-

runków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach, zakazy wyrażone znakami mogą być też ograniczone do niektórych uczestników ruchu. Wyjątków takich nie można stosować między innymi do znaków B-16, które stosuje się w miejscach o ograniczonej skrajni pionowej, jeżeli wysokość obiektu nad jezdnią jest mniejsza niż 4,5m, pod który wjazd każdego pojazdu przekraczającego określoną wysokość wyrażoną w znaku może powodować zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Z uwagi na powyższe brak jest możliwości zastosowania jakiegokolwiek wyjątku, a wjazd pojazdów przekraczających określony wymiar stanowi wykroczenie” - czytamy w odpowiedzi.

Pod wiaduktem na Krakowskiej jeździć będą wyłącznie autobusy obsługujące linie 8 i 38. Pojazdy te mają bowiem wysokość poniżej trzech metrów.

Autobusy linii 9 i 15 kursujące z Trzebini będą jeździły do dworca ZKKM przy ul. Zielonej północno-wschodnią obwodnicą Chrzanowa, omijając przystanek Chrzanów Trzebińska. Pojazdy innych linii (3, 17a, 17b, 32a, 32b, 35 i większość 30) nadal będą dojeżdżać do dworca tymczasowy przy ulicy Wyszyńskiego.

- To się nie zmienia, dopóki nie znajdziemy innego rozwiązania. Niewykluczone, że trzeba będzie przenieść dworzec na Wyszyńskiego i tam wybudować nowe zaplecze - mówi Marek Dyszy.

Nie ma opcji, żeby autobusy dojeżdżające na dwo-



Wiadukt na ul. Krakowskiej

rzec tymczasowy, zamiast tego jechały z przystanku przy Trzebińskiej dalej obwodnicą, aż na Dworzec ZKKM przy

ul. Zielonej. Zwiększyłby się bowiem czas przejazdu, a ponadto koszty znacznie by wzrosły.

Michał Koryczan

PROSTO Z KOMENDY

CHRZANÓW

Narkotyki w mieszkaniu

Kryminalni ustalili, że w jednym z mieszkań na terenie Chrzanowa mogą znajdować się znaczne ilości narkotyków.

W trakcie przeszukania mieszkania policjanci ujawnili i zabezpieczyli blisko 6 kg marihuany. Do wyjaśnienia sprawy została zatrzymana 27-letnia kobieta, jedna z lokatorów tego mieszkania. Zabezpieczona ilość wskazuje, że nie były to narkotyki tylko na jej użytek - mówi Iwona Szelichiewicz.

Z uwagi na dobro śledztwa i rozwój sprawy policja nie ujawnia dalszych szczegółów. Za posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

TRZEBINIA

Auto zderzyło się z lokomotywą

Kierowca volkswagena golfa wjechał na niestrzeżony przejazd kolejowy na ul. Wesołej w Trzebini i zderzył się z lokomotywą. Na szczęście nikt nie został ranny.

Chodzi o fragment ul. Wesołej na trzebińskim osiedlu Wodna, kilkadziesiąt metrów od skrzyżowania z 1 Maja. Biegająca tamtędy linia kolejowa to szlak towarowy, prowadzący m.in. do zakładów „Górka”.

NAWOJOWA GÓRA

Efekt domina

Na ulicy Krakowskiej w Nawojowej Górze (droga krajowa nr 79) zderzyły się trzy samochody osobowe: BMW, toyota i opel.

Prawdopodobnie jeden z pojazdów zahamował, pozostałe nie i doszło do tak zwanego efektu domina. Jedna osoba została poszkodowana. To kierowca BMW, który z lekkimi obrażeniami został zabrany do szpitala. Przez około godzinę ruch odbywał się wahadłowo - informują strażacy z OSP w Krzeszowicach.

Na miejscu działali również druhowie z jednostek OSP Czatkowice oraz OSP Żbik, a także policjanci z krzeszowickiego komisariatu.

Działania przybyłych jednostek polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odpięciu akumulatorów, kierowanie ruchem, posprzątanie jezdni z pozostałości pokolizyjnych oraz udzielenie pierwszej pomocy.

LIBIĄŻ

Złodzieje klamek

Nieznani sprawcy spłądowali niezamieszkały dom w Libiążu. Ze względu na to, że dom nie był jeszcze umeblowany, nie było też wartościowych sprzętów, złodzieje wymontowali więc wszystkie klamki z drzwi. Dodatkowo ukradli także czujnik gazu. Właściciel wycenił straty na 2 tys. zł.

(MK)

Na Flagówce przybędzie mieszkań

LIBIĄŻ. W miejscu likwidowanego z końcem czerwca przedszkola przy Wańkowicza ma powstać blok mieszkalny. Radni w poniedziałek zgodzili się na wejście gminy do spółki SIM, która zajmie się jego budową.

Najpierw na posiedzenie komisji ds. budżetu i planowania, a następnie na sesję rady przyszedł Piotr Czarnojańczyk, prezes zarządu spółki SIM Zagłębie, która miałaby budować w Libiążu nowe mieszkania.

Spółeczne Inicjatywy Mieszkaniowe, czyli SIM, to spółki, które dzięki dotacjom i preferencyjnym kredytom z Banku Gospodarstwa Krajowego mają budować nowe mieszkania na wynajem o umiarkowanym czynszu. Po 15 latach najemcy mogą (ale nie muszą) mieszkania wykupić.

SIM Zagłębie sp. z o.o. tworzą głównie gminy ze Śląska, ale są w niej również dwie gminy z powiatu chrzanowskiego - Chrzanów i Babice. Teraz dołącza Libiąż.

DWA BLOKI Z PERSPEKTYWĄ NA WIĘCEJ

Wstępne założenia są takie, że obok przedszkola, które byłoby zaadaptowane na blok mieszkalny, zostałaby wybudowany drugi blok. Późniejsze ekspertyzy techniczne wskażą, czy budynek przedszkola uda się podwyższyć o jedną

czy o dwie kondygnacje. W sumie miałyby powstać około 45 mieszkań (plus/minus 10 procent jak zakłada prezes SIM).

- To nie wyklucza dalszych inwestycji na innych terenach, jeśli wspólnie uznamy, że istnieje potencjał, żeby się rozbudowywać - zapowiada Piotr Czarnojańczyk. - Ja mam taką strategię, jeśli chodzi o inwestycje w mniejszych miejscowościach - a większość naszych współników to są mniejsze gminy - że lepiej zacząć współpracę w ramach spółki SIM od małej inwestycji i zobaczyć w jaki sposób zostanie odebrana przez społeczeństwo, radnych, potencjalnych najemców, i na podstawie efektów tej współpracy oceniać, co możemy zrobić w przyszłości.

REALNA PROPOZYCJA DLA MŁODYCH

Szacowany na dziś czynsz mieszkań, jakie mają powstać to 17 zł za mkw. (bez opłat za media). Stawka ta wynika z narzuconych kryteriów przez ustawodawcę, który ustala maksymalny próg czynszu. Jest to 4 procent wartości odtworzeniowej ogłaszanej przez wojewodę raz na pół roku. To znaczy, że wielkość ta może się zmienić.

70 proc. z szacowanych na dziś 17 zł za mkw. byłoby przeznaczane na spłatę kredytu, a reszta na eksploatację nieruchomości (w tym utrzymanie budynku, zarządzanie, fundusz remontowy).

- Warto zdać sobie sprawę, po co jest Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa. Podam taki przykład. Mam znajomych,



W miejscu tego przedszkola za dwa lata ma stanąć nowy blok z mieszkańami na wynajem

Udziałowcami spółki SIM Zagłębie z Sosnowca są Skarb Państwa oraz gmin: Sosnowiec, Chrzanów, Czeladź, Będzin, Ogrodzieniec, Wojkowice, Psary, Bobrowniki, Siewierz, Szczekociny. Akces do przystąpienia do niej złożyły gminy Babice i Libiąż oraz Poręba z powiatu zawierciańskiego.

młode małżeństwo z dzieckiem. Mieszkają u rodziców i nie są w stanie się od nich wyprowadzić, bo nie stać ich na kredyt, a zarabiają za dużo, żeby dostać mieszkanie komunalne - mówi prezes Czarnojańczyk, uzasadniając, że to m.in. takim mieszkańcom dedykowane są inwestycje SIM-ów.

50 ZŁ ZA UDZIAŁ

Na poniedziałkowej sesji radni zgodzili się też na złożenie przez burmistrza wniosku o 3 mln zł bezzwrotnej dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa, które zostaną przekazane do spółki jako wkład gminy i przeliczone na udziały. Samorząd wniesie też do SIM nieruchomość przy Wańkowicza (budynek i działkę) po wycenieniu jej przez rzeczoznawcę.

W zależności od tego, jakiej wartości majątek wniesie gmi-

na Libiąż do spółki, tyle otrzyma w niej udziałów. Koszt jednego to 50 zł.

Na budowę bloków SIM zaciągnie kredyt w Banku Gospodarki Krajowej.

To radni z burmistrzem będą decydować o powierzchni mieszkań, czy będą to większe apartamenty, średniej wielkości mieszkania czy kawalerki.

Rada gminy określi też zasady i kryteria naboru najemców. Nowe mieszkania na Flagówce mają szansę być gotowe w 2025 roku.

Przypomnijmy, że w czerwcu przedszkole im. Kubusia Puchatka przy ul. Wańkowicza w Libiążu ma definitywnie zakończyć swoją działalność. Po tym czasie jego siedziba będzie się znajdować wyłącznie przy ul. Szkolnej - w jednym ze skrzydeł Szkoły Podstawowej nr 1.

Grażyna Kaim

ogłoszenie

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. dr Andrzeja Truchlińskiego

wieloletniego współpracownika i oddanego pacjentom lekarza.

Bliskim składamy wyrazy współczucia

Dyrekcja i Pracownicy
Krzeszowickiego Centrum Zdrowia

pp 1,5% **RAZEM MOŻEMY JESZCZE WIĘCEJ**

FUNDACJA NA RZECZ SZPITALA POWIATOWEGO W CHRZANOWIE

TOPOLOWA 16 LOK. 115
32-500 CHRZANÓW
32 623 51 40
FUNDACJA@SPCH.HOME.PL
KRS 0000050742

*Wnieśli w Swoje Zdrowie
ofiarują 1,5 % podatku dochodowego*

KONTO: 13 8444 0008 0000 0000 0576 0001

Najserdeczniejsze podziękowania dla całego Zespołu Oddziału Urologicznego Szpitala Powiatowego w Chrzanowie, który zajmował się mną w trakcie pobytu w szpitalu. Dziękuję za fachową opiekę, pomoc i pełen profesjonalizm. Słowa wdzięczności kieruję do lekarzy, na czele z ordynatorem Jackiem Kosińskim, pielęgniarek i personelu pomocniczego.

Życzę Państwu dużo zdrowia, wszelkiego dobra i pomyślności.

Wdzięczna pacjentka Bogumiła

♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
♦ Własna chłodnia
♦ Własna sala pożegnań
♦ Własna pracownia florystyczna
♦ Kremacja
♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasilkiem pogrzebowym
♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Styś
R. TARANOWSKI
R. MAJER

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie „BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIENCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

K R Ó T K O

LIBIĄŻ

Makowa warta pół miliona



FOT. GRZYZNA KALIN

Jest już wycena nieruchomości przy ul. Makowej. Radni zgodzili się w grudniu na jej sprzedaż.

To jeden z dwóch budynków gminnych, na które burmistrz będzie szukać wkrótce kupca. Drugi stoi przy ul. Głowackiego. Mieściło się w nim Muzeum Regionalne w Libiążu. Jak już pisaliśmy, tę nieruchomość rzeczoznawca wycenił na 434 509 zł.

Budynek przy Makowej jest trochę droższy. Jego szacowana wartość to 507 008 zł. Swoją siedzibę miała w nim Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Libiążu. Pomieszczenia wynajmowała w nim także Społeczność Chrześcijan w Libiążu.

Burmistrz zamierza ogłosić przetargi na sprzedaż obydwu nieruchomości w połowie roku. (g)

Zapadliska w prokuraturze

TRZEBINIA.

Prokuratura Rejonowa w Chrzanowie prowadzi śledztwo w sprawie zapadlisk na osiedlu Gaj i Siersza. W ostatnich dniach pojawiły się nowe dziury w ziemi.

Prokurator rejonowa Elżbieta Jopek informuje, że wcześniejsze postępowanie przygotowawcze w sprawie trzebińskich zapadlisk zostało umorzone „wobec braku znamion czynu zabronionego”.

- Obecnie pozostaje na biegu śledztwo obejmujące okres od 25 grudnia 2022 r. do 3 lutego 2023 r. Postępowanie to zostało zainicjowane pismem burmistrza Trzebinii – mówi prokurator Elżbieta Jopek.

Jest prowadzone z art. 163. Kodeksu karnego. Mówi on o „sprowadzeniu zdarzenia niebezpiecznego”, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach. W tym konkretnym przypadku chodzi o m.in. o obsunięcie się ziemi i zawalenie budowli.

W zeszły czwartek, ziemia zapadła się przynajmniej dwukrot-



FOT. LUKASZ MICHALIK

Zapadlisko na terenie ogródków działkowych przy ul. Jana Pawła II na osiedlu Gaj w Trzebinii

nie w pobliżu bloku nr 26 przy ul. Jana Pawła II w trzebińskim Gaju.

- Przebudziłam się i wyjrzałam przez okno. Zobaczyłam, że niedaleko bloku ktoś biega z latarkami. Początkowo myślałam, że to mogą być złodzieje. Okazało się jednak, że zapadła się ziemia. Dziura jest nielicha. Do zapadliska wpadła duża sosna. Tuż obok są kontenery, które ustawił pracownicy, a do bloku jest mo-

że kilkanaście metrów - relacjonowała Anna Wojciechowska, mieszkanka osiedla Gaj.

Kolejne, „spektakularne” i bardzo niebezpieczne zapadlisko pojawiło się w minioną sobotę na ogródkach działkowych przy ul. Jana Pawła II na osiedlu Gaj w Trzebinii. W niedzielę ziemia zassała tam domek gospodarczy.

Rodzinne Ogródki Działko-

we na osiedlu Gaj są oficjalnie zamknięte od kilku miesięcy, jednak sporo osób w dalszym ciągu z nich korzysta.

Zapadliska są zgłaszane do Spółki Restrukturyzacji Kopalń, a następnie zasypywane. Trzebiński koszmar, związany z eksploatacją prowadzoną kiedyś przez kopalnię Siersza, trwa od wielu miesięcy.

Łukasz Dulowski

„Lewy” tytoń w garażu

CHRZANÓW. Policjanci znaleźli prawie 200 kg krajanki tytoniowej, należącej do mieszkańcy powiatu oświęcimskiego.

Iwona Szelichiewicz z KPP w Chrzanowie informuje, że sprawą zajmowali się funkcjonariusze operacyjni wydziału do zwalczania przestępstw gospodarczych.

Ustalili, że 43-letni mieszkaniec powiatu oświęcimskiego może ukrywać w Chrzanowie duże ilości nielegalnego tytoniu.

24 lutego w jednym z chrzanowskich garaży zatrzymali 43-latkę, a także zabezpieczyli prawie 200 kg krajanki tytoniowej, przyczyny do pakowania i ważenia tytoniu oraz środki chemiczne wraz z opryskiwaczem.

25 lutego mężczyzna usłyszał zarzut naruszenia przepisów kodeksu karnoskarbowego, za co grozi mu grzywna i przepadek nielegalnego towaru.

- Wprowadzenie na rynek zabezpieczonego towaru naraziłoby Skarb Państwa na stratę blisko 230 tys. zł – mówi Szelichiewicz.

(ŁD)

Olśnienie przyszło po wizji w Bołęcinie

TRZEBINIA.

Aby bezpiecznie korzystać z otoczenia nowo budowanej sali gimnastycznej w Bołęcinie, trzeba dołożyć 620 tys. zł. Na rozlatujący się mur oporowy.

Sala gimnastyczna przy SP w Bołęcinie to wyczekiwana inwestycja. Rozpoczęła się w 2020 r. Powinna być gotowa do końca kwietnia br. Inwestorem jest gmina.

Podczas ferii zimowych na budowę wybrali się radni z komisji edukacji i sportu. Zainteresowali się sprawą estetyki wokół budynku i bezpieczeństwa wokół szkoły i nowej sali. Zauważyli, że sąsiadujący z nią mur oporowy się sypie. Może więc być zagrożeniem dla użytkowników obiektu.

Muru nie da się wzmocnić. Trzeba wybudować nowy, a to spory koszt (szacunek mówi o 620 tys. zł). 140 tys. złotych gmina Trzebinia musi też dorzucić do nowej kotłowni w bołecińskiej szkole.

- Niedopatrzenie? Zaniebdanie? Gdzie był inspektor nadzoru? Czemu rada nie wie, że skarpa się osuwa? Cze-

Sala gimnastyczna w Bołęcinie będzie miała 1109 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Oprócz budowy budynku, w projekcie jest oświetlenie zewnętrzne i zagospodarowane otoczenia, budowa miejsc postojowych i drogi pożarowej oraz wykonanie dojazdów. Przetarg na budowę wraz z montażem nowej kotłowni gazowej w budynku szkoły ogłoszono w 2020 roku. Wygrała firma budowlana „Gresmar” z Wielkich Dróg. Oferta wynosiła 3,9 mln zł. Przypomnijmy, że gmina Trzebinia dostała 1,2 mln zł dofinansowania do budowy sali gimnastycznej z rządowego programu Sportowa Polska (30 proc. pierwotnie zakładanej wartości inwestycji).

mu dowiadujemy się o tym na 15 minut przed podjęciem uchwały o dofinansowaniu? - padały pytania podczas sesji w ub. czwartek.

- To nie jest wypadkowa niczych uchybień, tylko sprawa estetyki i bezpieczeństwa wokół obiektu. Dodatkowe zadanie. Przecież już od 20, 30 lat wiedzieliśmy, że ten mur to kamień na kamieniu - odpierał zarzuty radnych burmistrz Jarosław Okoczek.

Stan muru powinien być też znany także w 2019 r., kiedy powstawał projekt budowy sali i zagospodarowania jego otoczenia. Ale wtedy nikt o tym nie myślał.

- Czy dokładamy do tej inwestycji w Bołęcinie już ostatni raz, czy jeszcze czeka nas jakaś niespodzianka - pytał retorycznie radny Marek Harwes, chcąc się przy oka-

zji dowiedzieć, skąd się wezmą pieniądze na to dofinansowanie.

Jak się okazuje, na konto gminy w ostatnich dniach roku wpłynęło 4,7 mln zł, które, jak zapewniła skarbniczka Barbara Chłupka, stanowią nadwyżkę budżetową. Przyda się w takich sytuacjach.

Komentarz

Podczas dyskusji nad koniecznością sfinansowania nowych kosztów związanych z inwestycją w Bołęcinie, przez wszystkie przypadki odmieniane było słowo „dzieci”: dla dzieci, o dzieciach i zaślanianie się ich potrzebami brzmi jednak wobec krótkowzroczności samorządowców bardzo żałośnie. Sugeruję nie nadużywać.

Alicja Molenda

Komendant wojewódzki policji prosi o 300 tysięcy

LIBIĄŻ. Gmina nie dołoży się finansowo do budowy nowego komisariatu policji w mieście. Z taką prośbą zwrócił się do burmistrza komendant wojewódzki. Chodzi o 300 tys. zł.

Negatywnie wniosek komendanta zaopiniowała komisja ds. planowania i budżetu gminy. Podobne stanowisko zajmuje też burmistrz.

Jak przypomniał Jacek Latko, gmina zadeklarowała przekazanie policji gruntu, na którym miałyby powstać nowa siedziba libiąskich policjantów i z tego zobowiązania w styczniu tego roku się wywiązała. Darowana działka ma powierzchnię 3398 mkw. i znajduje się przy ul. 11 Listopada w Libiążu.

- Absolutnie nie będę rekomendował, żeby państwo poparli przekazanie dodatkowych 300 tys. zł na budowę komisariatu - zwrócił się do radnych z komisji planowania i budżetu Jacek Latko. - Myślę, że zrobiliśmy wystarczająco dużo. Jeśli pan komendant obiecał publicznie budowę nowego komisariatu (taka deklaracja padła chociażby na spo-



FOT. MAREK OKAŁOWSKI

Od lat mówi się po potrzebie nowej siedziby dla libiąskich policjantów. Na zdjęciu obecny komisariat

tkaniu z mieszkańcami 26 października w LCK, przyp. red.), to niech się wywiąże z danego słowa.

Nowy komisariat, jak zapowiedział komendant wojewódzki policji Michał Ledzion, ma być budowany głównie z pieniędzy z budżetu państwa. Informował też, że jest już po pierwszych rozmowach z komendantem głównym policji i - jak relacjonował - klimat wokół libiąskiej inwestycji jest sprzyjający.

- Jest plan, by w październiku 2023 roku została wbita pierwsza łopata pod budowę nowego komisariatu. Liczę, że

w 2024 roku będziemy przeciwnie wstęgę i cieszyć się z nowej jednostki - mówił na spotkaniu z mieszkańcami w Libiążu.

Przypomnijmy, że sprawa budowy nowego komisariatu ciągnie się od wielu lat. Ten obecny jest w tak złym stanie, że jesienią ubiegłego roku była groźba jego całkowitego zamknięcia. Wobec powszechnego sprzeciwu (mieszkańców, samorządowców, lokalnych parlamentarzystów) udało się go jeszcze na jakiś czas „reanimować”, mając w nieodległej perspektywie przeprowadzkę policji do nowej siedziby.

(GK)

K R Ó T K O

KRZESZOWICE - OS. CENTRUM

Igrzyska
czy handel?

W tym roku Krzeszowice staną się miejscem, gdzie rozgrywana będzie jedna z dyscyplin Igrzysk Europejskich Kraków - Małopolska 2023.

Rozpoczną się one w czerwcu na Stadionie Miejskim w Krakowie. Rywalizacja w 28 dyscyplinach sportowych odbywać będzie się w 11 miastach. Najwięcej sportowców gościć będzie Kraków, ale gościny udzielią również Krzeszowice. Tu będziemy mogli zobaczyć zawodników rywalizujących w kolarstwie BMX. Tor, który powstanie specjalnie na czas Igrzysk Europejskich, stanie na terenie placu targowego. Po zakończeniu imprezy sportowej obiekt zostanie zdemontowany. Co stanie się z poniedziałkowym handlem na targowisku?

- Czekamy na podanie nam dokładnych dat, kiedy konieczne będzie jego wyłączenie z użytkowania. Na pewno wystąpią utrudnienia, ale będziemy chcieli, żeby mieszkańcy odczuli je jak najmniej. Zarządca placu ma zrobić analizę, gdzie na czas igrzysk najlepiej rozlokować handlowców - mówi burmistrz Krzeszowic Waław Gregorczyk.

KRZESZOWICE - OS. JURAJSKIE

Problemy
z ul. Poprzeczną

Protesty mieszkańców sprawiły, że budowa drogi wiodącej od ul. Daszyńskiego na stronę ul. Czysza opóźnia się.

To jedna z dróg mających ułatwić mieszkańcom dostęp m.in. do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Można tam dotrzeć także od strony ul. Czysza, ale wtedy trzeba sporo nadłożyć.

- Wszystko jest uzgodnione z projektantami. Już sześć miesięcy czekamy, gdyż mieszkańcy oprotowali decyzję środowiskową. Tak przecież można w nieskończoność - mówi rozgoryczony burmistrz Krzeszowic Waław Gregorczyk.

NAWOJOWA GÓRA

Będzie rondo

Według planów Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Auto-

ogłoszenie

Optima
DRUKARNIA

KATARZYNA I GRZEGORZ SIEWNIAK

WYDRUK • KOPIA

SKANOWANIE / SKŁADANIE / OPRAWA

32-500 Balin - Jaworznicka 37a
(32) 613 18 43 693 988 666
biuro@drukarniaoptima.pl

SZYBKO 300 MEH

tostrad, na skrzyżowaniu DK 79 z ul. Nawoja powstanie rondo.

-To jedyne i najlepsze rozwiązanie w tym terenie. Ze względu na duży ruch od strony Rudna, Tenczynka i samej Nawojowej Góry przy tym skrzyżowaniu robią się naprawdę potężne korki - mówi Jan Węgrzyn, krzeszowicki radny.

GMINA KRZESZOWICE

Pieniądze pójdą
na maski i szkolenia

30 tys. zł przekazała gmina Krzeszowice na rzecz Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie. Wspiera ją co rok.

- Te pieniądze i tak trafiają potem do naszych jednostek - mówi burmistrz Waław Gregorczyk.

Fundusze są przeznaczone na konserwację aparatów tlenowych znajdujących się na wyposażeniu gminnych jednostek OSP oraz na szkolenia dla druhów.

FILIPOWICE

Panie planują
warsztaty

Przed Wielkanocą Koło Gospodyń Wiejskich chce zorganizować warsztaty dla najmłodszych.

Dzieci będą się na nich uczyć plecenia palm wielkanocnych i przygotowywania ozdób.

Warsztaty odbędą się w dwóch terminach - 25 marca i 1 kwietnia. O szczegółach będziemy informować na bieżąco.

GMINA KRZESZOWICE

Rozmowy
w ministerstwie

Burmistrz Krzeszowic Waław Gregorczyk i dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej Jerzy Suruło spotkali się w Warszawie z ministrem infrastruktury oraz ministrem kultury.

Omawiali sprawy związane z budową sali koncertowej wraz z zapleczem przy ul. Ogrodowej w Krzeszowicach oraz o dodatkowych pieniądzech potrzebnych na budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Sance.

(e)

Będzie trzecie podejście
do budowy drogi do rafinerii

CHRZANÓW. Tylko jedna firma złożyła ofertę w drugim przetargu na budowę nowego połączenia drogowego węzła balińskiego autostrady A4 z trzebińskim zakładem Orlen Południe.

W ogłoszonym w listopadzie zeszłego roku przetargu oferty nie złożyła żadna firma. Został więc unieważniony.

Za drugim podejściem do przetargu zgłosiła się jedna - Berger Bau Polska sp. z o.o. z Wrocławia (ma też samodzielny zakład przy ul. Wodzińskiej w Trzebinii). Chce wykonać inwestycję za 39 289 965 zł. Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie zaplanował przeznaczyć na nią tylko 29 900 000 zł (w tym 28 400 000 zł z dotacji w ramach Polskiego Ładu).

- Ogłosimy trzeci przetarg, bo jesteśmy przekonani, że zaofiarowana cena jest wygórowana - mówi Andrzej Uryga, starosta chrzanowski.

Inwestycja, która ma potrwać 19 miesięcy od podpisania umowy, składa się z dwóch etapów. Pierwszy obejmuje przebudowę drogi powiatowej nr 1044K, czyli ul. Wodzińskiej w Chrzanowie i ul. Sikorskiego w Trzebinii (5,8 km). Drugi - zaprojektowanie dwóch skrzyżowań o ruchu



Przebieg nowego połączenia drogowego węzła balińskiego autostrady A4 z trzebińskim zakładem Orlen Południe

okreśnym oraz zaprojektowanie i wybudowanie nowej drogi łączącej Chrzanów z ul. Rafinerijną w Trzebinii (droga gminna), gdzie znajduje się trzebiński zakład Orlen Południe. Nie jest tajemnicą, że ten nowy odcinek biegnie w terenie trudnym z uwagi na bogactwo infrastruktury tam występującej.

Inwestorem jest Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie, który na ten cel dostać ma 28,4 miliona złotych dotacji z Polskiego Ładu.

- Od początku liczyliśmy się z tym, że kwota dotacji może być niewystarczająca i będziemy musieli znaleźć dodatko-

we fundusze wspólnie z gminami Chrzanów i Trzebinia oraz ewentualnie z Orlenem - mówi Andrzej Uryga.

Przypomnijmy, że Trzebinia, Chrzanów, powiat i Orlen złożyły się po 100 tys. zł na dokumentację.

- Wystąpiłem do powiatu o przekazanie dokumentacji tej części, która nie jest rozpisana w tym przetargu. Chodzi o nowe połączenie węzła balińskiego z ul. Wodzińską koło osadnika, przecinające chrzanowską strefę inwestycyjną. Będziemy chcieli jako gmina zrealizować ten odcinek i poszukać na ten cel dofinansowania. Największy problem

jest tak naprawdę z najdroższym fragmentem od ul. Sikorskiego do zakładu Orlen Południe. Nie rozmawialiśmy jeszcze o konkretnych dotacjach jego finansowania - mówi Robert Maciaszek, burmistrz Chrzanowa.

Wszystko wskazywałoby na to, że samorządy spodziewają się jednak większego zaangażowania finansowego zakładu Orlenu Południe, do którego ta droga miałaby prowadzić. Mieszkańcy Trzebinii oczekują natomiast szybkiego odciążenia ruchu w mieście z setek cystern, które każdego dnia przemierzają centrum miasta.

Michał Koryczan

Zaparkujesz jak masz szczęście

CHRZANÓW. Są dni, gdy na szpitalny parking samochodem da się wjechać, ale nie ma się gdzie zatrzymać. Kierowcy się denerwują, bo decydując się na płatny postój, chcieliby mieć gwarancję miejsca.

Chyba najtrudniejszą sytuacją bywa na poniedziałki rano. Nie lepiej jest w inne dni robocze do południa. Wtedy mnóstwo ludzi przyjeżdża do szpitala na badania i do specjalistów. Kierowcy z braku miejsc, krążą w kółko polując na kogoś, kto będzie wyjeżdżał.

Jeśli mają szczęście, to parkują wzdłuż wewnętrznej drogi z lewej strony budynku.

Udogodnieniem miało być w 2020 roku wprowadzenie nowego systemu parkingowego z możliwością zapłaty kartą także przy bramce wyjazdowej. System często się jed-



Na szpitalnym parkingu coraz trudniej jest o wolne miejsce

nak psuje. Wtedy kartą przy bramce zapłacić się nie da i trzeba piechotą wrócić pod parkomat przy wejściu do szpitala.

20 minut spędzone na przyszpitalnym parkingu jest bezpłatne. Za godzinę trzeba zapłacić 3 zł. Jeśli oczywiście mamy szczęście i w ogóle uda

nam się znaleźć miejsce.

Wygląda na to, że szpital musi się znów zmierzyć z problemem parkowania.

(E)

Kuleje segregacja odpadów bio

CHRZANÓW.

Administratorzy bloków i przedstawiciele wspólnot mieszkaniowych mogli posłuchać, co ma do powiedzenia spółka MIKI, która ponownie weszła na lokalny rynek śmieciowy.

Piotr Krok, kierownik operacyjny firmy MIKI, odbierającej śmieci m.in. od mieszkańców Chrzanowa, prosi, żeby nie zastawiać prywatnymi samochodami dojazd do stanowisk na odpady. Jest to problem.

PRACOWNICY JAK KLUCZNI

Inna rzecz to przycinanie gałęzi.

- Nasze auta są wysokie. Gałęzie rysują pojazdy, rozbijają lusterka – mówi Krok.

Twierdzi, że prawdziwą zmołą dla ekip odbierających śmieci, np. na osiedlach, są pęki kluczy. Do każdego stanowiska inny klucz.

- Pracownicy chodzą jak kluczownicy. 300 stanowisk to 300 kluczy. Można oszaleć – stwierdza.

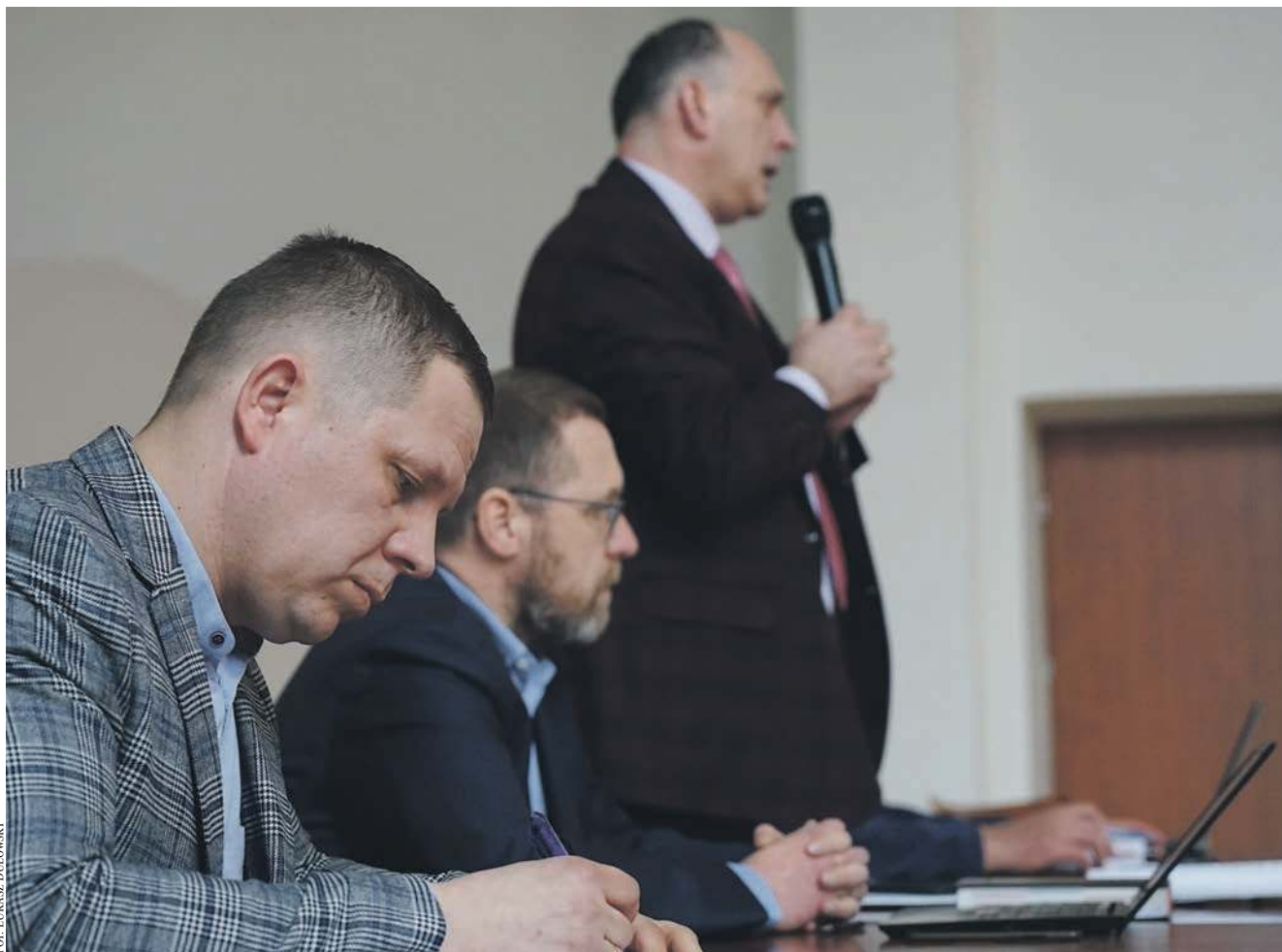
Proponuje, żeby np. spółdzielnia mieszkaniowa zrobiła klucze-matki, pasujące do większej liczby zamykanych stanowisk na odpady.

KULEJĄ ODPADY BIO

Piotr Krok przyznaje, że jest duża poprawa, jeśli chodzi o prawidłową segregację odpadów przez mieszkańców Chrzanowa, Trzebini i Libiąża.

- Kuleją odpady bio, bo ludzie wyrzucają np. różne obierki w foliowych reklamówkach, co z automatu dyskwalifikuje taki odpad jako bio – zaznacza.

Arkadiusz Pyplacz, przewod-



Na pierwszym planie Piotr Kruk, kierownik operacyjny w firmie MIKI. Przy mikrofonie Arkadiusz Pyplacz, przewodniczący zarządu związku śmieciowego

niczący zarządu Międzygminnego Związku „Gospodarka Komunalna”, przypomina, że jest wszczynane postępowanie o podwójnej opłacie w przypadku złej segregacji.

- Poziomy recyklingu są coraz wyższe. W 2021 r. było 20 proc. wszystkich odpadów, w 2022 r. - 25 proc., a w 2023 r. - 35 proc. Za każdą tonę poza limitem recyklingowym jest kara. Obecnie 300 zł za tonę – podaje Pyplacz.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ I KAMERY

Przedstawiciele Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chrzanowie żalą się, że notorycznie są uszkodzane kontenery na śmieci. Twierdzą, że źle zaczepiane podczas odbioru ciągle spadają.

- Aktualnie mamy kamery na samochodach i wszystko możemy zweryfikować od A do Z – podkreśla kierownik Piotr Krok. - Dla czego jednak MIKI ma brać odpowiedzialność za wcześniejsze

uszkodzenia, zgłaszane poprzedniej firmie? - pyta retorycznie.

Ponadto ludzie skarżą się, że ekipy śmieciowe nie odstawiają pojemników w to samo miejsce. Potem ludzie starsi wrzucają segregowane odpady do nieodpowiednich kontenerów.

FILMIKI Z RODZINĄ SZCZURÓW

Jeśli chodzi o odpady bio, wytwarzane w dużych ilościach, to pojawił się w Libiążu problem ze szczurami.

- Ludzie mają filmiki z rodziną szczurów, zamieszkującą w stanowiskach kontenerowych. Może trzeba częściej odbierać odpady bio – sugeruje jedna z uczestniczek spotkania.

Pojawiły się też uwagi, żeby firma bardziej zadbała o czystość kublów. Kierownik Piotr Krok wyjaśnia, że MIKI nie ma w umowie dezynfekcji pojemników. Co prawda posiada śmieciarkę z myjką do dezynfekcji, ale jest to osobna płatna usługa.

Łukasz Dulowski

K R Ó T K O

CHRZANÓW

Mydlana czeka na nowy ZRiD

Wojewoda małopolski umorzył postępowanie odwoławcze, dotyczące rozbudowy ul. Mydlanej na osiedlu Południe w Chrzanowie.

Przypomnijmy, że w kwietniu zeszłego roku starosta chrzanowski wydał decyzję ZRiD, czyli zgodził się na wywłaszczenie prywatnych działek wzdłuż Mydlanej, aby zrobić więcej miejsca dla nowej drogi z chodnikiem. Od tej decyzji odwołał się do wojewody właściciel jednej z takich nieruchomości. Żalił się w rozmowie z „Przełomem”, że dostanie kilka tysięcy odszkodowania, a jego realne straty będą znacznie większe.

Wojewoda umorzył to postępowanie i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez starostę. Nieoficjalnie wiadomo, że w pierwszej decyzji ZRiD-owskiej były błędy formalne, więc najpewniej zostanie ona jeszcze raz wydana.

Umorzenie przez wojewodę postępowania odwoławczego można jeszcze zaskarżyć do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Tymczasem końcem grudnia zeszłego roku burmistrz Robert Maciaszek zorganizował spotkanie z mieszkańcami, na którym oświadczył, że zmieniły się przepisy i modernizacja ul. Mydlanej nie wymaga zajmowania aż tylu prywatnych działek. Należałoby natomiast zmienić projekt, a to jest koszt ok. 60 tys. zł. Ponadto stwierdził, że chciałby za jednym zamachem wyremontować całą Mydlaną (wcześniej była mowa o 200-metrowym odcinku od strony basenu). Nie zrezygnował natomiast z budowy łącznika między Mydlaną a Harnes, o co prosili niektórzy mieszkańcy.

CHRZANÓW

Sześć tysięcy na ciekawe pomysły

Gmina ogłosiła nowy program grantowy dla lokalnych organizacji pozarządowych, a także dla nieformalnych grup działających na rzecz mieszkańców.

Nabór projektów potrwa do 30 marca. Dofinansowanie może wynieść do 6 tys. zł. Spotkanie informacyjne w tej sprawie zostało zaplanowane 9 marca, w godz. 17-19, w Miejscu Aktywności Mieszkańców przy Sokoła 24. Organizatorem Lokalnego Programu Grantowego jest gmina Chrzanów oraz Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych.

(ŁD)

(ŁD)

Plac zabaw robi się coraz droższy

OKLEŚNA. Więcej atrakcji na placu zabaw przy domu ludowym – to plan na ten rok. Na razie obiekt nie sprawia specjalnego wrażenia, choć zainwestowano już w niego dużo pieniędzy.

To, co m.in. widzimy na publikowanym zdjęciu, czyli zjazd linowy z siedziskiem, huśtawką, bujakiem na sprężynie, piaskownicą plus zagospodarowanie terenu, zostało wykonane w ramach I etapu. Koszt po przetargu wyniósł ok. 90 tys. zł.

Teraz gmina ma zaplanowane 273 tys. zł na II etap budowy placu zabaw przy Relaksowej w Okleśnej. Tymczasem po otwarciu ofert potencjalnych wykonaw-

ców okazało się, że najniższa cena jest o 100 tys. zł wyższa od zarezerwowanej kwoty. Grupa Magic Garden z Inowrocławia proponuje 373 tys. zł. Ich oferta to 430 tys. zł. Przetarg nie został jeszcze rozstrzygnięty.

W grę wchodzi dodatkowe huśtawki oraz ławki, karuzeła, stolik do gry w szachy, stoły do piłkarzyków i ping-ponga. Ponadto ogródek sensoryczny i ścieżka, a także nasadzenie.

Nowa lokalizacja placu zabaw przy domu ludowym, na ogrodzonym, częściowo zadrzewionym i dość dużym obszarze jest z pewnością ciekawa i raczej bezpieczna dla dzieci.

To miejsce ma też trochę sensacyjną otoczkę. Wiosną zeszłego roku część mieszkańców Okleśnej doprowadziła do zamknięcia placu zabaw przy Relaksowej, już po zrealizowaniu



Plac zabaw między domem ludowym a ośrodkiem zdrowia w Okleśnej

I etapu. Wcześniej było zgłoszenie o znajdujących się tam kałkach eternitu. Burmistrz zgłosiła sprawę na policję. Zamówiono też ekspertyzę u fachowców.

Analiza wykazała, że ziemia nie jest zanieczyszczona, czyli nie znaleziono w niej włókien azbestu. To mogłoby oznaczać, że niebezpieczny materiał od niedawna znajdował się na pla-

cu zabaw w Okleśnej. Czy w takim razie został podrzucony już po wykonaniu obiektu? To pytanie do tej pory pozostało bez odpowiedzi.

K R Ó T K O

GROJEC

**Strefa obaw
i spotkanie
z warszawskim
inwestorem**

Duże centrum logistyczne chciałyby ulokować w Grojcu spółka Commercial Point. Z jej przedstawicielami mieszkańcy będą mogli porozmawiać w sobotę, 4 marca, od godz. 17 w Domu Ludowym.

Temat budzi emocje m.in. ze względu na rozmiary tej inwestycji na obszarach zielonych między autostradą A4 a ul. Pańską w Grojcu.

Oczywiście, bez zgody rady miejskiej budowa nie dojdzie do skutku. Najpierw trzeba uchwalić zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, pozwalające na postawienie tam trzech obiektów magazynowych. Każdy po ok. 60 tysięcy mkw. Różnica wysokości terenu wynosi jakieś 60 metrów między najniższym a najwyższym punktem, więc ten obszar trzeba zniwelować. Najbardziej w okolicy istniejącej serwerowni.

- Żeby zadbać o mieszkańców Grojca, których domy będą blisko planowanej inwestycji, proponujemy zielen izolacyjną, ograniczając ewentualny hałas. To wszystko zostanie ustalone na etapie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Nie chcemy nic robić na siłę - zastrzegali na sesji rady miejskiej pracownicy Commercial Point.

W sobotę, 4 marca, zostało zaplanowane spotkanie informacyjne z przedstawicielami Commercial Point. Mieszkańcy Grojca boją się takiej „strefy inwestycyjnej”.

„Zapraszamy wszystkich, komu zależy, by nasza miejscowość nie została rozjeżdżona przez tiry” - pisze na swoim

FB Teresa Majewska, była sołtys Grojca, znana również jako szefowa Zespołu Pieśni i Tańca Krakowiaczek.

ALWERNIA

**Promesa
dla Skłodowskiej-
Curie**

Władza PiS pochwaliła się rozdaniem obietnic na remont dróg. Kawałek tego tortu dostała gmina Alwernia.

Chodzi o modernizację Skłodowskiej-Curie w Alwerni, jednej z głównych ulic w mieście. W tym przypadku dotacja z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wynosi 722 tys. zł, przy całkowitym koszcie oszacowanym na 942 tys. zł. Ostateczną cenę pokaże jednak wynik tegorocznego przetargu.

W minionym tygodniu burmistrz Beata Nadzieja-Szpila mogła przez chwilę zapoznać się z projektem z ministrem infrastruktury Andrzejem Adamczykiem, który w Spytkowicach rozdawał uśmiechy i wspomniane kartonowe promesy.

ALWERNIA

**Krwiobus
pod magistratem**

W sobotę, 4 marca, znów będzie można oddać krew w Urzędzie Miejskim w Alwerni. Gmina od 2019 r. organizuje akcję „Krew nadzieją na życie”.

Co kwartał przyjeżdża do Alwerni krwiobus. Osoby oddające krew są przy okazji badane. W zeszłym roku udało się zebrać w Alwerni ponad 40 litrów krwi.

Najbliższa taka akcja zostanie przeprowadzona w sobotę, 4 marca, w godz. 9-13, w Urzędzie Miejskim w Alwerni.

(ŁD)

Działkowcy wypadli z Polskiego Ładu

BRODŁA.

**Działkowcom uciekła
sprzed nosa okazja
przebudowy fragmentu
jedynego dojazdu do ich
ogródków.**

Urzednicy powinni dziesięć razy przeświecić daną drogę, zanim zaczną obiecywać nowe asfalty. Przykładem niech będzie ul. Działkowców w Brodłach.

TOR PRZESZKÓD

Ulica Działkowców dlatego tak się nazywa, ponieważ prowadzi do kompleksu ogródków należących do Stowarzyszenia Ogrodowego ROD „Brodla”. Od kilku lat jego przedstawiciele pojawiają się na sesjach rady miejskiej, prosząc o wyasfaltowanie dziurawego fragmentu tej drogi. Aktualnie, co widać na publikowanym zdjęciu, część ul. Działkowców przypomina tor przeszkód.

- W tym roku ogród działkowy obchodzi 40-lecie. Jesteśmy częścią Brodla. Na stałe wkomponowaliśmy się w ten pejzaż. Nie można już powiedzieć, że jesteśmy obcy. Brodla stały się naszym drugim domem - argumentowała bardzo emocjonalnie na ostatniej sesji Marlena Florek ze Stowarzyszenia Ogrodowego ROD „Brodla”.

NIEKOMPLETNA WIEDZA

Jeszcze w zeszłym roku gmina pozyskała z Polskiego Ładu aż 9 mln zł na modernizację swoich dróg. Wśród wytypowanych



Tak wygląda obecnie fragment ul. Działkowców w Brodłach

znalazła się w końcu część ul. Działkowców w Brodłach (droga wewnętrzna). Radość właścicieli ogródków właśnie się skończyła, bo w ogłoszonym przetargu droga nie została ujęta.

Okazało się, że aby zgodnie z założeniami móc położyć tam asfalt o odpowiedniej szerokości, trzeba wejść na niektóre prywatne działki. Wcześniej burmistrz Beata Nadzieja-Szpila zapewniała publicznie, że ul. Działkowców stanowi drogę gminną, więc z jej przebudową nie będzie problemu, jeśli tylko będą pieniądze. Ta wiedza okazała się niekompletna.

BRAK ZGODY

Na ostatniej sesji burmistrz Beata Nadzieja-Szpila i rad-

ca prawny w urzędzie miejskim Jacek Dusza wyjaśniali, co się stało. Kiedyś tamtejsza droga, zlokalizowana na gminnych działkach, była znacznie węższa. Przez lata utwardzono ją i jednocześnie poszerzono, najwyraźniej nie kontrolując stanu prawnego. W efekcie ul. Działkowców „weszła” częściowo na prywatne nieruchomości. Ich właściciele przypomnieli o sobie przy okazji planowanej przebudowy fragmentu tej drogi. Gmina nie uzyskała od nich zgody do dysponowania prywatnym gruntem i w efekcie ul. Działkowców wyleciała z Polskiego Ładu, a w zamian pojawiła się ul. Przy Rudnie (droga publiczna), również w Brodłach.

NA PRZYSZŁOŚĆ

- Samo przyjęcie czegoś do realizacji wcale nie oznacza, że to już rozwiązuje wszelkie możliwe problemy. Dopiero po analizie geodezyjnej wychodzi, która droga, w jakim fragmencie i na jakiej działce tak naprawdę została zlokalizowana - przekonywał na sesji radca prawny Jacek Dusza.

Na przyszłość chyba warto najpierw przeprowadzić m.in. wnikliwą analizę geodezyjną, a potem uszczęśliwić ludzi informacjami o modernizacji konkretnej drogi. Może następnym razem uda się w końcu przebudować ul. Działkowców w Brodłach.

Łukasz Dulowski

Mieszkania na wynajem, a później na własność

**BABICE. W gminie
mają powstać domy
wielorodzinne.
Wybuduje je spółka
z Sosnowca.**

Już w 2021 r. wójt Babic Radosław Warzecha zdradził pomysł na rozwój mieszkalnictwa w gminie związany z budową domów wielorodzinnych.

Chodzi o stworzenie warunków dla młodych ludzi, którzy na tym terenie będą mogli znaleźć pracę oraz zamieszkać. Dotyczy to zarówno zatrzymywania w gminie mieszkańców i jednocześnie przyciągnięcia ludzi z innych zakątków Polski.

- Wraz z rozwojem terenów inwestycyjnych powinien też iść element zaspokajania potrzeb mieszkaniowych - podkreśla Radosław Warzecha.

Przypomnijmy, że w Babicach powstała strefa ekonomiczna. Znajdujące się tam działki kupiło już sześć firm

zamierzających zainwestować właśnie na tym terenie.

- Część kadry pracowniczej, zwłaszcza tej wyspecjalizowanej, będzie potrzebowała mieszkań, bo nikt nie będzie się przemieszczał każdego dnia po 200 kilometrów do pracy. Dlatego też firmy mogą potrzebować mieszkań. Takie sygnały otrzymujemy od przedsiębiorców - mówi wójt.

W zeszłym roku radni zmienili dotychczasowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, wyznaczając m.in. tereny pod mieszkalnictwo.

W ubiegłym tygodniu zrobili kolejny krok. Podjęli uchwałę o przystąpieniu gminy Babice do spółki Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe Zagłębie z siedzibą w Sosnowcu. Spółka działa od 7 grudnia 2021 r., a w jej skład weszło do tej pory 10 gmin: Chrzanów, Będzin, Bobrowniki, Czeladź, Ogrodzieniec, Sosnowiec, Siewierz,

Szczekociny, Wojkowice i Psary. W poniedziałek dołączył także Libiąż.

Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe, czyli SIM, to spółki, które dzięki dotacjom (m.in. z Funduszu Dopłat oraz Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa) i preferencyjnym kredytom z Banku Gospodarstwa Krajowego mają budować nowe mieszkania na wynajem o umiarkowanym czynszu, szacowanym na 17 zł za mkw.

Mieszkania będą z prawem dojsca do własności po 15 latach (lokatorzy w tym czasie spłacają wartość rynkową mieszkania, pomniejszoną o wkład własny).

- Realizujemy program mieszkaniowy, mający wypełnić lukę po „Mieszkaniu+”. Ściąga on z gminy odpowiedzialność i ryzyko związane z budowaniem mieszkań. Jest to najtańszy możliwy sposób dojsca do własności - mówi Piotr Czarnojańczyk, pre-

zes spółki SIM Zagłębie w Sosnowcu.

Zdaniem Radosława Warzechy, wejście do spółki jest, podobnie jak stworzenie terenów inwestycyjnych, swego rodzaju krokiem milowym jeśli chodzi o rozwój gminy.

- Jest to odpowiedź na potrzeby mieszkaniowe i sytuację demograficzną. To myślenie przyszłościowe w perspektywie nie kilku lat, ale 15, 20, 30 a nawet więcej lat - mówi wójt.

Gdzie miałyby powstać domy wielorodzinne? Na ten moment brane są pod uwagę dwie lokalizacje: w rejonie ul. Spółdzielczej w Babicach oraz w pobliżu stawów na Włosieni. Gdy już zapadnie decyzja, grunt pod tę inwestycję zostanie przekazany do spółki.

Jak podkreśla wójt, nie będą to żadne blokowiska, ale osiedla z budynkami, w których znajdzie się po kilkanaście mieszkań.

Michał Koryczan

ogłoszenie

ŚWIĘTUJ Z NAMI

Dzień Kobiet

-10%

na złotą oraz srebrną
biżuterię dostępną
w salonie!

Dodatkowo +5% rabatu z Kartą Klienta!

Promocja obowiązuje od 01 do 31 III 2023r. w salonie Węc-Twój Jubiler w Krzeszowicach, nie dotyczy zamówień „na usługę”, projektów indywidualnych, obrączek ślubnych oraz nie łączy się z innymi promocjami.

Węc-Twój Jubiler
Krzeszowice
Rynek 2
pn-pt: 9-17 / sb: 9-13
wec.com.pl

Troska o dzieci czy zenity hipokryzji burmistrza?

Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek napisał „Oświadczenie Rady Miasta Trzebini dotyczące solidarności z mieszkańcami Psar”. Przedstawił go najpierw na Facebooku, tuż przed rozpoczęciem sesji, i zaapelował do radnych o zagłosowanie za tą rezolucją. W oświadczeniu jest mowa o „zdumieniu” postanowieniem sądu w procesie, który wciąż się toczy.

Wcześniej wspomniał, że boisko w Psarach istniało przy szkole od lat i on sam, jako mieszkaniec tej miejscowości, uprawiał tam sport. Oświadczenie rada przegłosowała, choć „za” było tylko 5 radnych, przy 2 głosach przeciw i 1 wstrzymującym się. Reszta radnych albo nie wzięła udziału w głosowaniu, albo była nieobecna.

SŁAWNE BOISKO

Oświadczenie dotyczy sławnego boiska w gminie Trzebinia. Jego sprawa stała się na lutowej sesji rady miasta. Chodzi oczywiście o boisko w Psarach - rodzinnej wsi burmistrza Trzebini, w której funkcję sołtysa sprawuje jego ojciec. Przed sądem toczy się postępowanie z powództwa sąsiada tego sportowego obiektu, który skarżył się na dobiegający z niego hałas w ciągu dnia, a wieczorami - na pijackie incydenty. Na podstawie wydanego przez sąd postanowienia zabezpieczającego powództwo, lokalna społeczność może korzystać teraz z boiska w ściśle wyznaczonych godzinach. Decyzja sądu nie była respektowana, w efekcie czego gmina zapłaciła sąsiadowi boiska 57 tys. zł odszkodowania.

PYTANIA I PREZENTACJA

Na posiedzeniu rady miasta radca prawny urzędu Rafał Wentrys przedstawił prezentację, ilustrującą kilkuletnie sądowe boje gminy z sąsiadem boiska. Wyjaśniał też, dlaczego doszło do egzekucji komorniczej

przy wypłacie odszkodowania. Prawnik tłumaczy sprawę zajęcia komorniczego niespiesznym obiegiem pism w urzędzie i krótkim terminem wyznaczonym do zapłaty. Okazało się, że dwa dni to za mało dla urzędu, by zdążyć zareagować.

Na sesji padło sporo pytań:

- czy doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych w tej sprawie?

- czy doszło do niedopełnienia obowiązków przez osoby reprezentujące urząd?

- czy można było zlokalizować boisko w innym miejscu?

Z odpowiedzi wynikało, że naruszenia dyscypliny finansów ani niedopełnienia obowiązków nie było. Inna lokalizacja boiska też nie wchodziła w grę, bo najlepiej jest, gdy szkolne boisko znajduje się blisko szkoły.

HEJT I WYBIELANIE

Pod koniec sesji poddano pod głosowanie oświadczenie zaproponowane przez burmistrza. Zawarte w nim stwierdzenia, zwłaszcza te pod adresem sądu, wzbudziły kontrowersje.

Część radnych argumentowała, by nie dolewać oliwy do

ognia, nie jątrzyć i nie oceniać postanowienia sądu w trakcie trwania procesu.

Niektórzy w mocnych słowach skrytykowali poddanie przez burmistrza oświadczenia pod głosowanie. Radny Marian Kokoszka podsumował, że burmistrz na plecach dzieci próbuje poprawić swój wizerunek i ukryć niekompetencję.

- To zenity hipokryzji i próba wybielania wizerunku - skomentował.

Radna Teresa Jarczyk wspomniała z kolei o hejcie, który rozlał się w internecie w tej sprawie. Zwróciła uwagę, że samorządowcy powinni łągodzić i rozstrzygać konflikty, a nie wskazywać palcem winnych, zwłaszcza gdy nie ma jeszcze wyroku sądu.

W tym samym duchu wypowiedział się przewodniczący rady Waldemar Wszolek. Stwierdził, że to nie jest czas na apele czy odezwy, a na rozmowę i doprowadzenie do załatwienia sprawy.

MALKONTENCI W GMINIE

Burmistrz tłumaczył jednak, że w tej sprawie „malkon-

Jak zagłosowali radni?

Oświadczenie wg projektu burmistrza poparło 5 radnych: Józef Dziedzic, Andrzej Gruszczyński, Robert Mendyk, Janusz Siemek, Jacek Woch. Przeciw zagłosowały Barbara Dębiec i Halina Henc. Udziału w głosowaniu nie wzięli: Bożena Adamczyk, Wojciech Hajduk, Teresa Jarczyk, Tomasz Piszczek, Waldemar Wszolek. Ponadto system do głosowania odnotował, że 7 radnych było nieobecnych podczas głosowania.

tenci uderzają w jego osobę i w urząd”. Zasugerował też, że niektórzy radni boją się zagłosować za oświadczeniem.

Argumentację burmistrza wsparł radny Robert Mendyk. Wspomnił o tym, że życie w szkole ma swoje prawa - jest ruch i hałas. Mówił też o dobru dzieci i o tym, jak ważną funkcję dla szkoły pełni boisko. Przegłosowane oświadczenie trafi do wiadomości Sądu Rejonowego w Chrzanowie i Sądu Okręgowego w Krakowie.

Agnieszka Filipowicz

K R Ó T K O

ZAGÓRZE

Defibrylator dla wszystkich

Jak mówi sołtys Zagórza Łukasz Bieniek, dzięki współpracy z miejscową jednostką Ochotniczej Straży Pożarnej, na fasadzie remizy przy ul. Kościelnej został umieszczony Automatyczny Elektroniczny Defibrylator (AED) ratujący życie w nagłych przypadkach.

- Do tej pory urządzenie było do dyspozycji wyłącznie strażaków. Teraz jest ogólnodostępne - mówi Łukasz Bieniek.

Urządzenie znajduje się w zielonej skrzynce, dobrze widoczne, ukryte za szybą. Drzwiczki nie są zamknięte, ale wszystko jest zabezpieczone alarmem antykradzieżowym.

Specjalistycznie wentylowana i oświetlana skrzynka została zakupiona z funduszu statutowego przysługującego sołectwu jeszcze za 2022 rok. Zakup i montaż kosztował 3,2 tys. zł.

WYGIĘLZÓW

Dłużej w skansenie

Środa 1 marca oznacza początek sezonu letniego w Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygięłzowie, czyli dawnego Muzeum Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygięłzowie i Zamek Lipowiec.

Aż do końca października skansen będzie otwarty dla turystów codziennie od godz. 8.00 do 18.00, a zatem o trzy godziny dłużej niż w sezonie zimowym.

Znajdujący się na terenie parku etnograficznego dwór z Drogi można zwiedzać od godz. 8.00 do 15.00 (od poniedziałku do piątku) oraz od godz. 10.00 do 18.00 (w soboty i niedziele).

Bilet normalny do skansenu kosztuje 15 zł. Osobom mieszkającym na stałe w gminie Babice przysługuje bilet ulgowy (10 zł).

Przypomnijmy, że w weekendy udostępniany jest teren podzamcza Lipowca. Całkowite otwarcie zamku wraz z nową infrastrukturą towarzyszącą, m.in. punktem obsługi turystycznej, kawiarnią, małą scenką oraz wystawą prezentującą okres średniowiecza planowane jest na połowę maja 2023 r.

(MK)

ogłoszenie



Trzebinia, ul. Targowa 10

☎ 32 611 04 86

Kilkaset interwencji ochotników

Dla ochotników strażackich z gminy Chrzanów w tym roku najbardziej liczyć się będzie remont remizy przy ul. Śląskiej oraz wyposażenie jednostek w sprzęt.

W ubiegłym roku ochotnicy wyjeżdżali do zdarzeń 226 razy. Są wzywani do pomocy w gaszeniu pożarów, zabezpieczaniu miejsc wypadków, wypompowywaniu wody czy usuwania skutków wichur. Gdyby nie oni, zawodowi strażacy na pewno mieliby trudniej. W gminie Chrzanów działa pięć jednostek OSP.

- Ze wszystkich to Luszowice wyjeżdżają najczęściej. Warto pamiętać, że druhowie OSP to wolontariusze, pasjonaci, poświęcający swój wolny czas na to, żeby pomagać - zaznacza Grzegorz Michalczyk, prezes zarządu miejsko-gminnego OSP w Chrzanowie.

BYŁO KILKA DRAMATYCZNYCH ZDARZEŃ

Spośród najbardziej spektakularnych zdarzeń, w których uczestniczyli druhowie OSP z gminy Chrzanów, było wykołowanie pociągu niedaleko PKP w Trzebini. Konieczne okaza-



Ochotnicy z jednostek OSP gminy Chrzanów

ło się wsparcie w zabezpieczaniu terenu.

- Ubiegły rok nie był tragiczny, ale było parę zdarzeń dramatycznych, o których trudno będzie zapomnieć - mówi Grzegorz Michalczyk.

Dla przykładu podaje wypadek w w sierpniu 2022 r. w Płazie. W wyniku zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką, zginęła młoda kobieta.

WAŻNE REMONTY I INWESTYCJE

Dla ochotników najbardziej istotne jest dobre wyposażenie jednostek w sprzęt. W tym roku OSP Płaza będzie oficjalnie świętować przekazanie samochodu gaśniczego z Komendy Powiatowej PSP w Chrzanowie.

Stara się też o rozpoczęcie budowy nowej remizy. Z kolei jednostka w Balinie będzie się starać o zakup zestawu narzędzi hydraulicznych - potrzebnych m.in. podczas udzielania pomocy przy wypadkach na drogach.

- W Pogorzycach jest nowa remiza, ale jednostka ma kłopot z pozyskaniem samochodu. Liczy, że w tym roku się uda. Złożony został wniosek do WFOŚ w celu pozyskania dotacji na ten cel - mówi Grzegorz Michalczyk.

Do WFOŚ złożono również wniosek na dotację do remontu lekkiego samochodu w jednostce w Płazie, wymiany podłogi w części bojowej garaży OSP Chrzanów oraz zakupu umundurowania specjalnego dla

wszystkich jednostek z gminy na ponad 400 tys. zł.

Od wielu lat druhowie zabiegają również o remont starej remizy przy ul. Śląskiej w Chrzanowie. Wierzą, że zapewnienia burmistrza staną się rzeczywistością. W planach jest wymiana dachu, rynien i instalacji odgromowej. W grę wchodzi również remont elewacji. Projekt zakłada też wymianę drewnianych stropów i zrobienie termoizolacji.

SZEŚĆDZIESIĘCIU MAŁYCH STRAŻAKÓW

Ochotnicy to nie tylko dorośli druhowie, ale także drużyny młodzieżowe. OSP Chrzanów kilka lat temu zaczęło organizować zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym. Cieszą się tak

dużą popularnością, że druhowie postanowili utworzyć drugą grupę.

- Obecnie w dwóch grupach jest 60 dzieci. Chętnych jest naprawdę dużo, bo zajęcia są bardzo ciekawe. Problemem jednak jest brak kadry i finansów na utrzymanie drużyny - mówi Grzegorz Michalczyk.

Oprócz organizacji zajęć dla najmłodszych, OSP w gminie Chrzanów planują w tym roku poszerzyć działalność o ratownictwo medyczne.

- Nie każdy strażak jest ratownikiem, ale chcemy, żeby mieli możliwość przeszkolenia w tym zakresie. Będziemy działać w tej sprawie z OSP Libiąż i Rozkochów - mówi prezes.

Ewa Solak

K R Ó T K O

MŁOSZOWA

Szykuje się zmiana granic

„Szanowni mieszkańcy, czy gmina Trzebinia chce nas potraktować jak przysłówio- wych „chłopów pańszczyźnia- nych”? – zapytała w mediach społecznościowych mieszkań- ców Młoszowej radna, a zara- zem sołtyska tej wsi Bożena Adamczyk.

Radna krytycznie odnio- sła się do konsultacji spo- łecznych dotyczących frag- mentu terenu Młoszowej tzw. Piły Młoszowskiej. Jakis czas temu pojawił się wnio- sek mieszkańców, by tę część wsi (ok. 10 hektarów) przy- łączyć do Piły Kościeleckiej. Konsultacje odbyły się w li- stopadzie 2022 roku. Mogli wziąć w nich udział mieszk- ańcy obu sołectw. Spotka- nie informacyjno-konsulta- cyjne w tej sprawie odbyło się 23 listopada w budynku byłego domu kultury w Pi- le Kościeleckiej. W sumie ze- brano 52 ankiety z opiniami mieszkańców, z czego 3 oka- zały się nieważne. 48 mieszk- ańców opowiedziało się za zmianą granic, a 1 wstrzymał się od głosu.

Bożenę Adamczyk oburzy- ło, że konsultacje w tej sprawie odbyły się na terenie Piły Kościeleckiej, a nie w Młoszo- wej. Nie przekonują jej argu- menty prawniczkę urzędu, że miejscem przeprowadzenia konsultacji nie musi być kon- kretna wieś. Mogą się one np. odbyć w urzędzie. Istotny jest natomiast wynik konsultacji. A ten wskazuje, że większość osób wyrażająca swoją opi- nię w ankietach chce zmia- ny granic. Projekt uchwały w tej sprawie ma być wkrót- ce przedstawiony na sesji ra- dy miasta.

ogłoszenie



**Zapraszamy do naszych składów,
gdzie posiadamy w ciągłej sprzedaży
węgiel w sortymentach: kostka,
orzech, ekogroszek
w stałej cenie od 1910 zł.
Dostępny bez zbędnych formalności.
Zapewniamy transport**

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

**Skład opału i materiałów
budowlanych**
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

TRZEBINIA

Interpelacja w sprawie zapadlisk

O niezwłoczne wystąpienie do prezesa Rady Ministrów w spra- wie zapadlisk na terenie Sierszy i Gaja w Trzebini zaapelował na wczorajszej sesji Rady Powia- tu Chrzanowskiego radny po- wiatowy z Sierszy Janusz Szcze- śniak. Zwrócił się do zarządu powiatu, by ten interweniował u władz centralnych i wniosko- wał o podjęcie szybkich i rady- kalnych decyzji w tej sprawie.

Podkreślił konieczność trwałego ustabilizowania po- ziomu wody na tym terenie. Jak określił, systematyczne podnoszenie się wód na tym terenie spowodowane brakiem ich odpompowywania po zaprzestaniu eksploatacji KWK Siersza, wzmacnia powsta- wanie zapadlisk.

CHRZANÓW

Kupić leki czy zapłacić za śmieci?

Taki dylemat mają starsi mieszk- ańcy gmin należących do związku śmieciowego. Cza- sem proszą o odroczenie termi- nu płatności. Niskie dochody i drożyzna powodują, że MZGK Chrzanowa, Trzebini i Libiąża zaległości mieszkańców w pla- ceniu za odbiór śmieci notu- je na poziomie 1,5-1,7 mln zł. Związek od czasu do czasu wy- stępuje więc do urzędu skarbo- wego o ściąganie tych należno- ści poczynając od najstarszych, ale poziom zadłużenia jest ra- czej stały. Coraz trudniej też wyegzekwować od niektórych mieszkańców opłaty za ponad limitowe oddawanie odpadów do PSZOK-ów.

(AF)

Manifestacja solidarności z Ukrainą

W rocznicę inwazji rosyjskiej na Ukrainę na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie zorganizowano marsz solidarności. Wszyscy uczestnicy mieli poczucie, że mogło nas być więcej.

Spotkanie było oddolną ini- cjatywą mieszkańców Chrza- nowa. Przyszło około 50 osób, nie tylko Polaków, ale także Ukra- ińców. Były flagi, transparenty i pieśni. Był burmistrz Robert Maciaszek, wicestarosta chra- zanowski Bartłomiej Gębala.

- Musimy mieć świadomo- ść, że to jest nie tylko wojna w Ukrainie. To jest także nasza wojna. Jeśli Ukraina zostanie pokonana, choć nie wierzę w to, widząc ich bohaterstwo... jeśli jednak przegra, to Putin stanie u naszej wschodniej granicy – mówiła Maria Kuc, współorga- nizatorka spotkania.

Burmistrz Robert Macia- szek podkreślił jak dużą ofiar- nością dla walczącej Ukrainy wykazali się w ciągu ostatnie- go roku mieszkańcy, a także przedsiębiorcy z miasta. Wed- ług danych, w Chrzanowie ży- je obecnie ponad 2 tysiące osób z Ukrainy. Po rozpoczęciu woj- ny przyjechało ich tu blisko 1,8 tysiąca.



W rocznicę wybuchu wojny w Ukrainie na chrzanowskim Placu Tysiąclecia zorganizowano wiec solidarności

Przedsiębiorca Zbigniew Warzecha razem z żoną gości w siedzibie swojej firmy ponad 90 osób. Od samego początku im pomaga. Mimo trudności, robią to nadal.

- Jest takie polskie przy-

słowie: „Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej”. Ma- my świadomość, że nawet, je- śli jest wam tu dobrze, to tęsk- nicie za domem, za tym, co zo- stało w Ukrainie. Życzę, żeby- ście mogli wrócić do domów,

do wolnej Ukrainy – mówił wicestarosta Bartłomiej Gę- bala.

Relację wideo z wydarzenia oraz galerię zdjęć możecie obej- rzeć na przelom.pl

(E)

Będzie boisko i nowy dach

Starosta krakowski Wojciech Pałka przekazał plac budowy wykonawcy boiska i nowego dachu budynku Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach.

W ramach zadania prze- widziano budowę boiska do gry w badminton, piłkę no- żną, koszykówkę, siatkówkę oraz budowę piłkochwyłów. Roboty budowlane obejmu- ją również budowę dojeżd- ża do obiektu. Wymiary projek- towanego obiektu ze strefą wybiegu wynoszą 2445 cm x 4804 cm. Powstanie też ogra- dzenie.

Dodatkowo konieczne jest odwodnienie terenu wokół bu- dynku ZSP w Krzeszowicach. Przewidziano też budowę ka- nalizacji deszczowej.

Oprócz tego wymieniony będzie dach na starej części placówki i zamontowane zo- staną na nim panele fotowol- taiczne.

- Przewidujemy, że prace skończą się w sierpniu tego ro- ku, a być może jeszcze wcze-



Starosta krakowski Wojciech Pałka (drugi z prawej) przekazuje wykonawcy teren pod budowę boiska oraz wymiar dachu. Na zdj. także inspektor biura inwestycji i remontów w starostwie Małgorzata Świątkiewicz, Mariusz Wojtas z firmy Impuls Contractor oraz dyrektor ZSP Łukasz Skalny

śniej – zapowiada starosta kra- kowski Wojciech Pałka.

Koszt inwestycji wyniesie 2,6 mln zł. Z tego 85 proc. sta- nowi dofinansowanie z Rząd- owego Funduszu Polski Ład.

Prace budowlane prowadzi

Impuls Contractor Sp. z o.o. z Limanowej.

To nie pierwsza większa in- westycja starostwa przy ZSP. Nie tak dawno przy placów- ce powstał całkiem nowy bu- dynek, gdzie znajdują się m.in.

Warsztaty oraz internat. Zaada- ptowano także strych starego obiektu, a niedawno wymienio- no ogrodzenie, wyremontowa- no schody i wprawiono nowe drzwi do budynku głównego.

(E)

Przepust pod drogą krajową do naprawy

TRZEBINIA. Od kilku miesięcy przystanek autobusowy na ul. Długiej jest wyłączony z użytkowania.

Od dłuższego czasu autobusy miejskie jadące od Trzebini w kierunku Chrzanowa nie zatrzymują się na ul. Długiej (droga krajowa 79) w wyznaczonym miejscu przy wiacie przystankowej (przystanek Cegielnia). Teren został odgradzony. Pojazdy muszą się więc zatrzymywać parę metrów dalej.

Przystanek autobusowy został wyłączony z użytkowania ze względu na zły stan techniczny przepustu nad pot-

kiem Ropa (biegnie pod drogą krajową – dop. red). Uszkodzona jest płyta górna przepustu. Ze względów bezpieczeństwa zdecydowaliśmy o wygradzeniu fragmentu jezdni, na którym jest ten przystanek – mówi Kacper Michna z krakowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Jak dodaje, w drugim kwartale tego roku zarządca drogi planuje naprawę przepustu. Przewidywany termin zakończenia prac to czwarty kwartał 2023 roku. W związku z pracami kierowcy muszą się szykować na utrudnienia na szosie łączącej Trzebinia z Chrzanowem.



(MK) Odgradzony fragment jezdni koło przystanku autobusowego na ul. Długiej

Kontrola drogowa tam, gdzie jest bezpiecznie

Wystraszyłem się nie na żarty, gdy nagle zza płotu na drogę wyszedł policjant, machając, żebym zjechał do kontroli – opowiada kierowca jeżdżący ul. Sierszańską w Luszowicach.

Zdenerwował się porządnie, bo było już ciemno, a radiowóz stał zaparkowany w uliczce dojazdowej. Nie dostrzegł go z drogi.

- Skąd miałem wiedzieć, kto tak naprawdę mnie zatrzymuje? Ile się słyszy o różnych przebieganiach, którzy tylko patrzą, żeby człowieka okraść – mówi mężczyzna.

Uważa, że policyjne kontrole powinny się odbywać w wy-

znaczonych do tego miejscach, a nie gdzie popadnie.

Ogólne zasady prawa o ruchu drogowym mówią, że umundurowany policjant może zatrzymać auto do kontroli i na obszarze zabudowanym, i poza nim, a także w nocy. Z kolei nieumundurowany policjant – tylko na obszarze zabudowanym. Kontrolę funkcjonariusz ma prawo przeprowadzać zarówno przy samochodzie oznakowanym, jak i nieoznakowanym, niezależnie od tego, czy zatrzymuje pojazd w terenie zabudowanym, czy niezabudowanym.

Jeśli chodzi o widoczność, to przy dobrej, wystarczy, że wyda polecenie do zatrzymania się ręką lub lizakiem, natomiast kiedy widoczność jest słaba, to powinien użyć lizaka z odblaskiem lub latarki z czerwonym światłem.

Zgodnie z przepisami, policjant może zdecydować sam, które miejsce jest odpowiednie do zatrzymania samochodu. Może zatrzymać auto do kontroli również w miejscach, gdzie zakazane jest zatrzymywanie się.

Jeśli jednak policjant zatrzyma auto do kontroli w miejscu, gdzie postój jest zabroniony, musi włączyć w radiowozie niebieskie rozbłyskujące światła.

Zatrzymanie auta do kontroli jest możliwe właściwie wszędzie, pod warunkiem że jest to miejsce niezagrażające bezpieczeństwu innych użytkowników ruchu drogowego.

Jeśli mamy wątpliwości czy zatrzymuje nas prawdziwy policjant, powinniśmy pamiętać, że policjant musi się przedstawić i podać stopień służbo-



Ulica Sierszańska w Luszowicach, gdzie kierowcy lubią przyspieszyć

wy. Ma również okazać legitymację służbową tak, żeby kierowca miał możliwość odczytać i zanotować jego dane. Jeśli nie dotrzyma tych obowiązków, kierowca może zgłosić zażalenie.

Jeśli znajdziemy się w sy-

tuacji, gdy nieumundurowany policjant próbuje zatrzymać nasz samochód do kontroli w nocy w nieoświetlonym miejscu, to możemy nie zatrzymać się, ale powinniśmy wtedy natychmiast zgłosić to pod numerem 112 i skontaktować

się z najbliższą jednostką policji. W rozmowie z dyspozytorem kierowca powinien przedstawić sytuację i poprosić o potwierdzenie, czy w danej okolicy faktycznie przebywa nieoznakowany patrol policji.

(E)

Nie ma się co rozpędzać

ALWERNIA. Niektórzy kierowcy nie zwracają uwagi na to, że jadąc ulicą Krasickiego na całej jej długości powinni się ograniczyć prędkość do 50 km na godzinę. Fragment leśny drogi skłania do tego, żeby docisnąć gaz.

- Jeżdżę tamtędy od kilku lat. To bez sensu, że na odcinku leśnym muszę jechać tak samo powoli, jak w terenie zabudowanym – uważa jeden z kierowców.

Podkreśla, że parokrotnie widział, jak zaraz za ścianą lasu stali przy drodze policjanci i „łapali na prędkość”.

- Specjalnie się tam ustawia-

ją, bo większość kierowców w lesie przyspiesza – uważa nasz Czytelnik.

Jest zdania, że zarządca drogi powinien wziąć pod uwagę realia i iść na rękę kierowcom. Ograniczenie prędkości do 50 km na godzinę powinno obowiązywać dopiero, kiedy wyjadą z lasu i dotrą do zabudowań.

Tymczasem policja jest innego zdania. Asp. sztab. Marcin Łąka z wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie podkreśla, że przy tej drodze nie ma chodnika i nie jest oświetlona. Często natomiast jest uczęszczana przez pieszych.

- To w naszej ocenie jest argumentem do pozostawienia bieżącego oznakowania bez zmian – uważa policjant.

Faktycznie, droga prowadząca w stronę zalewu Skow-

roniek zimą nie jest często wykorzystywana przez miłośników spacerów. Wiosną i latem jednak piesi oraz rowerzyści korzystają z niej dużo częściej.

- W 2019 roku ją wyremontowaliśmy, więc jest w dobrym stanie, co skłania niektórych kierowców do przyspieszenia. Ale tam tak naprawdę nie ma się gdzie rozpędzać. Odcinek leśny jest krótki. W przyszłości chcielibyśmy poprowadzić wzdłuż tej drogi ścieżkę rowerową – mówi burmistrz Alwerni Beata Nadzieja-Szpila.

Radzi kierowcom, żeby jeżdżąc tamtędy uważali, bo często przebiegają tamtędy leśne zwierzęta. Nadmierna prędkość w takich sytuacjach nie jest wskazana.

(E)



Ulica Krasickiego w Alwerni

Pieniądze za wysokie wyniki i dobre rokowania

TRZEBINIA.

22 zawodników i zawodniczek otrzyma gminne stypendia sportowe na pierwsze półrocze 2023.

Pieniądze zostały przyznane zawodnikom, którzy zajęli miejsca od I do VIII w mistrzostwach lub miejsca od I do III w mistrzostwach Polski, a także biorąc udział w najwyższej klasie rozgrywkowej w danej dyscyplinie sportu o zasięgu ogólnopolskim lub wojewódzkim.

Dodatkowo, burmistrz Jarosław Okoczek, korzystając z zapisu w regulaminie, przyznał pieniądze za inne osiągnięcia wyróżniającym się sportowcom i rokującym w kolejnych latach wysoki poziom sportowy.

Ostatecznie więc pieniądze trafią do 22 zawodników i zawodniczek.

Łącznie na pierwsze półrocze otrzymają 22 600 zł.

Grono stypendystów zdominowali przedstawiciele sportów indywidualnych. Wśród wyróżnionych znaleźli się tylko czterej przedstawiciele gier zespołowych. To zawodnicy grający w PMOS Chrzanów w piłkę ręczną plażową oraz piłkarze nożni występujący w Podbeskidziu Bielsko-Biała.

Przypomnijmy, że stypendystami, oprócz reprezentantów trzebińskich klubów, mogą zostać też mieszkańcy tej gminy trenujący w klubach poza jej terenem.

Przez długi czas to piłkarski MKS był największym beneficjentem jeśli chodzi o gminne stypendia. Wszystko zmieniło się w drugim półroczu 2019 r. Częściowo wpływ na to miał fakt, że niektórzy piłkarze z kadry zespołu nie spełniali kryterium wiekowego (od kilku lat, po zmianie regulaminu, stypendia mogą trafić jedynie do osób w wieku od 13. do 26. roku życia).

Dodatkowo, pula pieniędzy przeznaczonych na ten cel też zaczęła się kurczyć.

W 2020 r., na pierwsze półrocze, gminne stypendia otrzymało już tylko 11 graczy MKS. Na drugie żaden (klub nie składał wtedy wniosków).

Złożył je za to na pierwsze półrocze 2021 r., ale komisja rozpatrująca wnioski nie przyznała piłkarzom stypendiów. Futbolisci MKS dostali za to pieniądze na okres od września do grudnia 2021 r. Spotkało się to ze sporym zdziwieniem lokalnego środowiska sportowego, bo w rundzie jesiennej „żółto-czarni” prezentowali się na ligowych boiskach wyjątkowo słabo.

W ubiegłym roku, podobnie jak i teraz, MKS nie składał wniosków o stypendia.

Michał Koryczan

Stypendia sportowe na okres od lutego do czerwca 2023 r. dostaną (kwota całkowita brutto):

Emilia Dyląg (Krakowski Klub Szachistów w Krakowie, szachy) – 1 800 zł
Weronika Zabzańska (Hetman Koronny Trzebinia, szachy) – 1 800 zł
Lena Rajca (Cabańskie Centrum Sportu Chrzanów, tenis ziemny) – 1 400 zł
Szymon Podczasy (Klub Tenisowy Błonia Kraków, tenis ziemny) – 1 400 zł
Jakub Błaszczak (UMKS PMOS Chrzanów, piłka ręczna plażowa) – 1 400 zł
Michał Duda (UMKS PMOS Chrzanów, piłka ręczna plażowa) – 1 400 zł
Julia Cebula (Armada Golf Club Bytom, golf) – 1 400 zł
Hubert Meers (Hetman Koronny Trzebinia, szachy) – 1 400 zł
Adam Zielenka (Hetman Koronny Trzebinia, szachy) – 1 400 zł
Szymon Siata (Podbeskidzie Bielsko-Biała, piłka nożna) – 1 200 zł
Aleksander Trzeciak (Podbeskidzie Bielsko-Biała, piłka nożna) – 1 200 zł
Victoria Król (Miejski Klub Sportów Wodnych

Trzebinia, kajakarstwo) – 800 zł
Natalia Żegleń (Miejski Klub Sportów Wodnych Trzebinia, kajakarstwo) – 800 zł
Piotr Woch (Miejski Klub Sportów Wodnych Trzebinia, kajakarstwo) – 800 zł
Emilia Dyląg (Miejski Klub Sportów Wodnych Trzebinia, kajakarstwo) – 800 zł
Marianna Sikora (Miejski Klub Sportów Wodnych Trzebinia, kajakarstwo) – 800 zł
Michalina Piegza (Miejski Klub Sportów Wodnych Trzebinia, kajakarstwo) – 800 zł
Martyna Śledzińska (Victoria Trzebinia, lekkoatletyka) – 800 zł
Małgorzata Jaśkaczek (Victoria Trzebinia, lekkoatletyka) – 800 zł
Mateusz Juszcak (Victoria Trzebinia, lekkoatletyka) – 800 zł
Artur Łapcik (Victoria Trzebinia, lekkoatletyka) – 800 zł
Paulina Westenholz (Victoria Trzebinia, lekkoatletyka) – 800 zł

Oddział przedszkolny zamiast sali gimnastycznej

BABICE. W gminie trwają zapisy do przedszkoli. Na maluchy czeka ponad 300 miejsc. Niewykluczone, że nowy oddział przedszkolny powstanie dodatkowo w jednej z podstawówek.

Samorządy muszą zapewnić w przedszkolach miejsca dzieciom w wieku od trzech do sześciu lat. W sumie - gminne przedszkola i oddziały przedszkolne są przygotowane na objęcie opieką 325 młodych mieszkańców.

SZUKANIE ROZWIĄZANIA

Do 3 marca rodzice mogą składać wnioski o przyjęcie dziecka do przedszkola. Jeżeli zainteresowanych będzie więcej niż są w stanie pomieścić placówki - o przyjęciu zdecyduje liczba punktów uzyskanych na podstawie kryteriów określonych w uchwale.

W ostatnich latach nie było problemu z brakiem miejsc dla dzieci z terenu gminy. To dlatego, że w Babicach powstało nowe, większe przedszkole. Nie było jednak gwarancji, że do konkretnej placówki przyjęci będą wszyscy chętni. Jeśli więc zabrakło miejsca przykładowo w Olszynie, to proponowano przedszkole w innej miejscowości w gminie.

Do wspomnianej placówki w Olszynie uczęszczają dzieci z tej miejscowości oraz z sąsiednich Jankowic, gdzie nie ma przedszkola.

Wójt Babic Radosław Warzecha przyznaje, że szuka rozwiązania na wypadek, gdyby chętnych było znacznie więcej niż miejsc. Tak, aby mieszkańcy nie

Ile dzieci pomieszczą przedszkola w gminie Babice w roku szkolnym 2023/2024

Zagórze - 125
Babice - 100
Mętków - 50
Olszyna - 50

musieli dowozić dzieci do placówek np. w Mętkowie czy Zagórzu. Stąd pomysł utworzenia oddziału przedszkolnego w Jankowicach.

OPCJA TYMCZASOWA

- Czekamy do rozstrzygnięcia naboru do przedszkoli. Zrobiłem krótkie spotkanie z rodzicami dzieci z Jankowic licząc, że będzie z ich strony trochę zrozumienia. Stwierdzili, że woląby mieć dzieci w Olszynie. Nie chcą ich do czegośkolwiek zmuszać. Nie chodzi o tworzenie takiego oddziału na siłę. Musimy szukać rozwiązania, gdyby pojawił się problem braku miejsc w przedszkolu w Olszynie - mówi Radosław Warzecha.

Oddział przedszkolny mógłby powstać w budynku Szkoły Podstawowej w Jankowicach (uczą się w niej również dzieci z Olszyny), w pomieszczeniu dostosowanym obecnie na lekcje wychowania fizycznego.

Przypomnijmy, że w Jankowicach trwa budowa nowej sali gimnastycznej. Ma być otwarta pod koniec roku szkolnego lub na początku przyszłego.

Ewentualny oddział przedszkolny w Jankowicach to rozwiązanie tymczasowe. Gmina planuje bowiem wybudować nowe przedszkole w Babicach. Znajdzie się w nim miejsce dla dwa razy większej liczby dzieci niż w obecnym.

Samorządowcy planowali pierwotnie rozbudowę istniejącego budynku. Ostatecznie zwyciężyła opcja budowy zupełnie nowego obiektu. Działyby w nim cztery oddziały, w których znajdzie się miejsce dla 100 dzieci.

PRZEDSZKOLE NA BOISKU

- W przypadku rozbudowy obecnego przedszkola należałoby wybudować drogę pożarową, która jest wymagana przez obowiązujące przepisy. W ten sposób zmniejszyłby się obszar, na którym mogłyby się znaleźć urządzenia do placu zabaw lub miejsca parkingowe. Tymczasem już dzisiaj parking jest niewielki, a większość rodziców przywozi swoje dzieci samochodami. Poza tym, kuchnia jest zbyt mała, żeby obsłużyć cztery oddziały, co też wymagałoby sporej przebudowy. Na modernizację obiektu musielibyśmy wydać niemal tyle samo pieniędzy co na postawienie nowego - mówi wójt Warzecha.

Dyskusje wywołała propozycja lokalizacji nowego przedszkola - na gminnej działce, na której obecnie znajduje się boisko piłkarskie. Przypomnijmy, że od ponad dwóch lat nie gra na nim żadna drużyna futbolowa (w 2020 r. Lew Olszyny wycofał zespół z rozgrywek ligowych).

Temat był omawiany na radzie sołeckiej i zebraniu wiejskim. Ostatecznie stanęło na tym, że gmina przygotowuje koncepcję zagospodarowania terenu, na którym znajduje się ośrodek sportowy. Zgodnie z założeniem, na części istniejącego boiska będzie przedszkole i parking, a w pobliżu wielofunkcyjny boisko sportowe ze sztuczną nawierzchnią.

Michał Koryczan

Młodzi przedsiębiorcy z pomysłami i potencjałem



Uczestnicy projektu, uczniowie Zespołu Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinii

TRZEBINIA. Zespół Szkół Techniczno-Usługowych podsumował projekt „Akademia kreatywności - pomysł, potencjał, przedsiębiorca”.

Celem zajęć realizowanych w ramach projektu było przybliżenie problematyki związanej z zakładaniem i prowadzeniem własnej działalności gospodarczej. Podczas stu godzin warsztatów z nauczycielami akademickimi i przedsiębiorcami słuchacze dowiedzieli się, jak funkcjonują innowacyjne firmy, jak się je zakłada, jak nimi zarządza. Program obejmował trzy moduły. Pierwszy dotyczył przedsiębiorczości (m.in. tworzenia biznes planu, zagadnień prawnych i księgowych, innowacyjności i wprowadzaniu zmian, strategii rozwoju, promocji i marketingu), drugi - komunikacji (znaczenie komunikacji werbalnej i niewerbalnej w codziennym

życiu oraz biznesie, współpraca w zespołach projektowych, rozwiązywanie konfliktów między ludzkich, asertywność w kontaktach biznesowych, prowadzenie negocjacji, stres i jego wpływ na podejmowane działania) oraz kreatywnego myślenia (schematy i ograniczenia w procesie kreatywnego myślenia, tworzenie rozwiązywanie problemów i podejmowanie decyzji, narzędzia wspierające generowanie pomysłów).

Nagrodzone prezentacje „Mój pierwszy start-up” przygotowali: Mariusz Benderski, Fabian Obrok, Piotr Górniak, Zachariasz Bugajski (grupa 1) oraz Konrad Koziół, Damian Koń, Piotr Urbańczyk, Michał Adamczyk (grupa 2).

W spotkaniu udział wzięli: dr Marek Makowiec - kierownik projektu, reprezentant Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Agnieszka Turek z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Anna Gąsiorowska - prezes firmy Aribo, Paweł Ostrzywilk - dyrektor wydziału edu-

kacji w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie, Piotr Brzózka - dyrektor Zespołu Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinii oraz uczniowie z klas 1a i 2a technik programista, 1d technik fotografii i multimedialista.

- Serdeczne podziękowania kierujemy do grupy ekspertów, kadry naukowej, która pracowała z nami w tym roku szkolnym: dra Marka Makowca, dr inż. Agnieszki Cholewy-Wójcik, dr Małgorzaty Miśniakiewicz, prof. UEK Marcina Gębarowskiego, Konrada Szczukiewicza - praktyka biznesowego, doświadczonego start-upowca - wymienia koordynatorka projektu ze strony ZST-U w Trzebinii Monika Kasprzyk-Jedynak.

Opiekunami uczniów w II edycji byli: Gabriela Kuchta-Miga, Agnieszka Król, Katarzyna Halbina, Konrad Knapik. Pomocą techniczną przy realizacji projektu służył Dariusz Sojka.

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. (zew)

Najgorsi są wazeliniarze

Cenię odważnych ludzi, umiających głośno powiedzieć, czego chcą - stwierdza Maria Góra, wieloletnia dyrektorka Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie, która właśnie przeszła na emeryturę.

Czym lubi się pani zajmować w domu? Pytam, bo na emeryturze będzie chyba więcej wolnego czasu.

Uwielbiam gotować. Moja rodzina preferuje kuchnię typowo polską, tradycyjną. Syn i znajomi, także z zagranicy, mówią, że robię świetną kaczkę. Zawsze mi wychodzi i zawsze jest przepyszna. Na specjalne okazje musi być kaczką. Razem z mężem mamy przyjaciół jeszcze z czasów studenckich, więc często organizujemy spotkania. Na każdą imprezę wszystko sama przygotowuję. Nieraz siedzę po parę godzin w kuchni, nigdy nie korzystam z cateringu. Musi być elegancko, samodzielnie i smacznie.

Wiem, że fascynują panią podróże. Gdzie pani jeszcze nie była?

Na przykład w Japonii, dokąd wybieramy się w tym roku. Marzy mi się też Australia i Nowa Zelandia. Do tej pory byłam m.in. na Karaibach, na Kubie, Chinach, Wenezueli, Sri Lance, Singapurze, Maroku, na Wyspach Kanaryjskich, w Izraelu, Jordanii, Tajlandii, Meksyku, Indiach, Dominikanie. Wszędzie mi się podobało, bo wszędzie jest inaczej. Nie leżymy z mężem całymi dniami na plaży, lecz zwiedzamy. Po prostu kocham podróże.

Interesuje pani raczej wschodni kierunek?

Niekoniecznie, tylko wychodzę z założenia, że dopóki człowiek może latać, powinien latać daleko. Taka jest moja dewiza. Bo na starość może być mogła jedynie chodzić.

Na przykład nie byłam jeszcze w Stanach Zjednoczonych, ponieważ na razie jakoś mnie tam nie ciągnie, choć kiedyś chciałabym zobaczyć Wielki Kanion Kolorado i Niagarę. Wszyscy moi znajomi wiedzą, że uwielbiam rejsy statkami wycieczkowymi. Zaliczyłam już ponad 10 takich wyjazdów. To wspaniała i elegancka forma wypoczynku, a poza tym codziennie człowiek jest w innym miejscu. Każdy facet, jakby zabrał swoją żonę w taką podróż, to ma wszystko załatwione...

Przez długie lata administrowała pani gminnymi nieruchomościami. Swoim domem też pani sama zarządza?

Oczywiście. To doświadczenie zbieram od przedszkola. Powtarzam, że aby ktoś mógł zostać dobrym dyrektorem, musi od małego posiadać określone cechy. Ja zawsze byłam przewodniczącą, coś organizowałam. W liceum szefowałam Lidze Ochrony Przyrody. Nasze kółko zdobyło drugie miejsce w Polsce. Wydaje mi się, że umiem zarządzać i robię to dobrze.

Ma pani jakieś motto zawodowe?

„Sukces nigdy nie jest kompletny, a klęska nie jest ostateczna. To, co się liczy, to odważa ciągłego działania”. Tak powiedział Winston Churchill. **Zabrzmiało patetycznie, choć bardziej kojarzę panią jako osobę, która nie poetyzuje, lecz „wali prosto z mostu”.** I tak właśnie jest. Cenię odważnych ludzi, umiających głośno powiedzieć, czego chcą. Najgorsi są wazeliniarze. Nie lubię ludzi nieszczerých.

Jaka pani była w pracy?

Odważna i konsekwentna. Słuchałam ludzi, a nie plotek. Jeśli chodzi o pracowników, to zawsze otaczałam się fachowcami, ale sama również potrafiłam wszystko zrobić. Za wyjątkiem księgowania, ale gdyby była taka potrzeba, to też bym się jej nauczyła. Zawsze omawiałam z pracownikami trudne sprawy i tłumaczyłam, dlaczego tak robię. Nigdy nie opieprzałam pojedynczej osoby na forum ogółu. No, chyba że cały dział zawalił, to okrzyczałam wszystkich za jednym zamachem. I co szczególnie ważne: starałam się podejmować decyzje, które później mogłabym obronić. Decyzja: lepsza czy gorsza, musi być. Pracownicy nie lubią niezdecydowanych szefów. Chcą wiedzieć, co białe, a co czarne. Nigdy nie zamiatalam niczego pod dywan, dlatego wszyscy, z którymi współpracowałam, wiedzą, jaka jestem...

Wymagająca.

Tak. U mnie naprawdę się pracowało, bo prowadziłam MZZK w taki sposób, jakby to była moja prywatna firma. Dzisiaj wszyscy szukają oszczędności, a ja robiłam to zawsze, ponieważ tak mnie nauczyli rodzice. Nie znoszę argumentacji typu: „Aaa, bo przecież tak było do tej pory”. Ma być inaczej, lepiej. Na przykład odkąd zaczęłam administrować cmentarzem komunalnym w Chrzanowie, wszystko jest od linijki. Musiałam wiedzieć, kto i kiedy tam wjeżdża, żeby zrobić nagrobek. Niektórzy kamieniarze przychodzili do mnie z pretensjami. A ja do nich: „Pozwolilibyście, żeby wam do domów ktoś wchodził kiedy chce, bez pytania. Jeśli tak, to otwórzcie sobie drzwi na oścież”. Czasem zdarzało mi

się nawet zakłąć, gdy petent za bardzo podskakiwał. Mówiłam: „Hola, hola. Ja nie jestem z cukru. Jestem normalną babą. O co chodzi?”. I cisza. Nie było na mnie żadnej skargi do urzędu miejskiego, a przecież mogły być...

Dyrektorką ówczesnego Zarządu Budynków Komunalnych w Chrzanowie została pani w 1996 r. Jak wtedy wyglądało zarządzanie nieruchomościami?

Siedziba ZBK mieściła się przy 3 Maja. Warunki były straszne. Wszędzie ciasno. Pod biurkami upchane segregatory. Żeby znaleźć jakiś dokument, trzeba było parę dni szukać. Dziewczyny siedziały tyłem do szaf, których drzwi wylatywały. Ubikacje – smród i zadostwo.

Rozumiem, że roboty było mnóstwo?

Wtedy zarządzaliśmy prawie wszystkimi budynkami na starym mieście w Chrzanowie. Później administrowaliśmy też powstającymi wspólnotami mieszkaniowymi. Nie było komputerów, więc pracowałam zagrzebana w papierach po 15 godzin na dobę. Sama pisałam i redagowałam wszystkie umowy najmu i umowy na realizację różnych robót.

W latach 90. zeszłego wieku kamienice były w bardzo złym stanie technicznym.

W PRL-u utrzymanie kamienic było w teorii finansowane z budżetu państwa, a w praktyce trwała ich degradacja. Dopiero gdy zostały przejęte przez gminę, zaczęły się pierwsze remonty.

Zaczynaliśmy od dachów, bo wszędzie się lało. Ubikacje były na zewnątrz lub w klatkach schodowych. Woda zamarzała w zimie, rozsadało rury. Lokatorzy nie mieli łazienek, myli się w miskach. Stopniowo robiliśmy w mieszkaniach węzły sanitarne.

Kto wtedy mieszkał w kamienicach komunalnych?

Dużo było osób, które dostały nakazy pracy w tutejszych zakładach. Jednocześnie otrzymali przydział mieszkań komunalnych w kamienicach. Zajmowali je również policjanci, pracownicy sądu, nauczyciele czy lekarze, czyli przedstawiciele różnych zawodów. **Wielu lokatorów nie szanuje mieszkań w kamienicach komunalnych. Prawda to czy fałsz?**

Różnie z tym bywa. Są ludzie mający bardzo zadbane mieszkania, ale też nie brakuje takich, którzy dewastują lokale. I wcale nie chodzi o margines społeczny, bo szanowanie nie wiąże się wyłącznie ze statusem materialnym. Są przypadki, że w nowych mieszkaniach po dwóch latach użytkowania musimy robić remont.



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Maria Góra urodziła się 1 września 1958 r. w Chmielniku w województwie świętokrzyskim. Gdy miała 2 lata, jej rodzice zamieszkali w Chrzanowie. Uczyła się w SP nr 3 i w Staszicu. Jest absolwentką wydziału inżynierii sanitarnej i ochrony środowiska na Politechnice Krakowskiej. Ma za sobą podyplomowe studia na wydziale prawa i administracji na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz podyplomową pedagogikę dla nauczycieli przedmiotów zawodowych w WSPiM w Chrzanowie. Posiada uprawnienia konstrukcyjno-budowlane, licencję zarządcy nieruchomości, licencję zarządcy sądowego nieruchomości. Zdła egzamin państwowy do rad nadzorczych. Była członkiem rady nadzorczej Usługi Komunalne w Chrzanowie i rady nadzorczej Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie. Jest członkiem Krakowskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości i działu w Europejskim Centrum Edukacji w Krakowie. Otrzymała Srebrny Medal za Długoletnią Służbę od Prezydenta Bronisława Komorowskiego oraz Srebrny Krzyż Zasługi od Prezydenta Andrzeja Dudy. Ponadto może się pochwalić Złotą Odznaką Izby Gospodarki Nieruchomości. Zajmowała stanowisko wiceprezesa Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chrzanowie. Była naczelniczką wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie. Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej w Krakowie. W latach 1996-2000 oraz od 17 grudnia 2002 do 24 lutego 2023 r. kierowała Zarządem Budynków Komunalnych, przemianowanym w 2006 r. na Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych. Mieszka na osiedlu Rospontowa w Chrzanowie.

Burmistrz Chrzanowa zapowiedział, że koniec z kolejnymi lokalami socjalnymi w centrum miasta.

I słusznie. Jednocześnie chcę podkreślić, że w 2005 r., jako jedyni w Małopolsce, przystąpiliśmy do pilotażowego programu budowy lokali so-

cialnych. Dostaliśmy wtedy bezzwrotne dofinansowanie do utworzenia pierwszych w gminie lokali socjalnych przy Sobieskiego w Płazie. **Jakie wyzwania stoją przed nowym dyrektorem MZZK w Chrzanowie?**

Jest to dalsze uciepłownienie

budynków w Chrzanowie. Po tem trzeba wymieniać kanalizację. Wszystko zaplanowałam na najbliższe dwa lata. Nowy dyrektor będzie miał „z górki”, tylko niech tego nie zepsuje.

**Rozmawiał
Łukasz Dulowski**

„Branco” z Ostrężnicy pokonał

Przejechał rowerem ponad 4 tys. km, pokonując największą pustynię świata i odwiedzając osiem afrykańskich państw. Kamil Knapczyk z Ostrężnicy opowiada o swojej najbardziej ekstremalnej wyprawie w rozmowie z Michałem Koryczanem.

Zdecydowałeś, że pojedziesz rowerem przez Saharę. Skąd taki wybór?

Chyba przez dziecięce marzenia. Oglądając rajd Paryż – Dakar, zawsze marzyłem, żeby wziąć w nim udział. Kierowcą rajdowym nie zostałem, więc postanowiłem pokonać trasę do Dakaru, a może nawet i dalej – rowerem. Tradycyjnie jest to też moja ucieczka przed zimą.

Wyprawę zacząłeś w Maroku, a więc najbardziej znanym Europejczykom kraju, spośród tych, które odwiedziłeś.

Marokańczycy uważają siebie za Europejczyków. Można tam bez problemu płacić w euro. Maroko rzeczywiście nie jest takie „dzikie”, jak ta Afryka, do której później dojechałem. Nawet temperatury były bardziej europejskie, chociaż było już ciepło.

Każdy kolejny przejechany kilometr to była już podróż w całkowicie nieznane.

Cały ten wypad to jedna wielka jazda w nieznane. Bardzo szybko zaczęła się pustynia, której się bardzo obawiałem. Okazała się jednak nie taka straszna. Odcinki bez dostępu do wody liczyły maksymalnie 150 km. Wystarczyło więc zabrać ze sobą dodatkową butelkę wody. Piasek dawał się bardzo we znaki. Rower na tym cierpiał. Zabrałem ze sobą większy, trzyosobowy namiot, żeby zmieścić się w nim rower i w nocy nie sypała na niego piasek. To jednak i tak nie wystarczało podczas burzy piaskowej. Przez otwory wentylacyjne piasek i tak się dostawał do środka.

Miałeś problemy z przekraczaniem granic?

Okazało się, że nie taki diabeł straszny, jak go malują. Przed wyjazdem czytałem na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych o sytuacji w krajach, do których się wybierałem. Podczas lektury włosy mogły stanąć dęba. Straszyli niemalże wszystkim i to w przypadku każdego z państw. Nie było jednak tak źle, chociaż od ludzi podróżujących motocyklami i kamperami na granicy wyciągali łapówki. Ja podróżowałem na takiego biedniejszego turystę i zawsze się gdzieś przecisnąłem. Odwiedziłem już ponad 70 krajów na całym świecie i dzięki temu doświadczeniu wiedziałem, że na granicy mogę rozmawiać tylko i wyłącz-

nie z wojskowymi lub policjantami. Myślę, że na każdej z granic nie spędziłem dłużej niż godzinę. Założyłem sobie, że przez cały wyjazd nie dam nikomu łapówki. Mimo że były próby wyłudzenia pieniędzy, to zawsze wiedziałem jak się zachować i ile faktycznie powinienem zapłacić za wizę.

Tak po prostu mówili ci, że masz im dać łapówkę?

Jadąc przez Saharę Zachodnią, będącą strefą konfliktu, napotykałem mnóstwo punktów kontrolnych. Niekiedy na odcinku zaledwie 10 km było ich kilka. Na każdym próbowali mnie zatrzymać. Zauważyłem, że oni nie są do końca tak ważni. Nie mieli nawet broni. Udałem, że ich nie słyszę i jechałem dalej. Jeśli faktycznie był to istotny punkt kontrolny, to potem mnie gonili. Wtedy chcieli nawet jeszcze większych łapówek, ale bezskutecznie. Nawet w Maroku zdarzały się sytuacje, że próbowano ode mnie wyciągnąć pieniądze strasząc, że nie przepuszczą mnie dalej, jeśli nie pokażę zaświadczenia o jakichś dodatkowych szczepieniach lub rezerwacji noclegu. Najlepiej było po prostu udawać, że się ich nie rozumie i czekać, aż się znudzą próbą wyłudzenia.

Miałeś problem z dostępem do wody i jedzenia?

Jeśli chodzi o wodę, to butelkowaną mogłem kupić wszędzie. Kosztowała od złotówki do 4 zł. Co ciekawe, w jednym sklepie na środku pustyni była schłodzona, prosto z lodówki. Często jednak była ona w takiej temperaturze jak powietrze, czyli dochodziła do 40 stopni Celsjusza. Można ją było dzięki temu pić oszczędnie, bo za nic w świecie nie smakowała. Co do jedzenia, to postawiłem na dosyć skromną dietę, składającą się przede wszystkim z wody i bagietki. Można więc powiedzieć, że jechałem o chlebie i wodzie. Czasem kupowałem pomidory lub masło orzechowe. Dopiero później okazało się, że w każdym sklepie, gdzie sprzedają bagietki, mogą je przyrządzić. Wystarczyło dopłacić w przeliczeniu 50 groszy i sprzedawca dodawał fasoli, mięsa lub jajek. Za 2,5 zł była fajna, duża kanapka.

Nie bałeś się tego jedzenia? Myślisz tu o warunkach sanitarnych i higienie miejscowych?

Jasne. Dlatego zaszczepiłem się na dur brzuszny, czyli tzw. chorobę brudnych rąk. Na początku było trudno, ale z czasem się przyzwyczaiłem. Kulminacją

było, gdy w Gwinei nie miałem ze sobą wody i miejscowi poczęstowali mnie zielono-żółtą wodą z rzeki. Nic mi nie było.

Bałeś się tam czegoś?

Praktycznie nie. To, czego się nie czytałem, całkowicie różniło się od tego, co zobaczyłem. Podam przykład meczu w Sierra Leone. Chciałem się wybrać na spotkanie tamtejszej pierwszej ligi. Ponieważ na żadnym ze stadionów nie grali, kierowca tuk-tuka zawiózł mnie na obiekt w slumsach. Nie było tam murawy, tylko klepisko. Grające tam drużyny aspirowały do występów w pierwszej lidze. Mecz zakończył się przed czasem, bo kibice zaczęli rzucać w sędziego butelkami. Arbiter sprintem zbiegł do szatni, chwycił za nóż i zaczął nim wymachiwać przed napierającymi kibicami. Zrobiła się totalna bijatyka. Pewien Sierraleończyk, Józek, powiedział mi, że bym się niczego nie bał, bo jestem biały i mi nic nie robią. Jak widać, nawet podczas rozrób stadionowej czułem się bezpiecznie.

Dopytam o tego Sierraleończyka, którego nazywałeś Józkiem...

Polaka znajdziesz wszędzie, a jeśli nie, to kogoś, kto w jakiś sposób jest z Polską związany. Okazało się, że Joseph miał żonę Polkę. Mieszkał w Anglii, ale był w naszym kraju. U nas wołali na niego Józek lub „Kaszanka”. Jego ulubionymi potrawami w Polsce są żurek i flaki. Teraz mieszka w Sierra Leone, gdzie inwestuje pieniądze zarobione w Anglii. Jest właścicielem jednego z klubów sportowych. Było widać, że jest tam szczyhą.

Kolor skóry w Afryce ma duże znaczenie?

Tak. Właściwie wszędzie mogłem usłyszeć pod swoim adresem „białas”, oczywiście w każdym kraju brzmiało to inaczej. W Gambii byłem „tuba”, w Gwinei Bissau „branco”, w Gwinei „boten”, a w Sierra Leone „abato”. To były zaczepki, jedynie w celu zwrócenia na siebie uwagi. Jednocześnie miejscowi czują dużo respektu przed białym człowiekiem. Wchodzę raz do sklepu z telefonami, a tam ogromna kolejka. Podchodzi do mnie pracownik, idziemy do biurka i obsługiwany klient lokalny musi poczekać. W dużych miastach, podczas zakupów w supermarketach, miejscowy człowiek nosił mi koszyk i nie pozwolił mi go dotknąć. Było mi z tym głupio. Tłumaczył, że to jego praca, za którą nie brał żadnego na-



Kamil Knapczyk na Saharze

piwku. To chyba jeszcze pozostałości kolonializmu.

Zdarzyło ci się, że dzieciaki rzucały do ciebie kamieniami.

Parokrotnie. Znajomi rowerzyści pisali mi, że to bardzo często spotykana sytuacja. Nie wiem, czy to forma zabawy, czy zaczepki, ale w przybylszy z Europy faktycznie rzucają kamieniami.

Spotkałeś innych Europejczyków podczas podróży?

Tak. Za każdym razem nawiązywałem rozmowę. Po kilku dniach, przykładowo we francuskojęzycznej Mauretanii, gdzie trudno było mi z kimś zamienić więcej niż parę słów, fajnie było pogadać z kimś po angielsku.

A nawet po polsku, bo natknąłeś się na rodaków.

Zatrzymałem się na stacji benzynowej na środku pustyni, żeby coś zjeść i odpocząć. Nagle podjeżdża bus ze szczytną rejestracją. Myślałem, że to słynna saharyjska fatamorgana. Okazało się, że nie. W ten sposób poznałem Mirka, który jechał z Polski do Gambii, gdzie się przeprowadzał. Później spotkałem jeszcze motocyklistów z Bydgoszczy. Też jechali do Gambii. Co ciekawe, mieszka tam wielu Polaków. Zostałem tam zresztą zaproszony przez właścicieli polskiego hotelu dla podróżników i ludzi chcących poznać Gambię z innej strony niż oferty all inclusive.

Na drogach było bezpiecznie?

Różnie. Maroko i Mauretania to najpiękniejsze kraje, w jakichkolwiek jeździłem rowerem. Samochody wyprzedzając mnie jechały tak szerokim łukiem, że lewym kołem prawie zahaczały o pobocze. Poruszając się z naprzeciwka ciężarówki, wzbijające tumany piasku, potrafiły zatrzymać się sto metrów przede mną, żeby mi nie dostał tym podmuchem. W Senegalu, czyli jak mówią, pierwszym takim prawdziwym afrykańskim państwie, zaczęły się kłopoty. Rowerzysta nie ma na drodze żadnych praw. Byłem spychany na szosie. Nie czułem się bezpiecznie. Ten strach i niezbędna koncentracja męczyły mnie bardziej niż pedałowanie. W Gwinei Bissau i Gwinei wjechałem już do prawdziwej dżungli. Na początku była nierówna droga, słynna afrykańska „tarka”, a potem piaszczysta ścieżka. Dojechałem do granicy, gdzie celnik siedział w szałasie. Nad rzeką nie było mostu, więc musiałem się przeprawić łódką. Z kolei w Sierra Leone było już bezpiecznie, bo tam mają szerokie drogi z pasami awaryjnymi.

W Gwinei niemalże otarłeś się o śmierć.

Z naprzeciwka jechał samochód, będący w takim stanie, że w Polsce właściciel złomowiska wstydziłby się go tam trzymać. Nagle urwało mu się koło. Zamarłem.

Koło minęło mnie z prawej, a auto z lewej strony. Miałem mnóstwo szczęścia. Z kolei w Senegalu byłem jedną z pierwszych osób, które pojawiły się w miejscu, gdzie ciężarówka zderzyła się z autobusem. Widok pozostanie na długo. Rannych było ze 40 osób. Wszędzie jęki i płacze. Ratownikom brakowało medykamentów. Dałem im nawet swoją apteczkę. Mam nadzieję, że komuś to pomogło.

Nocowałeś zarówno w hotelach i w namiocie.

Najlepszym rozwiązaniem byłoby spanie w hamaku jak podczas mojej eskapady w Ameryce Południowej. Na Saharze trudno jednak o dwa drzewa, między którymi mógłbym go zawiesić. W namiocie spędzałem zwykle dwie lub trzy noce z rzędu i potem wynajmowałem hotel, żeby mieć dostęp do wody i prądu. Okazywało się jednak, że hotele, mimo że często bardzo drogie, oferowały wodę tylko od 20. do 21., a prąd od 19. do wyczerpania generatora. W niektórych pokojach nie było nawet łóżka, tylko materac lub koc rozłożony na podłodze.

Ile kosztowały takie noclegi w hotelach?

Od 60 do 200 zł, ale czasami właściciele knajp pozwalali spać u nich za darmo. W jednym z miast zapłaciłem 150 zł za łóżko w sześciuosobowym pokoju. Szczytem luksusu by-

Saharę na rowerze



Najdłuższy pociąg świata

ła moskitiera. O dostępie do internetu można było pomarzyć. Chyba tylko w dwóch miejscach był on zapewniony.

Aby spędzić noc w namiocie musiałeś najpierw znaleźć bezpieczne miejsce, aby go rozłożyć.

Podczas pierwszej części wyprawy starałem się, aby nikt nie wiedział, gdzie nocuję. Na pustyni były to najczęściej niecki lub opuszczone budynki. Przez silne wiatry miałem problemy z rozłożeniem namiotu. Gdy wjechałem do dżungli, to musiałem już szukać miejsca na skrajach wiosek. Raz próbowałem się ulokować w centrum, to otoczyło mnie ze stu miejscowych, zainteresowanych tym, co robię.

A jak z dzikimi zwierzętami? Obawiałem się jadowitych węży i skorpionów. Pierwszej lub drugiej nocy zaatakował mnie włochaty pajak wielkości dłoni. Rzuciłem w niego butem i na szczęście zawrócił. Tak się przestraszyłem, że przez kilka nocy nawet nie opuszczałem namiotu. Wolałem się nawet wysikać do pustej butelki niż na zewnątrz. Poza tym, wszędzie można było spotkać stada wielbłądów, których widok powszedniał z każdym dniem. No i oczywiście guźce, o których słyszała chyba każdy miłośnik polskich komedii. W parku narodowym Diawling, położonym między Mauretanią i Senegalem, jest ich bardzo dużo. Są niezwykle płochliwe. Zabawnie wygląda, gdy się wystraszą. Kręcą tyłkami, ogon im staje jak antena i uciekają w zarośla.

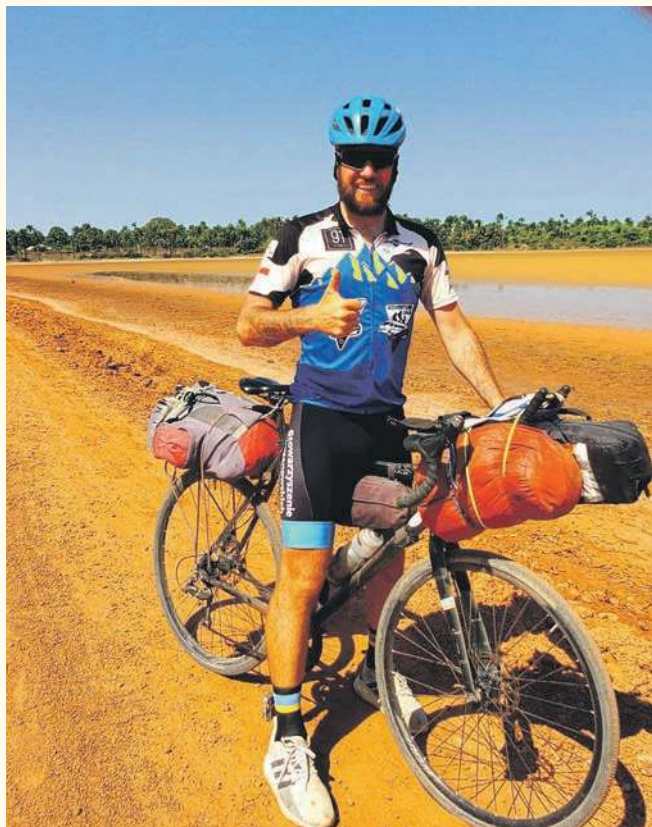
W Afryce widoczna jest bieda? Myślę, że 95 procent mieszkańców to ludzie biedni. Murowany dom jest sporym luksusem. Dotarłem do miejsc, gdzie ludzie żyją w szałasach, a kobiety chodzą z piersiami na wierzchu. Nie ma drogi asfaltowej, dostępu do prądu i bieżącej wody. Żeby stać się bogatym, trzeba mieć koneksje w rządzie.

Jak wyglądają duże afrykańskie miasta?

Bруд, smród oraz klaksony i spaliny samochodowe. Starałem się tam wjechać i jak najszybciej je opuścić. Dakar był jednym z największych miast, które miały coś do zaoferowania. Choćby Pomnik Odrodzenia Afryki, najwyższa statua na kontynencie, a także najdalej wysunięty na zachód punkt Czarnego Lądu. W miastach trzeba było uważać na kieszonkowców, którzy czyhali na każdym kroku i czuć było, jak sprawdzają kieszenie. Wszędzie mnóstwo odpadów. Jedynie w Dakarze i Bandżulu (stolica Gambii – dop. red) widziałem śmieciarki. Właśnie to mnie zaskoczyło, że Sahara to jedno wielkie wysypisko śmieci.

Podczas wyprawy zrobiłeś sobie przerwę od roweru, aby wybrać się na wycieczkę najdłuższym pociągiem na świecie mającym ponad dwa kilometry.

Ta linia kolejowa w Mauretanii wiedzie z kopalni rud żelaza do portu. Mieszkańcy głębi kraju korzystają z tego pociągu towarowego, aby przykładowo sprzedać owce i kupić świeżą rybę. Ludzie przewozili nim także stada owiec. Mimo że pociąg zatrzymuje się tylko na chwilę, to



Kamil Knapczyk podczas afrykańskiej wyprawy

w pięć minut potrafili je wylaadować. Wyglądało to komicznie, jak z wagonu wyrzucali owce, a na dole jeden gość je łapał. Afrykańskie życie. Zero przepisów BHP.

Jak wrażenia z przejazdu?

Polecałbym wsiąść na pierwszej stacji i wysiąść z pociągu w pierwszym miejscu, gdy tylko się zatrzyma. Dalsza podróż to nie jest przyjemność, tylko zmaganie się z własnymi słabościami. Wagony są bardzo stare i mocno się kołysz. Nie dało się wysiedzieć. Pył z rudy żelaza dostawał się wszędzie, mimo założonej chusty i okularów. Strasznie męczące. Ponadto pociąg jedzie w nocy, gdy temperatura spada do 5 stopni Celsjusza. Ubrałem więc na siebie wszystko, co tylko miałem. Mimo to, leżąc na wagonie, trząsałem się zimna. Nie mogłem zasnąć. Na chwilę przed końcową stacją jednak usnąłem. Zasnęłem i dojechałem aż do samej kopalni rud żelaza. W docelowe miejsce dotarłem już doczepionym wagonem pasażerskim czeskiej produkcji. Bilet był strasznie tani, a widoki super.

Twoim celem było dotarcie najpierw do Dakaru, a potem odwiedzenie Gambii. Podróż się jednak przedłużyła.

W Dakarze okazało się, że zupełnie nie jestem zmęczony, chociaż w nogach miałem już 2,5 tys. km. Los mi sprzyjał, bo wiatr wiał mi cały czas w plecy. Trochę nieśmiało napisałem w swoich social mediach, że jechałbym dalej, ale wizy są dosyć drogie. Jak to mówią, Polacy się zjednoczyli i w ciągu pięciu godzin udało mi się zebrać

niezbędną kwotę. Tym sposobem przejechałem jeszcze dodatkowo 1,5 tys. km, docierając do Gwinei Bissau, Gwinei oraz Sierra Leone.

Twój rower wytrzymał tę ekstremalną eskapadę?

Wyjazd był tak spontaniczny, że rower nie przeszedł żadnego specjalnego serwisu, jedynie profilaktyczny, jesienny, na koniec sezonu. W chrzanowskim Auto Bike odpowiedzieli mi, jak zabezpieczyć opony i dzięki temu przejechałem całą trasę bez jednego „kapcia”, co do tej pory mi się nie zdarzyło.

Przy okazji włączyłeś się w Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy i wystawiłeś na licytację piasek z Sahary.

To był spontaniczny pomysł. Przy znaku informującym, że jestem na Zwrotniku Rakka, napełniłem fioletową piaskiem. Zwycięzca licytacji, co ciekawe – mój startowy przyjaciel z Niesułowic – kupił tę ciekawą pamiątkę za ponad 500 zł.

Zjechałeś rowerem już spory kawałek Europy, obu Ameryk oraz Afryki. Co teraz?

Została mi Azja i Australia. Do Australii chciałem ruszyć w tym roku, ale jest strasznie droga. Mam wszystko zaplanowane, tylko potrzeba funduszy. Azja jest tania, więc myślę, że w niedługim czasie tam się wybiorę. Może to będą Indie lub Wietnam i Kambodża.



Rower, droga i piasek





Eksperymenty chemiczne zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem



Uczennice przedstawiają najnowszy numer czasopisma licealnego „Nad Poziomy”

Noc Liceum, wieczór wrażeń

**Takie wydarzenia pokazują, co w szkole robimy i czego możemy się tu nauczyć
– mówi Ania Barwa, uczennica I LO w Chrzanowie.**



Aleksandra Gniewek z Grojca chodzi do czwartej klasy. Maluje od zawsze i tworzy w różnych technikach. Lubi martwe natury i akty. Przyznaje, że większość członków jej rodziny ma talenty artystyczne. Chce iść na studia na Akademię Sztuk Pięknych

W ramach Nocy Liceum chrzanowski „Staszic” wraz z Liceum dla Dorosłych gościli w swoich murach setki zainteresowanych nauką osób. Przyszli nawet rodzice z małymi dziećmi.

- Bardzo cenne jest, że podczas Nocy Liceum każdy może porozmawiać z uczniami, nauczycielami szkoły, bezpośrednio dowiedzieć się o wszystkim – dodaje Ania Barwa.

Uczestnicy przyszli nie tylko posłuchać wykładów, ale także pooglądać egzotyczne zwierzęta czy sprawdzić się w roli chemika. Wielu z nich wybrało salę z grami planszowymi, inni zdecydowali się na zajęcia z mikroskopem w sali biologicznej. Tematów wykładów i warsztatów było kilkadziesiąt. Największym dylematem okazało się więc, co wybrać, gdyż wiele zajęć odbywało się równolegle.

Odbyły się warsztaty teatralne i chemiczne. Znalazło się nawet miejsce dla miłośników zadań logicznych i origami. Ciekawostką były warsztaty szycia na maszynie, w których uczestniczyły przede wszystkim dziewczęta.

Kawiarenka kusiła słodkimi wypiekami. Wszyscy czytali najnowsze wydanie szkolnej gazetki „Nad Poziomy”, mocno obecnej w tradycji gimpla.

Do późnego wieczora liceum tętniło życiem.

„Noc w liceum” to cykliczna inicjatywa nauczycieli i uczniów. Zarówno jedni, jak i drudzy prowadzą warsztaty i są prelegentami. Impreza odbywa się od ośmiu lat i już zapisała się w kalendarzu lokalnych wydarzeń.

Relacje wideo z Nocy Liceum, a także więcej zdjęć można obejrzeć na przelom.pl

Ewa Solak



Pasjonat egzotycznych zwierząt, uczeń Filip Tokarz ze swoim węzem zbożowym



Warsztaty teatralne



Warsztaty origami

Kulturalne *anioły* Chrzanowa

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie zorganizował pierwszą galę wręczenia nagród Anioły Kultury.

Celem wydarzenia jest wyróżnienie tych wszystkich, którzy wspierają jego działalność.

- Okazało się, że aniołów wokół naszej instytucji jest sporo. Możemy poszczycić się tym, że mamy grono przyjaciół: osób, firm i instytucji, które wspierają nasze działania zarówno swoim zaangażowaniem, jak również finansowo, umożliwiając nam realizację wielu ciekawych przedsięwzięć - mówi Agnieszka Sierocińska z MOKSiR.

W tym roku przyznanych zostało sześć nagród Anioły Kultury, co stanowi podsumowanie trzech ostatnich lat. Każdego roku mają one trafiać do dwóch firm, instytucji, organizacji lub osób, które szczególnie wsparły chrzanowski ośrodek kultury.

Podczas sobotniej gali, nagrody Anioły Kultury otrzymali:

Unimetal Recycling sp. z o.o.
Veolia Południe Sp. z o.o.
Hydro Extrusion Poland Sp. z o.o.
Dan Cake Polonia Sp. z o.o.
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Chrzanowie
Igamed Justyna Sulich Spółka Komandytowa

Ponadto przyznane zostały wyróżnienia. Otrzymali je:

Katarzyna Michalik, właścicielka firmy fotograficznej
Jolanta Sobczak, przedstawicielka firmy Oriflame
Nadia Siemek, właścicielka firmy Nadiart
Jarosław Piotrowski, właściciel firmy Port-Music
Marta Bolek, Agencja Reklamy Alias
Ewa Maćkowiak, CH Max
Paweł Dudek, właściciel Salonu Fryzjerskiego Dudek
Grzegorz Berger, właściciel salonu Berger Fryzjerstwo
Aldona Stach, właścicielka salonu kosmetycznego Aldona Stach
Anna Pająk, Veolia Południe sp. z o.o.
Adam Kwarciak, Hydro Extrusion Poland sp. z o.o.
Jakub Gier, Dan Cake Polonia sp. z o.o.
Roman Madejski, przewodniczący Rady Osiedla Kąty
Tomasz Brożek, prezes Stowarzyszenia Wędkarskiego Kościelec
Alicja Bębenek, przewodnicząca Rady Osiedla Borowiec
Bartłomiej Pająk, sołtys Luszowice
Michał Kłyk, sołtys Balina
Anna Rejdych, Nadleśnictwo Chrzanów
Ewelina Boruń, Nadleśnictwo Chrzanów
Grzegorz Michalczyk, OSP Chrzanów
Beata Drabiec, Urząd Miejski w Chrzanowie
Iga Szymkiewicz-Wnęk, Urząd Miejski w Chrzanowie
Jakub Gawroński, Urząd Miejski w Chrzanowie
Iwona Faron, Urząd Miejski w Chrzanowie
Zbigniew Tura, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Chrzanowie
Marcin Łąka, Komenda Powiatowa

Policji w Chrzanowie
Ireneusz Stańczak, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Chrzanowie
Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie
Anna Siewiorek, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie
Dominik Godyń, dyrektor Krytej Pływalni w Chrzanowie
Remigiusz Lichota, prezes oddziału PTT w Chrzanowie
Ernestyna Lewandowska, Grupa Twórcza Cumulus
Artur Szczesny, trener rozwoju publiczności
Renata Hejmo, Centrum Wolontariatu Po Sąsiedztwo
Roman Staweński, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Chrzanowie
Grzegorz Piróg, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie
Eryk Gruca, współtwórca Caban Drummer Fest
Szymon Klimkiewicz, wolontariusz
Sylvia Kierat, właścicielka Royal Dance Studio
Justyna Kędra, właścicielka Just Dance Studio
Robert Wall, właściciel firmy fotograficznej
Polskie Radio Dzieciom
Agencja Reklamy Alias
FotoKowalski.pl
Centrum Handlowe Max w Chrzanowie
Cukiernia Melba
Górka Cement Sp. z o.o.
Hotel i Restauracja Platan
Fundacja Unimetal Recycling
Towarzystwo Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego
Akademia Piłkarska 21 w Chrzanowie
Miejski Klub Sportowy Fablok Chrzanów
Wojskowe Centrum Rekrutacji w Oświęcimiu
Dom Pomocy Społecznej w Plazie
Ośrodek Pomocy Społecznej w Chrzanowie
Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Balinie
Państwowa Straż Pożarna w Chrzanowie
OSP Chrzanów
OSP Luszowice
OSP Pogorzyce
OSP Plaza
OSP Balin
Związek Komunalny Komunikacja Międzygminna w Chrzanowie
Komenda Powiatowa Policji w Chrzanowie
Powiatowy Urząd Pracy w Chrzanowie
Szpital Powiatowy w Chrzanowie
Muzeum Małopolski Zachodniej
Nadleśnictwo Chrzanów
Ośrodek Pomocy Społecznej w Chrzanowie
Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie
11. Małopolska Brygada Obrony Terytorialnej
35. Wojskowy Oddział Gospodarczy
112. Batalion Lekkiej Piechoty w Oświęcimiu ppłk

Michał Koryczan



Nagrodzeni tytułem „Anioły Kultury”



Wyróżnieni przez MOKSiR



Wyróżnieni przez MOKSiR



Wyróżnieni przez MOKSiR



Wyróżnieni przez MOKSiR



Wyróżnieni przez MOKSiR



Wyróżnieni przez MOKSiR

Dookoła Krakowa. Planty Krakowskie

**Barbakan.**

Zwany Rondlem, należy do najcenniejszych zabytków Krakowa, jest też jednym z nielicznych zachowanych w Europie dzieł architektury obronnej tego typu. Wzniesiony w XV w. w stylu gotyckim, połączony był tak zwaną szyją z bramą Floriańską i otoczony głęboką fosą, z systemem mostów i śluz. Zbudowany został na rzucie koła, z 3 kondygnacjami strzelnic, zwieńczony galerią, nad którą umieszczono 7 wieżyczek. Ma dwie bramy: od Kleparza i od strony murów miejskich. Ta ostatnia powstała w połowie XIX w. w miejscu gotyckiej wieży. W bramie zachodniej (od Kleparza) znajdował się most zwodzony, wsparty na czterech filarach.

**Pomnik Matematyków.**

Przechadzając się Plantami w Krakowie, kierując się w stronę Wawelu wzdłuż ul. Straszewskiego, napotkać można na ciekawą rzeźbę dwóch mężczyzn siedzących na ławce. Postacie zasiadające to para słynnych polskich matematyków - Stefan Banach i Otton Nikodym. 14 października 2016 roku na Plantach w Krakowie odsłonięto ich figury, przygotowane według projektu Stefana Dousy. Figury upamiętniać mają 100-lecie rozmowy dwóch młodych wówczas matematyków, do której włączyć się miał przechadzający się obok dr Hugo Dyonizy Steinhaus.

**Skwer Piotra Skrzyneckiego.**

Piotr Skrzynecki – legendarny założyciel Piwnicy pod Baranami, honorowy obywatel Krakowa, został patronem skweru na Plantach. W środę, 29 czerwca, w dniu imienin artysty odbyła się uroczystość nadania jego imienia skwerowi znajdującemu się obok ul. Poselskiej przy pomniku Grażyny, nieopodal placu Na Groblach, gdzie mieszkał artysta.

**Brama Floriańska.**

Była główną spośród siedmiu bram wiodących do miasta, usytuowanych w linii murów obronnych. Bramę tą zwano także Porta Gloriarum, czyli Bramą Chwały. Otwierała Drogę Królewską (Via Regia). Przez nią do miasta wkraczali królowie po zwycięskich bitwach, dyplomaci, znane osobistości odwiedzające Kraków.

**Pomnik Jana Matejki.**

12 listopada 2014 r., z okazji przypadającej 175. rocznicy urodzin i 120. rocznicy śmierci, na Plantach odsłonięto pomnik Jana Matejki. Monument z brązu, który jest usytuowany w pobliżu ul. Basztowej, po zachodniej stronie Barbakanu, naprzeciwko Akademii Sztuk Pięknych, przedstawia Jana Matejkę siedzącego w fotelu, umieszczonego w ramie obrazu. Inicjatorem i pomysłodawcą budowy pomnika był prof. Stanisław Pytko z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Projektantem posągu był Jan Tutaj.

Tekst i zdjęcia Artur Sarna

https://www.instagram.com/fotoart_z_pasji_do_fotografii/
<https://www.facebook.com/ArturSarnaFotografia>

Jak poprawić koncentrację uwagi u dziecka

Dostęp do szybkiej i łatwej wiedzy poprzez wyszukiwarki, nadmiar bodźców i złodziei czasu (gry, smartfony) sprawiają, że dzieci mają problemy ze skupieniem uwagi. Ich głowa jest ciągle czymś zajęta, trudniej im się myśli. Jak temu zaradzić? Tłumaczy Ewa Bensch-Smagała, psycholog dziecięcy, wykładowczyni Akademii Górnośląskiej w Katowicach, w rozmowie z Agnieszką Filipowicz.

Trudności z koncentracją u dzieci są dziś coraz powszechniejsze. Jak temu przeciwdziałać?
Święty Graal, a może legendarny Yeti – tak z przymrużeniem oka wygląda nasza wiedza na temat koncentracji uwagi. Niby każdy słyszał, ale mało kto widział... Rzeczywiście, w gabinecie psychologicznym pojawia się coraz więcej strapiionych rodziców, którzy poszukują magicznego rozwiązania na poprawę koncentracji uwagi swojego dziecka. Radzę im zawsze, by najpierw spobiliwali przeanalizować zachowanie dziecka z perspektywy obserwatora. Rozproszenie uwagi, problemy z pamięcią i koncentracją często są bowiem objawem innych trudności. **Jakich?**
Na przykład, jeśli dziecko w ostatnim czasie doświadczyło więcej niepowodzeń szkolnych, stresuje się sprawdzianami lub ma problemy w relacjach rówieśniczych – brak koncentracji może być jedynie objawem.



Ewa Bensch-Smagała

Zanim więc zaczniemy trening koncentracji – najpierw szukamy źródeł trudności. **Co powinniśmy wiedzieć jako rodzice na temat koncentracji uwagi?**
W literaturze angielskojęzycznej koncentrację uwagi opisuje się jako pay attention. Jest to bardzo trafne określenie, ponieważ skupienie uwagi wymaga od nas sporo energii. To bardzo wyczerpujący proces. Dlatego ludzki mózg jest w stanie wygospodarować energię i przeznaczyć ją na pracę w skupieniu - tylko przez kilkanaście minut, potem wymaga chwili odpoczynku. Jeśli chcemy wspierać koncentrację u dziecka, warto najpierw poznać dokładnie mechanizmy poznawcze, które się za tym kryją. Dziecko w toku całego okresu rozwoju zmienia swoje nawyki i przyzwyczajenia, zmieniają się również jego umiejętności. U dziecka w okresie przedszkolnym i wczesnoszkolnym przeważa uwaga mimowolna. Oznacza to, że dziecko nie do końca panuje nad tym, co skupia jego uwagę. W praktyce łatwiej się rozprasza, ma trudność w przebywaniu w dłuższej aktywności.

Jest bardziej podatne na różne dystraktory, czyli rozpraszacze i szybciej zmienia obiekt uwagi. Dopiero około 8. roku życia zaczyna się rozwijać uwaga dowolna – czyli poddająca się woli dziecka. Wtedy jest ono w stanie sterować swoją uwagą, kontrolować ten proces i zaczyna skupiać się na tym, co w danym momencie jest ważne. Warto ustalić, czym tak naprawdę są problemy z koncentracją. Jeśli dziecko jest w stanie skupić się na pewnych czynnościach (np. ulubionych zabawach) lub koncentruje się w szkole a rozprasza w domu – w pierwszej kolejności przyglądamy się środowisku. **Od czego zacząć pracę nad poprawą koncentracji u dziecka?**
Od organizacji przestrzeni. Wspólnie z dzieckiem rozejrzyjmy się wokół miejsca, w którym się uczy. Czy jest spokojne, odizolowane od dźwięków i wywietrzone? Jeśli dziecko uczy się np. przy kuchennym stole – trzeba wziąć pod uwagę mnóstwo bodźców, które mogą go rozpraszać. W dziecięcym pokoju z kolei warto zadbać o to, aby przy biurku nie było zbyt wiele atrakcyjnych rzeczy, które mogłyby skraść uwagę. Organizacja przestrzeni to również budowanie właściwych nawyków. Nauka w krótkich odcinkach czasu (nawet po 10 minut), planowanie zadań w kolejności oraz dbałość o odpoczynek. A skoro o odpoczynku i przyjemności mowa – zadajmy sobie pytanie - czy zwracamy uwagę na to, co najczęściej dziecko je przed rozpoczęciem nauki? Cała dieta, przygotowana w kompleksowy sposób oddziałuje na zdrowie i samopoczucie dziecka. Natomiast

aktywności i posiłki występujące bezpośrednio przed nauką – również mają wpływ na zdolności koncentracji i motywacji. Dlatego warto postarać się organizować posiłki lub przekąski tak, aby przed nauką głównie dostarczyć ważnych składników odżywczych – np. serwując zdrowe przekąski jak orzechy, owoce, a unikając produktów słodzonych lub solonych przekąsek np. paluszków, chipsów lub bardzo obfitych, które mogą powodować senność. **Organizacja przestrzeni, prawidłowa dieta... O co jeszcze powinniśmy zadbać?**
Mózg nie jest mięśniami, aczkolwiek w pewnym stopniu możemy go trenować i przez całe życie wpływać na jego rozwój. Trening koncentracji nie polega na uczeniu się – wręcz odwrotnie. Koncentracja jest właściwie umiejętnością, która bązuje na wielu innych aspektach – uważności, nawykach pracy, ćwiczeniach wzmacniających. Można w tym celu wykorzystać różne metody, m.in. gry planszowe. Chcę zwrócić uwagę na jeszcze jedno – często oceniamy i nazywamy zachowanie dziecka, przypinając mu „łatkę” lenistwa, braku motywacji, problemów z pamięcią czy koncentracją. To jednak jest tylko powierzchowny efekt innych procesów. Często za brak koncentracji odpowiada stres, zmęczenie, obniżona samoocena. Zanim więc zaczniemy utwierdzać nasze dziecko w braku tej umiejętności, spróbujmy zatrzymać się na chwilę, obserwować i zbudować poczucie bezpieczeństwa. Na takim gruncie możemy pracować nad rozwijaniem zdolności.

Lekarz rodzinny będzie mógł zlecić więcej badań

Opieka koordynowana ma pomóc pacjentom w szybszej diagnozie i leczeniu chorób przewlekłych. Lokalne przychodnie dopiero się do tego przygotowują.

Od lutego w Polsce działa program tzw. opieki koordynowanej. Polega na tym, że lekarz rodzinny może zadzwonić do specjalisty i skonsultować wątpliwości. Nie musi dawać pacjentowi skierowania. Lokalne przychodnie dopiero się do tego przygotowują. Wiele z nich zadeklarowało już chęć udziału w programie, ale to dopiero pierwszy etap działań. Według ministra zdrowia Adama Niedzielskiego, istotą opieki koordynowanej jest to, że porada specjalistyczna nie oznacza dla pacjenta konieczności chodzenia do innej przychodni, szukania specjalisty. To lekarz rodzinny będzie mógł zadzwonić do niego z pytaniami. - Daje ona m.in. możliwość leczenia najczęstszych chorób przewlekłych w poradniach POZ i szerszy wachlarz diagnostyczny. W ramach opieki koordynowanej lekarz rodzinny może zlecić swoim pacjentom badania, które do tej pory były zarezerwowane dla poradni specjalistycznych – wyjaśnia Elżbieta Fryźlewicz-Chrapisińska, dyrektor Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego. Koordynacja opieki nad pa-

cientem dotyczy chorzeń z zakresu kardiologii, diabetologii, chorób płuc oraz endokrynologii, a więc i chorób, na które najczęściej chorują Polacy – m.in. nadciśnienia tętniczego, niewydolności serca, cukrzycy, astmy, przewlekłej obturacyjnej choroby płuc czy schorzeń tarczycy. Wprowadzenie opieki koordynowanej oznacza też poszerzenie listy badań diagnostycznych, które może zlecić lekarz rodzinny. Chodzi o pakiet badań tarczycowych: anty-TPO, antyTSHR, antyTG, a także EKG wysiłkowe, Holter EKG, USG Doppler naczyń kończyn dolnych, ECHO serca. Do tej pory na te badania skierowanie mógł wypisać jedynie lekarz specjalista. Do programu opieki koordynowanej przychodnie przystępują dobrowolnie i cały czas mogą to robić. **Placówki w okolicy, które zadeklarowały chęć udziału w programie opieki koordynowanej:**
• Przychodnia Medycyna w Alwerni
• Diabet w Chrzanowie
• ZLA w Chrzanowie
• Szpital Powiatowy w Chrzanowie
• Centrum Medyczne Południe w Chrzanowie
• NZOZ AiMed Krzeszowice
• Krzeszowickie Centrum Zdrowia
• Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia Zagórze (E)

Rozliczenie podatkowe 2023. Ulga na leki

Ulga ta pozwala ona odliczyć część wydatków na leki od dochodu. „Polski Ład” zwolnił jednak emerytów i rencistów z podatku do kwoty 30 tys. zł (12 x 2,5 tys. zł).

Jeśli więc nie płacą podatku albo płacą go w minimalnej wysokości, nie mają od czego odliczyć ulg podatkowych. Problem dotyczy całej ulgi rehabilitacyjnej, której ta na leki jest elementem. Tak więc biedny emeryt z ulgi tej nie skorzysta, bogatszy może to jednak zrobić.

CO MOŻNA ODLICZYĆ W RAMACH ULGI NA LEKI?

Leki na receptę – jeżeli lekarz specjalista stwierdzi, że osoba niepełnosprawna powinna stosować je stale lub czasowo.

Samo posiadanie statusu emeryta lub rencisty nie wystarcza bowiem do odliczenia tego wydatku w ramach ulgi rehabilitacyjnej. Trzeba mieć orzeczenie o niepełnosprawności. Odliczeniu podlegają wydatki w wysokości różnicy pomiędzy wydatkami faktycznie poniesionymi w danym miesiącu a kwotą 100 zł. To oznacza, że opłaca się grupować wydatki na leki, tak aby one przekroczyły w miesiącu kwotę 100 zł. Czyli jeśli ktoś wydał 200 zł, odliczyć może 100 zł. Chodzi tutaj o wydatki na wszystkie leki zalecone przez lekarza specjalistę, nie tylko te związane ze schorzeniem. Wydatki muszą być udokumentowane. Paragon nie wystarczy, w aptece trzeba prosić o fakturę na osobę fizyczną. (zew)

Gołąbki warstwowe

Dla miłośników tej potrawy to ciekawa odmiana. Jest nawet trochę łatwiejsza w przygotowaniu od tradycyjnej wersji.

Składniki:
• 1 główka białej kapusty
• 1 szklanka ryżu

Farsz:
• 1 kg mielonej łopatki wieprzowej
• 2 torebki ryżu
• 2 łyżki oliwy
• sól
• 1 marchewka
• kawałek selera
• 1 łyżka masła
• 1 cebula
• 4 ząbki czosnku
• 1 łyżeczka bazylii
• 1 łyżeczka oregano
• szczypta majeranku, pieprzu, słodkiej papryki

Rozgrzewamy olej na patelni i smażymy na nim mięso. Przyprawiamy solą, podduszamy. Marchewkę i kawałek selera ścieramy na tarce. Smażymy na patelni na maśle. Dodajemy pokrojoną cebulę. Dorzucamy pokrojony czosnek. Przyprawiamy bazylią i oregano. Mieszanym i zostawiamy na wolnym ogniu na parę minut. Przekładamy na patelnię z mięsem. Mieszanym. Przyprawiamy pieprzem i słodką papryką. Gotujemy ryż. Mieszanym z mięsem. Kapustę sparzamy w gorącej wodzie, kolejno odrywamy liście. Po ostudzeniu odcinamy zgrubiałe włókna. Dno naczynia żaroodpornego smarujemy tłuszczem i układamy liśćmi kapusty. Nakładamy warstwę farszu. Przykrywamy liśćmi kapusty. Na-



Warto spróbować takich gołąbków

kładamy kolejną warstwę farszu i kapustę. Wstawiamy do piekarnika nagrzanego do 180 stopni i pieczemy przez 30 minut. **Sos pomidorowy:**
Do rondelka wlewamy

szklankę bulionu. Dodajemy sos pomidorowy typu passata oraz rozgnieciony ząbek czosnku plus przyprawy: oregano, bazylię. Solimy do smaku. Można zagęścić delikatnie mąką. (e)

KSIĄŻKA

Najdłuższa podróż

Dwie sukienki, bielizna na zmianę, mała walizka...

A po co mi laptop? Przecież na napisanie choćby zdania do nowej książki nie będę miała czasu.

Oksana Zabużko, jedna z najważniejszych ukraińskich pisarek, eseistka i filozofka, przyjechała do Polski na dwa dni. Był to zaplanowany objazd w ramach promocji książki, która właśnie ukazała się nad Wisłą. Był 23 lutego 2022 roku. Po intensywnym dniu pełnym spotkań położyła się w hotelowym łóżku. Było koło 1. w nocy. Kilka godzin później obudził ją telefon. W słuchawce usłyszała „bombardują nas!”.

Oksana ugrzęzła w Polsce na długi czas. Pomieszkuję to tu, to tam. Ostatnio w Krakowie, w dawnym mieszkaniu Wisławy Szymborskiej. Jeździ po świecie, nieustannie przypomina o Ukrainie, promuje jej kulturę, mówi o wojnie i zwraca uwagę na coś, na co świat przyrzucał czy – na imperialne zapędy Rosji.

Do napisania „Najdłuższej podróży” namówił ją polski wydawca. Była przerażona. Dlaczego? Może nie spoilerujemy?!

W książce opisuje nie tylko własne doświadczenia, ale analizuje właśnie rosyjskie zapędy wobec Ukrainy, które trwają nie od 12 miesięcy, nie od roku 2014, nie od 30 lat, ale znacznie, znacznie dłużej.

„Najdłuższa podróż” to fantastyczna lektura, w której Oksana Zabużko kolejny raz otwiera nam oczy na rzeczy, których nie dostrzegamy, bo nie widzimy ich z ukraińskiej perspektywy, bo wciąż o tym sąsiednim kraju wiemy po prostu za mało.

Redakcja

MUZYKA

Czarne szeregi Proletaryatu

Mija 30 lat od nagrania początkiem marca 1993 r. bardzo dobrej płyty „Czarne szeregi” zespołu Proletaryat. To propozycja dla miłośników mocnego, hard-rockowego i chwilami punkowego uderzenia. Album w momencie debiutu był strzałem w dziesiątkę na ówczesnej polskiej scenie. Bardzo świeży w kontekście tego, co pojawiło się wcześniej. Kompozycje bez żadnych stylistycznych kompromisów, konkretne, z pazurem. Muzycy w świetnej formie, jeśli chodzi o pomysły oraz ich wykonanie. Światowy poziom, który do dzisiaj może imponować.

Nie do pokonania sekcja rytmiczna w wydaniu basisty Dariusza Kacprzaka i perkusisty Piotra Pniaka (wykładowcy Akademii Muzycznej w Łodzi). Na tym solidnym fundamencie swoje gitary z mięsistymi riffami zbudował Jarosław Siemienowicz, jeden z najlepszych instrumentalistów w historii Proletaryatu. Wisienka na hadrockowo-punkowym torcie to głęboki głos charyzmatycznego Tomasza Olejnika.

Album rozpoczynają tytułowe „Czarne Szeregi”, utwór monumentalny, z demonicznym tekstem: „Skrzydeł naszych noc/ Nie zniszczy żadna moc/ Chcesz tego czy nie/ I tak zbawimy cię”. Nie wiem, czy miała to być tylko i wyłącznie ekspresja autora, czy może ostrzeżenie przed powrotem świeżo pogrzebanego totalitaryzmu. W każdym bądź razie numer zrobił furorę na festiwalu w Jarocinie. Warto też zatrzymać się dłużej przy „Moim pokoju”, „Ofiarnym stosie” i proletaryatowej wersji „Johnny B. Goode”, napisanej przez wielkiego Chucka Berry’ego.

„Czarne szeregi” poprzedzały następne, równie ciekawe wydawnictwo „IV” z 1994 r. Szkoda, że później ta dobra passa trochę się skończyła. Ale tak to jest w życiu. Każdy ma swoje pięć minut i nic nie trwa wiecznie.

Łukasz Dulowski



KINO

WIELORYB

Darren Aronofsky nie robi filmów błahych. Już od swego głośnego debiutu „Pi” postawił na mocnych bohaterów z problemami, egzystencjalną tematykę, w której pytania o istnienie Boga przeplatają się z rozpaczą. „Wieloryb” to jeden z najlepszych jego filmów, jeśli w ogóle nie najlepszy.

Charliego (skandal, jeśli to nie będzie Oscar dla Brendana Frasera) poznajemy, gdy zaraz po prowadzeniu internetowych wykładów dla studentów literatury próbuje się onanizować na gejowskim porno. Przeszkadza mu ogromny brzuch. 200 kilo wagi, ciśnienie 238/138. Charlie prawie nie śpi, non stop pracuje, w przerwach zajądając się tłustym śmieciowym jedzeniem. Zaprzyjaźniona pielęgniarka informuje go, że jeśli nie zgłosi się do szpitala, to nie przeżyje do końca tygodnia. Charlie traktuje tę wiadomość jako ostatni dzwonek na odnowienie więzi z nastoletnią córką. 10 lat wcześniej Charlie opuścił ją i jej mamę dla swego kochanka.

Niemal nie opuszczamy ciemnego, cuchnącego mieszkania Charliego, a jednocześnie, dzięki znakomitemu scenariuszowi i precyzyjnemu zastosowaniu wszelkich reżyserskich środków, czujemy, jakbyśmy poznali cały jego niesłychanie bogaty świat. Trudno o portret bardziej złożony i dojmujący – samotnik tęskniący za kontaktem z drugim człowiekiem, wrażliwiec, który pragnie nauczyć córkę i swych studentów tylko jednej rzeczy – szczerości, a jednocześnie mężczyzna, którego życie zdeterminowane zostało przez kłamstwo. Jedzenie dla Charliego jest torturą, którą samowolnie się poddaje, a jednocześnie środkiem do zapełnienia pustki po ogromnej stracie.

„Wieloryb” to smutne studium wraku człowieka, a jednocześnie hymn do miłości z niesamowitym, rozdzierającym serce finałem.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 1 do 7 marca

BARAN



Warto teraz wziąć sprawy w swoje ręce, by nie popaść w marazm i uczucie, że nic od Ciebie nie zależy. Nie oczekuj od innych aż sprawy zaczną dzięki nim posuwać się naprzód. Przejmij inicjatywę, bądź twórczy i odważny. Pokazanie się od tej strony czy to w związku, czy w pracy, opłaci się. W miesiące wiosenne czeka Cię duża zmiana, jeśli wiesz o co dokładnie chodzi, teraz się do niej zacznij przygotowywać.

BLIŹNIĘTA



Pozycje Saturna, Merkurego i Słońca sprzyjają relacjom z ojcem, dziadkiem lub znajomymi, z którymi kiedyś byliście bardzo zżyci – można teraz odnawiać kontakty, wyjaśniać to, co między Wami stanowi barierę. Będziecie umieli jasno przedstawić swoje racje, a także wysłuchać drugiej strony. W związkach to czas na romantyczne chwile we dwoje i odświeżenie swojego uczucia. Rozpocznijcie też przygotowania do zmiany zawodu lub miejsca pracy, lub wakacyjnego wyjazdu.

LEW



To doskonały tydzień na realizację pomysłu, który wyklął się wcześniej. Niektórzy z Was zdołają teraz popularność. Tydzień sprzyja handlowcom, pisarzom i tym, którzy w swojej pracy posługują się słowem pisany lub mówionym. Dziś zwróć uwagę na swoje zachcianki i nastrój. Możesz ulec pokusie kupienia biżuterii lub czegoś ekskluzywnego, na zakup którego miałeś ochotę od już dawna. Jeśli masz poczucie, że potrzebujesz więcej zarabiać, pomyśl nad tym jak wykorzystać to, co umiesz robić.

WAGA



Tydzień bardzo przyjemny, pełen ciekawych rozmów, spotkasz też kobietę, która będzie miała na Ciebie ogromny wpływ. W czasie podróży lub na uczelni zakochasz się i wielokrotnie będziesz wracała myślami do razem spędzonych chwil. Masz teraz większe niż zwykle szanse wygrania na loterii. Dobra atmosfera w domu i relacje z dziećmi sprawiają, że z przyjemnością zdecydujesz się na spędzenie weekendu z bliskimi poza domem.

STRZELEC



Temat finansów będzie ważny z powodów uczuciowych. W związkach sformalizowanych pojawi się konieczność zmiany pracy jednego z Was albo konieczność wyjaśnienia sytuacji ostatnich wydatków. Jest szansa na naprawienie relacji z kimś ważnym dla Ciebie. Niektórzy z Was, zwłaszcza dzieci, otrzymają trochę grosza od rodziny. Inni zarobią na krótkiej podróży. Zrelaksujesz się podczas weekendowych chwil w gronie znajomych.

WODNIK



W Twoim życiu bardziej zaczną się liczyć kobiety i wzajemnie będziecie sobie pomagać w uporaniu się z kłopotliwymi czasami rzeczywistością. Możesz liczyć na wsparcie emocjonalne, zwłaszcza jeśli jesteś na etapie podejmowania życiowych decyzji. U niektórych znajomość z nowo poznaną kobietą przerodzi się w przyjaźń. W pracy świetny czas na poprawę swoich notowań, ktoś dostrzeże Twoje zalety, a Ty zwróć uwagę na swój ubiór.

BYK



Sporo uwagi poświęcisz pracy, niektórzy z Was skoncentrują się na sprawach uczuciowych i urzędowych. Trzeba będzie o kogoś powalczyć, przezwyciężyć samozadowolenie, które sprawia, że najbliższa Tobie osoba czuje się zaniedbana. Dostaniesz ważną wiadomość, pismo urzędowe, które sprawi, że Twoje dalsze działania nabiorą sensu. Jeśli teraz ktoś z bliskich planuje ważny wyjazd to korzystaj z zaproszenia lub otwórz się na propozycję – nie pożałujesz.

RAK



W tym tygodniu więcej uwagi poświęć sprawom swoich dzieci, a jeśli ich nie masz zadbaj o ukochaną osobę. Potrzebna jest teraz mądrość, powrót do spraw z przeszłości i wyjście naprzeciw potrzebom innych osób oraz spora ilość snu i odpoczynku – zmienna pogoda będzie narażać Cię na przeziębienia. To bardzo korzystny czas na szkolenia, zdobywanie nowych umiejętności. W weekend zrób coś dla domu – posprzątaj, napraw lub zrób zakupy, które przyniosą Ci radość.

PANNA



Dla wielu z Was to czas wytężonej pracy, najczęściej świata poza nią nie będziecie widzieć i grozi Wam pracoholizm. Na szczęście na tym polu czeka Cię same miłe niespodzianki. Tam gdzie potrzebna będzie dyplomacja okażecie prawdziwe wyczucie sytuacji i takt. Okażesz się wytrawną negocjatorką, a dla handlowców to doskonały czas na podpisywanie bardzo korzystnych umów. W związkach bardzo dobry okres, czeka Cię też miła niespodzianka.

SKORPION



Bardzo dobry tydzień by nieco odżyć, pobawić się w gronie zaproszonych do siebie znajomych lub zrobić zakupy, które przydadzą Twojemu domowi więcej blasku. Pomogiesz komuś w ważnej dla niego sprawie. Dobra wiadomość dla osób chorych – Twoje dolegliwości ustąpią, a więc i samopoczucie będzie znacznie lepsze. Dla singli to czas obfity w romantyczne randki, ciekawe zbiegi okoliczności i prezenty.

KOZIOROŻEC



To emocjonujący okres dla wszystkich Koziorożców. Albo czeka Cię dużo zabawy i seksu w najbliższych tygodniach, albo wytężona praca i konieczność pokazania się z jak najlepszej strony. Poznasz kogoś, kogo musiałeś poznać i zawsze będzie to znaczące wydarzenie. Najczęściej będzie to albo nowy szef związany z nową pracą, albo nowe, wspaniałe uczucie, które wymagać będzie od Ciebie dużej dojrzałości i cierpliwości.

RYBY



Dla urodzonych w pierwszym dekanacie to będzie dobry tydzień na odnowienie starych znajomości czy też kontaktów z dawno niewidzianymi krewnymi. Rozpoczyna się również okres przygotowań do długo oczekiwanej podróży. Wenus z Jowiszem sprzyja Waszym finansom i życiu uczuciowemu – bliskość i czułość zbudują intymną atmosferę. Możecie starać się o awans, podwyżkę lub rozpocząć poszukiwanie innej pracy.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

• Antman i Osa: Kwantomania - 1-2.03 godz. 17.00, 19.30; 3-9.03 godz. 17.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

• Wieloryb - 1-2.03 godz. 20.30
• Antman i Osa: Kwantomania - 1-2.03 godz. 15.30, 18.00; 3.03 godz. 18.00; 4-5.03 godz. 17.00; 7.03 godz. 18.00; 9.03 godz. 18.00
• Szczęście Mikołajka - 3.03 godz. 16.00; 4-5.03 godz. 15.00; 7.03 godz. 16.00; 9.03 godz. 16.00
• Pokolenie Ikea - 3.03 godz. 20.30; 4-5.03 godz. 19.30; 7.03 godz. 20.30; 9.03 godz. 20.30

BABSKIE KINO W KINIE SOKÓŁ

Wyszczałowe wesele - 8.03 godz. 18.00. Poza projekcją: stoiska promocyjne, fotobudka, pokaz tańca towarzyskiego. Bilety: 30 zł.

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

• Superfutrak ratuje świat - 3-7.03 godz. 15.00
• Plan na miłość - 3-7.03 godz. 17.00, 19.30; 8.03 godz. 18.00

KONCERTY

KONCERT FUNDACJI ENERGETYK Z OKAZJI DNIA KOBIET - 5 marca godz. 16.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii. Wystąpią: Joanna Steczek (fortepian) i Sylwester Targosz-Szalonek (tenor). Wstęp wolny. Podczas koncertu prowadzona będzie aukcja i zbiórka publiczna na rzecz osób chorych i niepełnosprawnych.

KONCERT CHARYTATYWNY DLA UKRAINY - 4 marca godz. 18.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wystąpią: Chór Vox Animae pod dyktando Krystyny Domaratskiej, zespół wokalny studentów Akademii Muzycznej w Krakowie oraz Kateryna Symonchuk. Wszystko przy akompaniamencie Olgi Shpynda.

Podczas koncertu prowadzona będzie zbiórka na rzecz pomocy dla Ukrainy świadczonej przez Caritas. Wstęp wolny.



„TAKI CUD I MIÓD” – KONCERT JULII BISKUP - 8 marca godz. 17.00, Libiąskie Centrum Kultury. Bilety: 10 zł.

OBYWATEL JAZZ – BOLEWSKI I TUBIS GRAJĄ CIECHOWSKIEGO - 12 marca godz. 18.00, Libiąskie Centrum Kultury.

Bolewski i Tubis to duet, którego muzyka to niespotykane połączenie piosenki i improwizacji; polskie teksty, niezwykła synergia zaskakująca i przyciągająca uwagę podczas występów na żywo. Przekonała się o tym publiczność w blisko 50 miastach, które odwiedzili w ramach trasy koncertowej promującej album „Lunatyk”. Tworzona przez nich muzyka określana jest jako wysmakowany balans między jazzem a muzyką pop w odważnej improwizowanej odsonie. Bilety: 30 zł (przedsprzedaż do 23 lutego), 40 zł (normalny).



SHEEBAN CELTIC BAND - KONCERT Z OKAZJI DNIA ŚW. PATRYKA - 17 marca godz. 19.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii. Bilety: 50 zł.

Utwory, grane przez zespół oparte są o najpiękniejsze irlandzkie i szkockie melodie, w które wplatane są gdzieniegdzie cytaty znane z muzyki filmowej. Zespół inspirowany jest głównie muzyką celtycką, ale w wielu utworach wyraźnie daje się wyczuć rockowy klimat i zacięcie gitarowe.

KONCERT GRZEGORZA TURNAU

- 19 marca godz. 18.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie. „Znów wędrujemy Live” to podróż szlakiem wszystkich albumów tego artysty, któremu towarzyszą od lat znakomici, wędrowni muzycyści. Można liczyć na niezapowiedzianych gości i nowe piosenki.



IMPREZY

KONCERT Z OKAZJI DNIA KOBIET - 7 marca godz. 18.00, remiza OSP w Alwerni. W programie: Krzysztof Bigaj - przeboje znane i lubiane, pokazy - pielęgnacja skóry i szybki makijaż, losowanie zaproszeń i upominków od partnerów imprezy.

DZIEŃ KOBIET Z IMPRESJĄ - 8 marca godz. 18.00, klub Stara Kotłownia MOKSiR w Chrzanowie. Na scenie pojawią się soliści Grupy Wokalnej Impresja pod kierunkiem Ireny Paprockiej. W programie koncertu światowe hity polskie i zagraniczne o kobietach i dla kobiet. Wstęp bezpłatny.

DZIEŃ KOBIET W ŻARKACH - 8 marca godz. 17.00, Dom Kultury w Żarkach. W programie zabawa zespołem Senior Singers. Wstęp wolny.

CHRZANOWSKI DZIEŃ KOBIET POD HASŁEM POLKA-IDOLKA Z KATARZYNĄ NOSOWSKĄ - 10 marca godz. 15.00-20.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Planowane atrakcje: stoiska warsztatowe (fryzjer, make-up, wizaż), stylizacje, pokazy, zabiegi, konsultacje, spotkania, degustacje, wystawy, quiz z nagrodami.

O godz. 19.00 spotkanie z gwiazdą wieczoru Katarzyną Nosowską, znaną polską artystką sceny muzycznej, wokalistką zespołu Hey, kompozytorką, autorką tekstów, felietonistką i autorką książek: „A ja żem jej powiedziała” oraz „Powrót z Bambuko”. Spotkanie z Katarzyną Nosowską poprzedzone zostanie m.in. wystawą fotograficzną i humorystycznym pokazem mody w temacie Polki-Idolki przygotowane przez Studio Fotograficzne Zielony Kadr/Marta Pietrzyk.



BO DO TAŃCA TRZEBA DWOJGA - IMPREZA Z OKAZJI DNIA KOBIET I DNIA MĘŻCZYZN - 10 marca godz. 17.00, filia w Luszowicach (ul. Stanisława Przybyszewskiego 6) Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie. W programie: koncert akordeonowy Grzegorza Zagórskiego (najbardziej znane tanga i walce); część poetycka z udziałem Bogusławy Chwierut i Anny Kasprzyk (twórczość satyryczna Tadeusza Boya-Zeleńskiego oraz Ludwika Jerzego Kerna). Wstęp wolny.

NOC TEATRU - 25 marca od godz. 19.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie. W tym roku jubileuszowa, 10. edycja uczyty dla miłośników sztuki scenicznej. Bilety: 50 zł. W programie jest pięć spektakli najlepszych grup offowych z całej Polski, od monodramu, po klasykę, teatr muzyczny i ruchu oraz lalkowy. Na scenę wraca pierwszy spektakl Teatru Imaginarium – „Piaskownica” na reż. Anny Drzewieckiej, którym zespół zapoczątkował przygodę z tekstami Michała Walczaka.

SPOTKANIA

POZNAJEMY KRAJE ŚWIATA: NOWA ZELANDIA - 1 marca godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna. Podczas wykładu w ramach cyklu „Poznajemy kraje świata” Mariusz Paździora opowie o ciekawych miejscach i historii Kraju Długiej Białej Chmury (Aotearoa) – tak Nowa Zelandia nazywa się w języku Maorysów, autochtonów. Prelekcję zilustruje pokaz przełotowy.

PRELEKCJE POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO ODDZIAŁ W CHRZANOWIE, sala konferencyjna MOKSiR w Chrzanowie. - Na moście, który był za daleko - 1 marca godz. 17.30; prelegent: Zbigniew Durczok. - Kolumbia na Dzień Kobiet - 8 marca godz. 17.30; prelegent: Dariusz Wcisło.

HARCERZ NR 1. RZECZ O ANDRZEJU MAŁKOWSKIM - 2 marca godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Projekcja filmu na który zaprasza Komisja Historyczna Hufca ZHP w Chrzanowie. Dokument Adama Turuli i Marii Wilgus opowiada o założycielu polskiego harcerstwa.

INCONTRI CON LA POESIA - 3 marca godz. 17.00 klubu Stara Kotłownia MOKSiR w Chrzanowie. W programie wiersze włoskiego poety Giorgia Qualizy w wykonaniu Emiliano Ranocchi. Ponadto prelegent przedstawi niuanse tłumaczeń z języka włoskiego na polski. Współorganizatorem wydarzenia jest Włoski Instytut Kultury w Krakowie. Oprawę muzyczną przygotowują uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Chrzanowie. Wstęp wolny.

AKADEMIA SŁOWA - 6 marca godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie literackie w cyklu „Gustaw przedstawia”: Marzena Korczyńska - Bliżej mi do nieba, do miliona gwiazd. Oprawa muzyczna: Piotr Kłeczek.

ODKURZANIE POEZJI: „DLA PAŃ GARŚĆ SATYRY” - 9 marca godz. 17.00, kawiarnia Nisza w Libiąskim Centrum Kultury. Wieczór autorski Jerzego Handzlika. Tematem przewodnim spotkania będzie Dzień Kobiet. Oprawa muzyczna: Zdzisław Mucha. Wstęp wolny.

WSZECHNICA CHRZANOWSKA: ZABAWA TEKSTEM I SŁOWEM W EPITAFIACH NA KIERKOWIE - 24 marca godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wykład Wojciecha Wyzyny.



DKK- DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI - 30 marca godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. W programie dyskusja o książce Aleksandry Zbroi „Mireczek”.

Spektakl

MĘDROLE Z PODHALA - 2 marca godz. 16.00, Libiąskie Centrum Kultury. Spektakl teatralny inspirowany twórczością księdza Józefa Tischnera przygotowany przez Grupę Teatralną „Nowe” z II Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie. Wstęp wolny za okazaniem wejściówki (wejściówki do odbioru w LCK, pok. nr 6).

WARSZTATY

WARSZTATY TWORZENIA BIŻUTERII Z OKAZJI DNIA KOBIET - 7 marca godz. 17.00, Klub Stara Kotłownia MOKSiR w Chrzanowie. Koszt: 45 zł (za 90 minut zajęć).

WYSTAWY

PROJEKCJA FILMÓW VIDEO JÓZEFA ROBAKOWSKIEGO Z LAT 80 XX WIEKU - finisaż wystawy 3 marca godz. 18.00, Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall w Krzeszowicach.

KOBIETA I DZIECKO - 8 marca godz. 13.00 wernisaż, Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygierzowie - dwór z Drogini na terenie skansenu w Wygierzowie. Na wystawie prezentowane są prace Stowarzyszenia Miłośników Tradycyjnego Rękodzieła Ludowego i Artystycznego Lud-Art. W programie koncert zespołu Powidoki. Wstęp wolny.

KOLOR KOBIETY - Galeria Sztuki w Libiąskim Centrum Kultury. Wernisaż 8 marca godz. 16.00, wstęp wolny. Wystawa artystki Marty Pietrzyk pt. „Kolor kobiety” to portrety kobiet, których emocje są wyrażone kolorem.

USKRZYDLONE - wystawa fotografii Marty Pietrzyk, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Czynna od 10 marca do 29 kwietnia.

KONKURSY

POETYCKIE UROCZYSKO - KONKURS PIĘKNEGO CZYTANIA POEZJI WISŁAWY SZYMBORSKIEJ - 20 marca godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Konkurs organizowany w ramach Światowego Dnia Poezji z okazji ustanowienia roku 2023 rokiem Wisławy Szymborskiej.

KONKURS POETYCKI „O HERB GRODU MISTA CHRZANOWA”. Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie zaprasza do udziału w XXXVII Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „O Herb Grodu Miasta Chrzanowa”. Termin nadsyłania utworów mija 30 marca 2023 r. Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród nastąpi podczas „Biesiady poetyckiej” połączonej z 40-leciem istnienia Grupy Twórczej Cumulus 20 maja w MOKSiR w Chrzanowie.

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZA z doświadczeniem oraz pomocnika zatrudnię od zaraz. Praca na terenie bez delegacji. Dobre warunki finansowe. Tel. 509-235-853

• DO pracy w recepcji poszukujemy studentki kierunku medycznego. Artroskop CMBW Trzebinia. CV na: dr@wzietek.pl Tel. 605 085 018

• FIRMA poszukuje pracownika biurowego na 1/2 etatu. Obowiązki: obsługa sklepu Allegro i Programu SubiektGT. Wymagana dobra znajomość programu Subiekt. Kontakt: joannabarbara@wp.pl Tel. 784 330 797

• Firma WREMGÓR z Libiąża zatrudni: tokarzy, spawaczy, ślusarzy z doświadczeniem i znających rysunek techniczny. Tel. 32-222-55-60, Email: wremgor@poczta.fm

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• MUZEUM Małopolski Zachodniej w Wygielzowie ogłasza nabór na wolne stanowisko Referent ds. Technicznych. Więcej informacji na www.mmmz.info.pl Tel. 32-622-87-49

• MAGISTRA REHABILITACJI do pracy w Artroskop CMBW Trzebinia. CV na: dr@wzietek.pl Tel. 605 085 018

• PRZYJMĘ kierowcę na busa - plandekę, kat. B. Wyjazdy tygodniowe, teren cała Polska. Mile widziane doświadczenie, dyspozycyjność. Tel. 605-765-330

• THOMAS praefab - Zakład prefabrykacji budowlanej w Bołędzinie zatrudni na stanowiska: betoniarz-zbrojarz, konserwator-elektryk. Tel. 32-613-75-78

Szukam pracy

• KIEROWCA kat. B C D kod 95, podejmie pracę. Tel. 606-198-393.

• ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Tel. 739-021-922

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• FIAT 500 (2015r.), gaz, 280000zł. Tel. 531 254 341, Email: pawelczycz@gmail.com

• SKODA Octavia kombi 2006 r. 1,9 diesel, przebieg 265000km. Tel. 606904689

Kupię (m)

• 100 % Abart: Auto-Skup - auta, motocykle Tel. 533-560-566

SKUP AUT za gotówkę
500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

AUTOSKUP
tel. **516 159 309**
• 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogowych, tanich Tel. 600-465-773

• **AUTO-SKUP osobowe, dostawcze, motocykle stan obojętny do 50 tys. zł. Tel. 696-033-800**

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skroderowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

• **KUPIĘ ciągnik rolniczy. Tel. 696-033-800**

• KUPIĘ każde daewoo. Tel. 32-623-91-52, 606-482-571

• KUPIĘ samochody osobowe, dostawcze, motocykle. Tel. 600-142-958.

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• **ZŁOMOWANIE - skup pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418**

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skroderowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM mieszkalny wolnostojący parterowy (167 m²) z poddaszem użytkowym, podpiwniczony. Tel. +48-501-899-926. Email: g.popadiak@albert.krakow.pl.

• DZIAŁKA 45,9ar w Olszynie. Tel. 505-327-707

• DZIAŁKA budowlana 1696m² - Trzebinia, Trzebieńka. Media. Tel. 696-748-588

• DZIAŁKĘ 24a - Chrzanów - Borowiec, uzbrojoną Tel. 505-390-093

• **LOKAL użytkowy/biurowy w Jaworznie, pl. św. Jana 12. Rynek. Parter. 69,9 m². 245 tys. Tel. 662-957-900**

• MIESZKANIE 48m² - Chrzanów, Wyszynskiego, 280tys. Tel. 600 831 683

Starosta Chrzanowski zawiadamia,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do dzierżawy. Wykaz dotyczy nieruchomości położonych na terenie gminy Trzebinia, obręb Wodna o nr 1077/3 o pow. 0,0298 ha obj. KR1C/00030407/4.

• MIESZKANIE 72m² w Libiążu Tel. 605-604-216

• OGRÓDEK działkowy POD Krocymiech Tel. 664-701-709.

• SPRZEDAM mieszkanie 61m² w centrum Chrzanowa Tel. 516-198-474.

• SPRZEDAM mieszkanie M4, 3 pokoje, 63,8m², umeblowane, AGD, zadbane, Libiąż Wieżowce. Proszę dzwonić po godzinie 15 Tel. 535-534-662.

Kupię (n)

KUPIĘ MIESZKANIE MOŻE BYĆ DO REMONTU LUB ZADŁUŻONE GOTÓWKA TEL. 508-335-230

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• **KUPIĘ dom ogłoszenie prywatne Tel. +48-519-542-826.**

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinie, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia garaż w Libiążu. Tel. 519-876-858

• DO wynajęcia lokal 40m² - Chrzanów, Sikorskiego Tel. 694-775-193

• DO wynajęcia lokal biurowy (24m²) w Centrum Handlowym MAX, Chrzanów, ul. Trzebińska 40. Tel. 697 055 055

• DO wynajęcia lokal w centrum Chrzanowa: handel, usługi, biuro. Tel. 660-510-577

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• GABINET fryzjerski i gabinet kosmetyczny - Mysłachowice Tel. 604-538-352

• **GARAŻ w Chrzanowie, przy ul. Świętokrzyskiej (w zabudowie szeregowej). Tel. 728-861-894**

• KAWALERKA do wynajęcia - Chrzanów - Północ. Tel. 515 708 077

• POMIESZCZENIA na gabinet kosmetyczny, fryzjerski, biura, aptekę, www.artrosokop.pl Tel. 605 085 018

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki od A do Z. Tel. 609-812-230

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy, prace wykończeniowe - remonty. 27-letnie doświadczenie. Tel. 602 101 440

• BRAMY, bramki i ogrodzenia. Usługi ślusarskie i spawalnicze. Tel. 730-718-715

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO ogrodzenia kompleksowo Tel. 533-528-091.

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów. Stan surowy otwarty oraz więzby dachowe. Normalne ceny! Tel. 534-840-554

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - malowanie. Tel. 517-357-255

• DACHY, uszczelnienie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więzby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więzby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• DACHY, wymiana pokryć dachowych - kompleksowo, zadaszenia, balkony, balustrady. Tel. 606-685-562

• DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 27-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• DOCIEPLENIA, malowanie dachów i mieszkań, flizowanie. Tel. 502-739-733, 503-580-120

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• ELEWACJE odnawianie. Tel. 517-357-255

FIRMA Profix zrealizuje usługi: malowania i tynkowania elewacji natryskowo, malowania dachów, montażu papy, ociepleń i tradycyjnego malowania. Tel. 459-344-047.

• GŁADŹ malowanie remonty Tel. 534-660-656.

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMINKI. Tel. 606-135-088

• KOPARKOŁADOWARKA wywrotka. Tel. 692 546 939

• KOSTKA brukowa; usługi minikoparką; wyburzenia; transport do 3,5t Tel. 500-657-444

• KRYŚ-PRO-REM - kompleksowe wykończenia wnętrz. Tel. 696 576 467

• Kompleksowe układanie kostki brukowej, ogrodzenia. Tel. 697982969

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy). Tel. 518-706-099

• MALOWANIE, flizowanie, łazienki, gładzie, regipsy, panele Tel. 574-876-369

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser, etc. Tel. 575-872-318

• **MALOWANIE, gładzie, szlifowanie bezpyłowe, sufity podwieszane, tapetowanie, panele, montaż drzwi, wylewki samopoziomujące, glasser. Tel. 515-728-836.**

• **MALOWANIE, gładzie, tanio. Tel. 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• **MDM Ogrodzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyniska 6, Babice Tel. 665-243-082**

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane. Tel. 604-478-121

• ODNOWA elewacji, ocieplenia, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane. Tel. 664-781-745

OGRODZENIA 45 ZŁ/MB. 508 786 884

• OGRODZENIA. Tel. 508-786-884

• PRACE na wysokości. Tel. 502-277-286

OGŁOSZENIE

Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie z dnia 21.02.2023r. w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu lokali użytkowych, przeznaczonych do oddania w najem w trybie przetargu ustnego nieograniczonego zlokalizowanych na placu targowym w Chrzanowie przy ul. Kusocińskiego, działka nr 1156/561, stawka wyjściowa miesięczna 16,00 zł/m² netto.

- kiosk handlowy nr 55 o pow. użytkowej 9 m²,
- kiosk handlowy nr 91a 91b o pow. użytkowej 9m²

Szczegóły na stronie internetowej: www.chrzanow.pl/dla-przedsiębiorcow/gospodarowanie-mieniem/wolne-lokale-uzytkowe.html

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL
drewno kominkowe
kotły c.o., piaski,
żwir, transport

32-065 Krzeszowice
ul. Kolejowa, Czycza

WIECEK

Usługi
KONTENEREM
wywóz gruzu i odpadów
remontowo-budowlanych

tel. 12 393 61 44
kom. 606 471 410

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

SKUP POJAZDÓW
LEGALNE ZŁOMOWANIE

www.automajer.pl

tel. 600 465 773

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY mieszkań, gładź, malowanie, regipsy, flizowanie, hydraulika, elektryka. Tel. 608-086-675

• REMONTY, łazienki kompleksowo, krótkie terminy Tel. 516-152-854.

• SCHODY marmurowe, granitowe, blaty. Tel. 606-135-088

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI tradycyjne, ręczne; murowanie, remonty. Tel. 696-209-352

• UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI brukarskie Tel. 505-148-009.

• USŁUGI koparko-ładowarką i mini-koparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI koparkowe Łukasz Mazur. Usługi minikoparkowe: przyłącza wody, gazu, kanalizacji, wykopy fundamentów, eko-szamba, ogrodzenia. Tel. 534-835-940

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, cementowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidnie Tel. 534-535-078

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

• ZŁOTA ręczka wykona wszelkie usługi wykończeniowe. Tel. 516-438-124

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prenwen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ELEKTRYCZNE. Tel. 601-070-229

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• FOTOWOLTAIKA - montaż oraz pomoc w uzyskaniu dofinansowania. Lokalna firma z wieloletnim doświadczeniem. Tel. 667 799 690, www.balansdom.pl

• INSTALACJE co. wc przeróbki Tel. 577-381-254.

• INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• MONTAŻ kotłów i piecyków gazowych Tel. 509-524-190

• POMPY ciepła montaż, modernizacja kotłowni, instalacje CO. Tel. 886-686-949.

• PRZERÓBKI elektryczne, wodne, awarie. Tel. 883-740-510

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Necar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering Tel. 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI dla dorosłych i dzieci. Nauczanie do matury włącznie. Możliwość dojazdu. Tel. 796-210-800

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Finanse

• POŻYCZKA lombardowa w domu klienta. Pośrednik CDF S.C. firmy Matpol Finanse Sp. z o.o. Tel. 32-260-00-33, 516-516-611

Sprzątanie

• KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653

• ODSNIEŻANIE dachów. Tel. 502-277-286

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• PRANIE dywanów i tapicerki, ozonowanie. Tel. 513-905-984

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

• SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, ładunek Tel. 501-066-248

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT ziemi, piasku, betonu; kamień, węgiel. Tel. 697-982-969

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 KOMPLEKSOWE usługi ogrodnicze. Wycinanie, przycinanie drzew i krzewów; zwyżka, rąbanie gałęzi, wywóz odpadów. Tel. 515-646-722 www.torogarden.pl

• 730-067-038 Profesjonalne mycie ciśnieniowe: kostki, dachów, budynków. Tel. 515-646-722, www.torogarden.pl

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• LEKCJE rysunku/architektura/ASP. Tel. +48 602 500 072

• WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

• thefirstneedle.com, strony internetowe. Tel. +48 600 642 827

BAZAR

Sprzedam

• MEBŁOŚCIANKĘ: długość 3,35m, wysokość 2,05m - jasna w dobrym stanie, tanio Tel. 608-769-101

• PELLET. Tel. 510-667-696

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• KAŻDY Akordeon Tel. 660-031-024

• KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny. Tel. 696-033-800

• KUPIĘ traktorek, kosiarkę. Tel. 604-754-418

• SZUKAM starych motocykli i części (SHL, Junak, WSK itp.) Tel. 787-938-831

Różne

• BARCELONA+, 23-29.04.2023, samolotem. Tel. 609-812-239

• ODDAM obornik koński pakowany w workach za darmo. Tel. 504-718-346

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

F.H.U.
EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

Firma WODHURT
oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał Realizacja deputatów
eko-groszek
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

P.P.H.U. **POLBART**
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
www.polbart.pl
Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty
Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

• **WCZASY dla seniora:** Krynica Morska - kwiecień od 1149 zł/os, maj 8 dni od 1149 zł/os., czerwiec 8 dni od 1399 zł/os. Stegna - maj 8 dni od 1049 zł/os., czerwiec 8 dni od 1199 zł/os. www.wczasy-senior.pl Tel. 534-244-044

• **WIELKANOC nad morzem w Krynicy Morskiej:** 5 dni w cenie 999 zł/os., 10 dni w cenie 1799 zł/os. Tel. 534-244-044, 22-834-95-29

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Dr n. med. Wiesława Huńka-Żurawińska, specjalista dermatolog, wtorki. Centrum Medyczne Artroskop, Trzebinia, Głowackiego 32. Rejestracja Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - 4 marca. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestracja tel. pon. i środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14. Tel. 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• DIABETOLOG - lek. Beata Jakubiec Tel. 32-210-98-66. www.vitalis-cardio.pl

• Lek. med. Leszek Romanowski – specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski – specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• Lek. med. Sylwia Pierzchała, konsultacje endokrynologiczne, USG tarczycy. CM Dr Smółka, Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog; Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik – gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG. Laserowe leczenie nietrzymania moczu i rewitalizacja pochwy. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmiec – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, przyjmuje: wtorki 15-19. Zapisy tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 przyjmuje: środy od 15.00. Zapisy od pon. do pt. od 10-18. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardo.pl

• Dr n. med. Marta Kurdziel, specjalista kardiolog. ECHO serca. Holter EKG. Holter RR. Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu. CM Dr Smółka, Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

• KARDIOLOG - pełny zakres Tel. 32-210-98-65. www.vitalis-cardio.pl

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcín, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9c; poniedziałek i środa: od 16.00. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00. Tel. 32-620-02-93

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicz 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM LABORATORIUM ANALITYCZNEGO NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE MORFOLOGII Z ROZMAZEM szczególnie w Rejestracji przychodni:

ul. J. Gołąba 1 w Babicach
ul. M.J. Piłsudskiego 226 w Zagórzcu
ul. Św. Floriana 15 w Mętkowie
ul. Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

gk+med WYPOŻYCZALNIA I SPRZEDAŻ SPRZĘTU REHABILITACYJNEGO

łóżka, materace, wózki, koncentratory tlenu pionizatory, kule, balkoniki ...

tel. 500 580 825, 504 798 060
www.gkmed.pl, Wola Filipowska, ul. Młyńska 45
zadzwoń - zamów - dowieziemy

Rentgen stomatologiczny

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22

PEŁNY ZAKRES USŁUG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPŁOCHNICZA
- RTG

Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

SALON TECHNIKI GRZEWCZEJ SPRZEDAŻ RATALNA SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH

WOD-term
www.wod-term.eu

AUTORYZOWANY SERWIS:

- BRÖTJE
- Vaillant
- Saunier Duval
- WOLF
- De Dietrich
- ACV
- Beretta

Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 11
Serwis: tel. 516 333 910
Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

HÖRMANN
BRAMY • DRZWI • NAPĘDY

NOWE PROMOCJE w TAMO Chrzanów - Kąty

AUTORYZOWANY PARTNER HÖRMANN

TAMO ul. Polna 32, Chrzanów - Kąty
tel. 601 418 353
e-mail: tamo@tamo.com.pl
www.tamo.com.pl

Centrum Medyczne Bogdan Wziętek
Trzebinia, Głowackiego 32
czynne: pon. - pt. 8.00 - 20.00 **artroskop**

rejestracja: 32 223 61 77, 32 441 78 60, 609 469 593 www.wzietek.pl

SKLEP MEDYCZNY ARTROSKOP refundacja NFZ - tel. 609469593

CHIRURGIA JEDNEGO DNIA: chirurgia ręki i stopy, chirurgia urazowa: szycie ran, repozycja złamań, komórki macierzyste z tłuszczu i szpiku, PRP.

GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY: porady ortopedyczne z USG i RTG, unieruchomienia w gipsie syntetycznym i ortezach, iniekcje pod kontrolą USG: stawy, kręgosłup, kwas hialuronowy, PRP, Zabiegi operacyjne w Klinice Ortopedii w Krakowie

codziennie, dr n. med Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej

GABINET Chirurgiczny USG brzucha, środa, dr Artur Jędruch specjalista chirurgii ogólnej

GABINET NEUROLOGICZNY dr Ewelina Kubańska, specjalista neurolog, poniedziałek

USG USG jamy brzusznej, USG stawów, ścięgien, mięśni, bioderek u niemowląt, punkcje i iniekcje pod kontrolą USG, USG Doppler naczyń kończyn dolnych i tętnic szyjnych

ZAKŁAD REHABILITACJI hydroterapia, krioterapia azotowa, magnetoterapia, masaże, drenaż limfatyczny ręczny i mechaniczny BOA, ćwiczenia bierne-CPM i czynne z rehabilitantem po artroskopii, rekonstrukcji ACL, endoprotezach, wszelkich operacjach oraz po urazach, wizyty domowe, winback

PORADNIA MEDYCZNY SPORTOWEJ czwartki **dr Monika Smółka**

PORADNIA REHABILITACYJNA środa **dr Urszula Palka-Bartosiońska**

GABINET CHIRURGII NACZYNIOWEJ, USG DOPPLER dr Rafał Boczej, wtorek

PRACOWNIA RTG czynna pon. - pt., po rejestracji telefonicznej

PORADNIA DERMATOLOGICZNA dr n. med. Wiesława Huńka – Żurawińska specjalista dermatolog, wtorki

Wkładki indywidualnie formowane ICB dla dzieci i dorosłych Komputerowe badanie stóp
- refundacja wizyt, USG, RTG i rehabilitacji

Falck COMPENSA MONDIAL POLMED SIGNAL IDUNA

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej – czynne codziennie – Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 – czwartki 16-20 – 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A – pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec – specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice – Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia – Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda – porady + fizykoterapia – Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin – specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk – Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Konsultacje pediatryczne. Konsultacje specjalistów neurologa, reumatologa, gastrologa i immunologa dziecięcego. Konsultacje specjalisty rehabilitacji. USG pediatryczne. USG stawów biodrowych i główki u niemowląt. CM Dr Smółka, Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak – specjalista psychiatra. Vitalis – Trzebinia, Kopernika 25 – środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra – indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń – psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista – Trzebinia, Szczakowska 9. USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog – RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Stowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Bożena Sikora – Chrzanów, Broniewskiego 14/32. Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz – Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023, 606 780 815

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek – czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. 504 104 944

• Lek. stomatolog Michał Sobolak, ul. Berłowa 2a Chrzanów. Przyjmuje dzieci i dorosłych: środa, sobota, niedziela. Terminy ustalane telefonicznie. Tel. 795-113-238, 32-623-96-96

• PROTOM Dental Chrzanów, Stowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegół: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń – czynne codziennie – Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG – Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Pełny zakres USG dzieci i dorosłych. CM Dr Smółka, Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez – Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) Tel. 692 977 623

• Pracownia Protetyki Dentystrycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystrycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny – Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB – czynne codziennie – Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• CM Dr Smółka. Rehabilitacja dzieci i dorosłych. Wkładki ortopedyczne. Fala uderzeniowa. Laser wysokoenergetyczny. Prądy. Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER – wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• RehOrt Stander ... – Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi – Pomoc i Opieka – Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ – Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna – leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda – Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Kardiolog dziecięcy

• Lek. med. Maciej Gardoń, konsultacje z zakresu kardiologii dziecięcej. ECHO serca. Holter EKG. Klinika Kardiologii Dziecięcej w Katowicach. CM Dr Smółka, Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz – Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Tel. 538-400-484, www.dobry-podolog.com Możliwość rezerwacji wizyt domowych.

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne

gratis! Pomiar Dojazd Montaż

23 lata tradycji

FACHBUD

Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ściśle centrum)

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

ESTETYCZNA GID STOMATOLOGIA

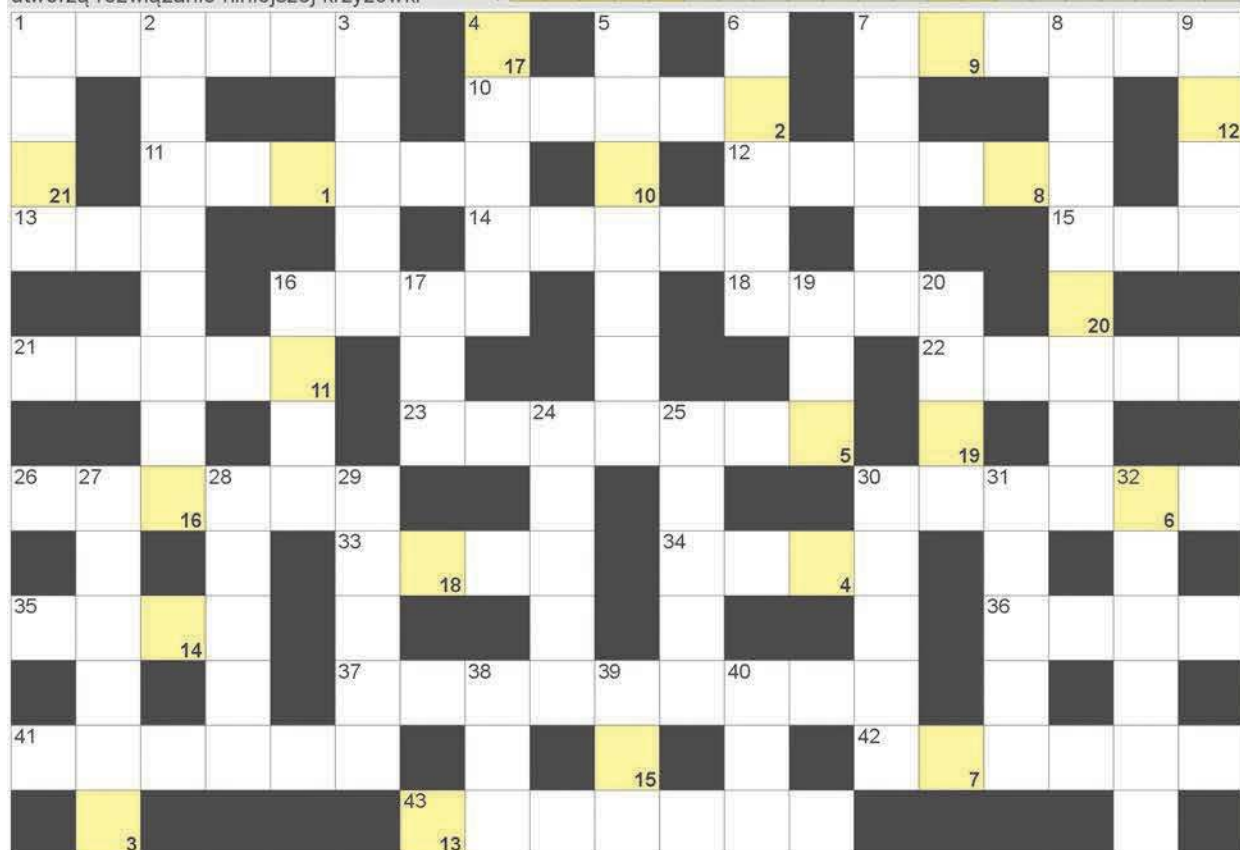
Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl

 /EstetycznaStomatologia

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 8

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 (2023) utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) bojler inaczej; 7) jednostka ciśnienia, Pa; 10) zupa z kury; 11) żmija łańcuskowa inaczej; 12) czapla zielonoskrzydła krócej; 13) czternasta litera alfabetu greckiego; 14) rzeka w Ostrołęce; 15) jasny pieczeniowy do obiadu; 16) płynie przez Kołomyję; 18) odezwa, wezwanie do narodu; 21) sąsiad Pawła z wiersza Tuwima; 22) Żmijewski lub Barciś z ekranu; 23) Husni, były prezydent Egiptu; 26) drzewo z białą korą; 30) futro psa i kota; 33) herbaciane z kolcami; 34) egipska bogini miłości; 35) zmysł na języku; 36) Palme, były szwedzki premier; 37) symfoniczna z dyrygentem; 41) Emmanuel, prezydent Francji; 42) w kociej kuwecie; 43) jej stolicą Pampeluna. **PIONOWO:** 1) Herman, napisał "Wichry wojny"; 2) policyjny samochód; 3) producent "gorących kubków"; 4) Ulysses, były prezydent USA; 5) scena, podium na występy; 6) "... i chwala", powieść Iwaszkiewicza; 7) wykonywał je za karę Herkules; 8) mieszkają w nim zakonnice; 9) ze stolicą w Wientian; 16) jest nim ropucha i traszka; 17) miasto Alberta Einsteina; 19) wino w talii kart; 20) waluta Gruzji; 24) przełajowe w terenie; 25) łamigłówka rysunkowa; 27) Gordon z Hell's Kitchen; 28) Kokoschka, austriacki malarz; 29) pierwiastek Ar; 30) marszałkowska lub pożarna; 31) brązu i żelaza w dziejach; 32) centralny punkt koła; 38) koreański samochód; 39) Minge, projektantka mody; 40) pierwiastek Th.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

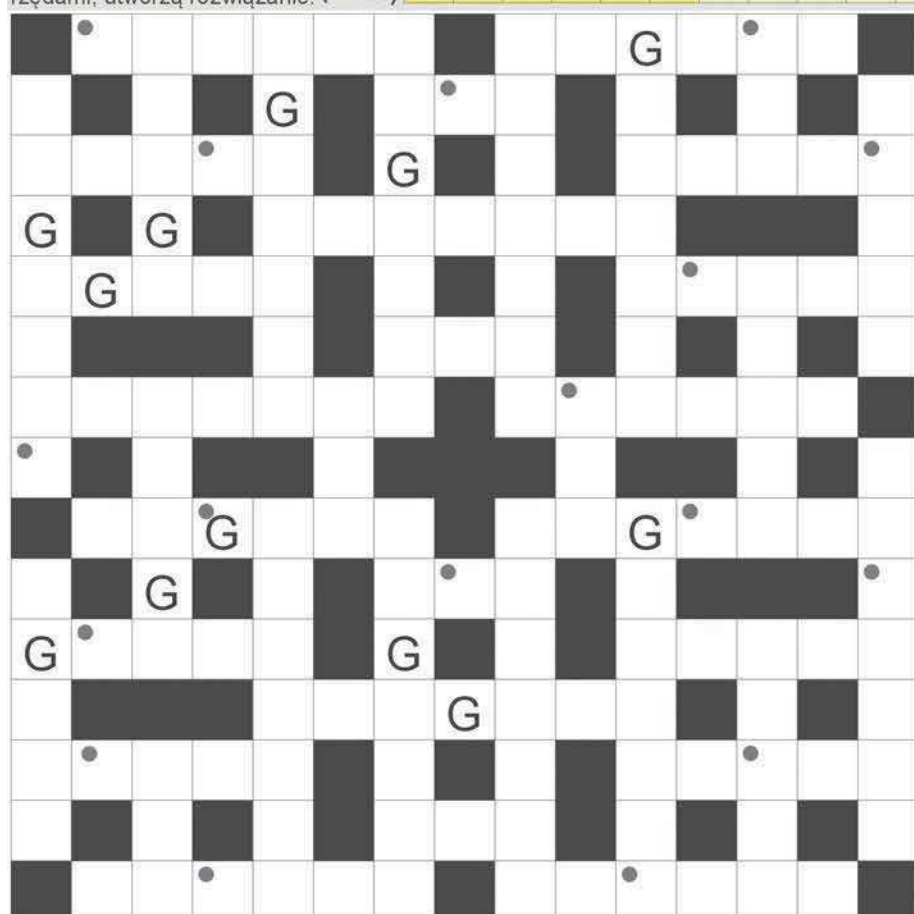
8			9			3		
1	9	3	4					8
				8			9	7
	5		7		4	2		
	1	2				7	3	
	4	9		3	2	6		
		5	8	7		9		
2		6				8	5	1
9			2		6	4		3

			4	6			3	
3	9				1	7		5
2	8	4					9	
5			8	7		6	1	3
8	3	1		9				
		2	5	1			8	
	6							9
4		5		2	6	3		
				4	7	5	6	1

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 25 wyrazów związanych ze sztuką. Wykreśl je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: obraz, spektakl, tomik, moda, scena, rampa, wystawa, aktor, bilet, kamera, arie, farby, koncert, dyrygent, poeta, maestro, batuta, galeria, akty, estrada, atelier, balet, opera, nuty, krytyk.

JOLKA z HASŁEM Nr 8

Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: (2023)



Po lewej ujawniliśmy wszystkie spółgłoski "G". Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło utworzone z pól z kropką - czytanych rzędami.

płynie przez Żelazową Wolę; socjalna lub rodzinna od Państwa; samba, walc i tango; Daniel, były prezydent Kenii; siódma litera alfabetu greckiego; olejara żelazna inaczej; argentyński taniec towarzyski; jej stolicą Luanda; harmonijka ustna; Shaw, autor "Pogody dla bogaczy"; inaczej o cyganie; ozdoba męskiej koszuli; Panna, ukochana Muminka; miasto śmierci Leonarda da Vinci; dawne mechaniczne pianino; Starr z The Beatles; budują je ptaki; pisze wiersze; strusie chowają je w piasku; przeciwnieństwo strat; rynek w starożytnej Grecji; król zwierząt; niewiadoma w równaniu; ojczyzna Indir Gandhi; rzemieślnik od mielenia maki; Tomasz, były prezydent Czechosłowacji; symbole władzy monarszej; inaczej ambulans; wierzby z kotkami; państwo z Kanałem Sueskim; mydlana szybko pęka; australijski struś; sąsiadka Egiptu i Tunezji; Leonid, były prezydent Ukrainy; mityczna żona Pigmaliona; Nestor, papuga; Bergman, szwedzki reżyser filmowy; baldasznik afrykański inaczej; lakier na garnku; Jonathan, autor "Podróży Guliwera"; wodospad na granicy Kanady i USA; korzysta z autobusu lub pociągu.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

W	I	D	O	N	I	A	B	M
P	U	G	A	L	E	R	I	A
H	O	T	E	L	O	L	I	T
A	T	E	L	I	E	R	H	U
N	G	D	T	T	R	U	K	T
B	U	G	Y	A	M	O	D	A
A	S	T	M	R	N	W	L	G
S	E	P	Y	C	Y	E	D	K
N	A	S	E	S	T	G	R	C
O	M	R	T	K	U	Y	E	N
B	T	A	I	R	T	N	K	N
O	W	R	E	Y	A	A	O	A
A	P	I	K	S	M	D	K	T
L	K	E	G	E	T	I	A	L
I	N	T	R	O	B	R	A	Z
B	R	A	Y	A	K	T	O	R

Czy to koniec z meczami na stadionie w Sierszy?

Spółka Restrukturyzacji Kopalń wypowiedziała umowę dzierżawy terenów, na których znajduje się boisko piłkarskie w Sierszy. Nie wiadomo, czy zawodnicy miejscowego klubu sportowego jeszcze tam kiedyś zagrają.

Właścicielem nieruchomości, na której znajduje się stadion w Sierszy jest Spółka Restrukturyzacji Kopalń SA.

Od 2014 r. na obiekcie, trenowali i rozgrywali mecze ligowe zawodnicy UKS Górnik Siersza. Dorośli, młodzież i dzieci.

Dla nich wszystkich wstrząsem była informacja z piątku, 3 lutego. Na samym środku boiska zapadła się ziemia. Powstała dziura o średnicy około 10 metrów i głębokości 5 metrów.

- Szczęście, że nikogo tam nie było i nie doszło do tragedii. A przecież tydzień wcześniej tutaj trenowaliśmy. Zresztą w sobotę, a więc dzień po tym jak zapadła się ziemia, mieliśmy zaplanowany trening na naszym boisku. Nawet nie chcę myśleć, co mogłoby się stać – mówi Mieczysław Starniowski, prezes i trener UKS Górnik Siersza.

Cała ta sytuacja kosztowała go mnóstwo zdrowia. Trafił do szpitala. Po kilku dniach wrócił do domu, a w miniony poniedziałek dostał kolejny cios.

- Zadzwoń do mnie człowiek z SRK, że trzeba niezwłocznie zerwać umowę dzierżawy obiektów sportowych w Sierszy. Zapewniano

mnie, że jak tylko teren zostanie zabezpieczony, to będziemy mogli znów tutaj grać. Myślałem, że na jesień wrócimy na nasz stadion, a teraz się okazuje, że już możemy tu nigdy nie zagrać. Tłumaczę, że w klubie trenuje 60 zawodników, w tym 40 dzieci, a na derbowe mecze przychodzi nawet ponad 300 osób. Usłyszałem tylko, że to nasz problem. To cios w moje serce. Jak zamkną obiekt na zawsze, to co będziemy w Sierszy robić? - mówi Mieczysław Starniowski.

Pamięta doskonale, jak dziewięć lat temu zaczął tworzyć UKS Górnik Siersza. Na obiekcie nie było prądu i wody, a na boisku trawa sięgająca po pas i mnóstwo kamieni.

- Udało nam się odnowić obiekt. Nawet sobie nie wyobrażam, aby teraz znów wszystko popadło w ruinę. Jak żona się pyta, czemu tak to przeżywam, to mówię jej: jakbyś grała 45 lat w piłkę, to wtedy zdałabyś sobie sprawę. Piłka to całe moje życie - mówi Mieczysław Starniowski.

Mariusz Tomalik, rzecznik prasowy SRK tłumaczy, że umowa została wypowiedziana ze względów bezpieczeństwa.

- Jeśli chodzi o działania zabezpieczające w tym miejscu to w tym momencie trudno mówić o szczegółach. O kolejności, w jakiej będą uzdatniane poszczególne tereny zdecydował zespół interdyscyplinarny oraz zespół do spraw zagrożeń. To one wydadzą rekomendacje. Na tej podstawie będziemy podejmować działania, jeśli chodzi o uzdatnianie. Teraz priorytetem jest cmentarz parafialny. Stopniowo tereny te



FOT. MICHAŁ KORYCZAN
Podczas jesiennej gry UKS Górnik Siersza z Błyskawicą Myślachowice

będą rozszerzane – mówi Mariusz Tomalik.

Natomiast moment nie jest w stanie powiedzieć, kiedy i czy w ogóle piłkarze będą mogli wrócić na stadion w Sierszy.

Obiekt ten jest jednym ze sportowych symboli Trzebinia. Pamięta złote czasy nieistniejącego już Górnika (w 2000 r. doszło do fuzji tego klubu z Hutnikiem Trzebinia i utworzenia MKS Trzebinia-Siersza), gdy na sierszańskim obiekcie gościły tak uznane futbolowe firmy jak Zagłębie Sosnowiec, Piast Gliwice, GKS Tychy, GKS Jastrzębie, Odra Wodzisław Śląski, czy Concordia Knurów z Jerzym Dudkiem w bramce.

- To co teraz jest w Trzebinie to pikus, w porównaniu z tym, co się kiedyś działo w Sierszy. Na mecze przyjeżdżali kibice z Krzeszowic, Rudawy czy nawet Zabierzowa. Na każdym spotkaniu na trybunach ponad tysiąc osób. Do dzisiaj ludzie wspominają, jakie świetne mecze tu były. Kibice takiej Odry Opole czy Zagłębia Sosnowiec szli na stadion z dworca kolejowego w Trzebinie. Robi-

li włamy do sklepów i kradli cukierki całymi workami. Mimo eskorty policji. Ludzie bali się reagować – opowiada Mieczysław Szczurek, grający w Górniku Siersza przez 23 lata.

Do dziś szczególnie wspomina mecze z Góralcem Żywiec oraz Ruchem Radzionków.

- Z Góralcem walczyliśmy o awans. Na wyjeździe przegraliśmy. Nie mogłem tam wystąpić za czerwoną kartkę. W rewanżu, przy pełnych trybunach, mimo że pierwsi straciliśmy bramkę, zwyciężyliśmy 5-2. Spotkanie z Ruchem było bardzo ważne dla ówczesnego dyrektora kopalni Jana Zająca, który pochodził z Radzionkowa. Dla niego było priorytetem, żebyśmy wygrali. Skończyło się 7-0 dla Ruchu. Pięć goli strzelił Marian „Ecik” Janoska. Niedługo po tym meczu poszedł do GKS Katowice, a później zagrał jedno spotkanie w kadrze narodowej. Śmiało się potem, że wypromowaliśmy reprezentanta Polski – wspomina Mieczysław Szczurek.

Michał Koryczan

Nieskuteczna Trzebinia

W swoim szóstym zimowym sparingu piątoliigowy MKS Trzebinia przegrał z czwartoliigową Radziszowianką Radziszów.

Szkoleniowiec gospodarzy Wojciech Skrzypek nie mógł skorzystać jedynie z Jana Martyniaka, który dopiero kilka dni temu wznowił treningi po przerwie spowodowanej kontuzją. W szeregach Radziszowianki wystąpił były ofensywny pomocnik trzebińskiego klubu Marcin Szczurek.

Spotkanie lepiej rozpoczęli „żółto-czarni”, którzy w 23. minucie za sprawą Michała Kowalika objęli prowadzenie w konfrontacji z wyżej notowanym rywalem.

Potem do siatki trafiali już jednak tylko piłkarze gości. W 38. minucie Krzysztof Bociek doprowadził do wyrównania, a w 77. minucie Michał Śląski ustalili wynik na 2-1 dla przyjezdnych.

- Widać, że w szeregach Radziszowianki jest kilka wzmocnień. To bardzo solidna drużyna. Nie powinniśmy przegrać tego sparingu. Być może jest to taki zimny prysznic przed ligą, w bardzo dobrym momencie. Ten mecz pokazał, zwłaszcza w pierwszej połowie, że potrafimy stworzyć kilka naprawdę fajnych akcji i stuprocentowych sytuacji. Nie potrafiliśmy ich jednak wykorzystać. W drugiej połowie dokonałem zmian i rywal, grający cały mecz swoim podstawowym składem, miał więcej z gry, ale nie ustępowałem mu. Mieli-

śmy kilka klarownych okazji, ale znów zabrakło skuteczności. Przeciwnik wykorzystał nasz błąd, podobnie zresztą jak w pierwszej odsłonie i odniósł zwycięstwo - mówi Wojciech Skrzypek.

W kolejnym sparingu MKS zmierzy się w Trzebinie z występującą w klasie okręgowej Victorią 1918 Jaworzno, prowadzoną przez Roberta Moskała, byłego trenera m.in. trzebińskiego MKS. Początek spotkania w sobotę, 4 marca, o godz. 11).

MKS Trzebinia - Radziszowianka Radziszów 1-2 (Michał Kowalik 23, Krzysztof Bociek 38, Michał Śląski 77)

W innych sparingach: Błyskawica Myślachowice - Korona Lgota 6-0 (Tomasz Witkowski, Kacper Glowacz, Mateusz Wilk, Wojciech Chlebda, Jakub Piotrowski, Kamil Krawczyk), **Jutrzenka Ostreżnica - Polonia Luszowice 2-9** (Norbert Kwaśniewski, Szymon Knapczyk – Sebastian Jaromin 3, Leon Przybyło 2, Karol Kowalik, Kamil Lizończyk, Karol Górkowski, Konrad Borowicz), **Liszczańka Liszki - Zryw Brodła 0-2** (Rafał Kobytecki, testowany), **Polonia Luszowice - Niegoszowiaka Niegoszowice 2-2** (Kamil Knapczyk 2), **MKS Alwernia - Sankowia Sankowia 2-4** (Tomasz Siemek, Mateusz Pikułski – Norbert Skalny 3, testowany), **Orzeł Bębło - Wolanka Wola Filipowska 5-4** (Sebastian Kocot 3, Łukasz Kleczek 2), **Tęcza Tenczynek - Orleń II Rudawa 5-1** (Krzysztof Czak 3, Jan Korbiel, Filip Kurdziel), **Błękitni Modlnica - Świt Krzeszowice 2-0**, **Zagórzanka Zagórze - Przeciszovia Przeciszów 0-2**

(MK)

Polonia w pogoni za Błyskawicą

Na półmetku sezonu chrzanowskiej A-klasy piłkarskiej Polonia Luszowice zajmuje drugie miejsce w tabeli tracąc sześć punktów do lidera. O włączeniu się do walki o awans nikt jednak głośno nie mówi.

Po rundzie jesiennej w Luszowicach wciąż mogą realnie myśleć o końcowym zwycięstwie w rozgrywkach. Mimo że w starciach z innymi zespołami z czołowej piątki, Polonia zdołała wygrać jedynie z Regulicami. Z Myślachowicami i Brodłami przegrała, a z Zagórzanką zremisowała. W przeciwieństwie do Luszowic, wspomniani rywale (z wy-

jątkiem Błyskawicy) tracili jednak punkty z niższej notowanym ekipami.

- Z lokaty jestem zadowolony. W poprzednim sezonie, jeszcze jako beniaminek, byliśmy na półmetku rozgrywek na trzecim miejscu. Teraz jesteśmy na drugiej pozycji. Już pierwszy mecz z Regulicami był dla nas drogą przez mękę, ale w końcówce udało nam się go „przepchnąć”. W całej rundzie przegraliśmy dwa mecze. Jeden na wyjeździe z Myślachowicami, które nawet jakby grały juniorami, to i tak by z nami zwyciężyły. Drugi u siebie z Brodłami, gdy rywale mieli trochę farta, a my nie potrafiliśmy wykorzystać swojej sytuacji. Punkty straciliśmy jeszcze remisując po wyrównanych spotkaniach z Wolanką i Zagórzanką. Uważam, że w tych

wszystkich meczach punkty straciliśmy zasłużenie. Dlatego nasza pozycja w tabeli i dorobek punktowy są jak najbardziej zadowalające – mówi Ireneusz Palka, trener Polonii.

Do prowadzącej w klasyfikacji Błyskawicy jego zespół traci sześć punktów. Co ważne, na wiosnę to Polonia podejmie lidera na swoim terenie.

- Zważywszy, że meczów nie ma tak wiele, to strata jest dość spora. Trzeba jednak pamiętać, że na wiosnę Myślachowice zagrają większość spotkań na wyjazdach. Jeśli jednak będą tylko chcieli awansować, to mają na tyle mocną kadrę, że nikt nie powinien im zagrazić. Pod względem sportowym moglibyśmy spróbować włączyć się do walki o awans, ale organizacyjnie nie jesteśmy raczej gotowi na grę w okręgów-

ce. To inny poziom. Pokazuje to przykład Ciężkowianki, która w A-klasie wygrywała mecze za meczem, a teraz w klasie kręgowej wręcz przeciwnie. My chcemy grać o zwycięstwo w każdym meczu, a jak pojawi się szansa awansu, to na pewno nie odpuścimy – mówi Ireneusz Palka.

Według niego w czołówce tabeli namieszać mogą jeszcze zespoły Zagórzanki Zagórze, Zryw Brodła i SPRiN Regulice. Jak podkreśla, liga jest na tyle wyrównana, że każdy może wygrać z każdym.

Zimowe okienko transferowe w Polsce jest bardzo spokojne i to się raczej nie zmieni. Do drużyny nikt nowy nie dołączył. Nikt również nie zamierza odejść.

- Problemem na ten moment są kontuzje, z którymi zmagają się Miłosz Ołpiński i Oskar Lizoń-

czyk. Wcześniej przez urazy nie mogli trenować Marcin Pączkowski i Marcin Michalczewski. Mam nadzieję, że na ligę wszyscy będą w pełni gotowi – mówi Ireneusz Palka.

Bilans rundy jesiennej

Ogółem: 11 meczów; 23 punkty; 7 wygranych, 2 remisy, 2 porażki; bramki 30-17

Dom: 6 meczów; 11 punktów; 3 wygrane, 2 remisy, 1 porażka; bramki 17-8

Wyjazd: 5 meczów; 12 punktów; 4 wygrane, 0 remisów, 1 porażka; bramki 13-9

Strzelcy: 5 - Kamil Knapczyk, Miłosz Ołpiński, 3 - Karol Górkowski, Marcin Pączkowski, Paweł Stępień, 2 - Karol Kowalik, Bartłomiej Lizończyk, Kamil Lizończyk, Leon Przybyło, 1 - Jakub Koziarz, Oskar Lizończyk

Michał Koryczan

Pechowa porażka

Szczypiorniści pierwszoligowego Unimetal Recycling MTS Chrzanów przegrali w rzutach karnych na wyjeździe z SMS ZPRP II Kielce.

Chrzanowianom nie udało się zrewanżować rywalom za porażkę u siebie z zespołem z Kielc. Po 60. minutach remisowali 35-35 i do wyłonienia zwycięzcy konieczne były rzuty karne. Te lepiej wykonywali kielczanie, wygrywając 5-4. Teraz MTS zagra u siebie z KSSPR Końskie. Początek spotkania w sobotę, 4 marca, o godz. 17.

SMS ZPRP II Kielce - Unimetal Recycling MTS Chrzanów 35-35 (19-19), k. 5-4

MTS: Górkowski – B. Hardzina 11, Sieczka 7, B. Skoczylas 5, Węgrzyn 4, Malinowski 3, D. Skoczylas 3, Cieślak, Cieniek, Dobrzański, Franczak, Nowak, Rusin, M. Skoczylas.

(MK)



No i krematorium w Trzebini nie będzie. Ludzie protestowali, to inwestorzy się wycofali. Innymi słowy, by się po śmierci nieco ogrzać, nadal trzeba będzie jeździć na Śląsk. Miłośnicy adrenaliny mogą jednak wybrać tradycyjny pochówek, bo „spoczywaj w pokoju” w Trzebini już dawno zamieniono na „zapadaj się w spokoju”.

Pod wiaduktem na Krakowskiej znowu jeżdżą autobusy. Na razie tylko te niższe. Wyższych nie puszczają przepisy. A tych wyższych, napędzanych gazem, jak wiemy, jest sporo, bo przewoźnik lubi bujać w obłokach, szczególnie jak może tam dostrzec swój tabor. Samorządowcom zaś marzą się autobusy wodorowe. Ciekawe, czy są one wysokie, czy niskie? Warto sprawdzić zawczasu.

Ludzie siedzą godzinami na szpitalnym oddziale ratunkowym, ale niczym się tu nie posilą, chyba że sobie przyniosą. Dystrybutora z kawą, herbatą czy ciastkami próżno tu szukać. Dyrekcja tłumaczy, że to wina Unii Europejskiej, która zakazała na oddziale handlować, ale łże, bo automat można przecież postawić przed wejściem. Ktoś po prostu doszedł do wniosku, że na SOR trafia się, by ratować życie, a nie raczyć podniebienie. Chyba zapomniał, że z głodu też można umrzeć.

Libiąskiemu Centrum Kultury zamarzył się piec do wypalania ceramiki. Fajna sprawa - cieszą się artyści, ale radnym pomysł nie jest w smak. Mówią, że prąd teraz drogi i nie ma co szaleć. Ponoć ktoś zaproponował, by dla wyrównania strat obciążyć własne diety o 30 zł i już po miesiącu będzie kasa na wypalanie przez cały rok, ale jakoś się nie palą do tego pomysłu. Może sami się już wypalili?

W Babicach bezpiecznych psów już nie ma, za to pańskie rzucają się na boga ducha winne szczeniaki. Pojawił się pomysł chipowania niesfornych czworonogów, ale wójt mówi, że to wiele nie da. Może by tak więc zacząć chipować właścicieli, bo to ewidentnie oni w ciężkich czasach wygłodniałe zwierzęta wypuszczają na łowy.

przełomowe
KADRY



„Zatrzymane w czasie” w obiektywie Magdaleny Sowy



Magdalena Sowa

Swój pomysł na wizualizację przemijania zaprezentowała Magdalena Sowa z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

Taki sposób przedstawiania świata może też skojarzyć się z turpizmem w sztuce, czyli z zachwytem nad brzydotą. W poezji XX-wiecznej przedstawicielami tego kierunku byli m.in.: Stanisław Grochowiak, Ernest Bryll czy Andrzej Bursa.

Pani Magdalena zatytułowała swoją fotografię „Zatrzymane w czasie”.

- To miejsce wspomnień z dzieciństwa, teraz już opuszczone. Nic nie zostało zmienione ani ruszone - zaznacza.

Magdalena Sowa interesuje się fotografią od co najmniej 15 lat. Przeżywanie danego momentu i uchwycenie go w kadrze to jej droga do zrobienia dobrego zdjęcia. Mieszka w Chrzanowie. Pracuje w firmie Amazon.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 27 lutego 2013 roku, w numerze 9. (1080)

■ Do filii jednego z krzeszowickich banków w środku dnia wszedł mężczyzna w kominiarce na głowie, sterroryzował pracownicę i zabrał 10 tys. zł (wszystko, co było). Kobieta zapamiętała, że sprawca był szczupły, wysoki, miał niebieskie oczy, a spod kominiarki wystawały mu blond włosy. Do podobnego napadu doszło kilka miesięcy wcześniej, w październiku 2012 roku, w banku w Trzebini.

I w jednym, i drugim przypadku, złodziejom udało się uciec i z tego co nam wiadomo, pozostali bezkarni, a przynajmniej policja nie chwaliła się ich schwytaniem.

■ Żadna profesjonalna firma nie jest zainteresowana sprawdzaniem biletów w lokalnych autobusach. Przetarg, ogłaszany dwukrotnie przez Związek Komunalny Komunikacja Międzygminna (po tym, jak wygasła umowa z jaworznicką firmą Hunter), nikogo nie skusił. Wyłapywaniem pasażerów na gapę zajmą się więc zatrudniani przez ZKKM kontrolerzy. Ich zarobek będzie zależeć od liczby nałożonych i zapłaconych mandatów.

Jak się okazało, model kontrolerów na zlecenie wypracowany przez przypadek i konieczność pozostał na lata.

■ Kościół salwatorianów w Trzebini, decyzją stolicy apostolskiej, otrzymał tytuł bazyliki mniejszej. Jest przyznawany świątyniom wyróżniającym się wartością zabytkową, liturgiczną, pielgrzymkową i duszpasterską. Starania o jego nadanie trwały półtora roku. Tytuł wiąże się nie tylko ze splendorem, ale i z obowiązkami. Szczególnie uroczyste należy w bazylice obchodzić np. kolejne rocznice wyboru papieża czy w szerszym zakresie niż w innych kościołach wierni powinni mieć dostęp do spowiedzi.

Na uroczyste ogłoszenie tytułu trzeba było czekać w Trzebini do 14 września.

■ Sprawdziliśmy, w którym z gminnych urzędów pracownicy mają najwięcej roboty, przeliczając, ilu mieszkańców przypada na jednego urzędnika. Wyszło, że najmniej obciążeni są urzędnicy w Trzebini. Statystycznie jeden urzędnik ma do obsłużenia 204 mieszkańców. Na przeciwnym końcu jest Chrzanów. Tam na jednego urzędnika przypada 312 mieszkańców (ponad sto więcej niż w Trzebini!). W Libiążu na jednego urzędnika przypada 268 mieszkańców, w Alwerni 262, w Krzeszowicach 253 i Babicach 222.

Nie wiemy, jak te statystyki wyglądają obecnie, ale zainteresowanie etatem w urzędzie jest dziś zdecydowanie mniejsze niż przed dekadą.

TAK BYŁO, TAK JEST...

1001 drobiazgów w Chrzanowie

PRL wygląda kolorowo najczęściej we wspomnieniach osób, które go przeżyły. W rzeczywistości był szary i brudny, jak na publikowanym zdjęciu sklepu „1001 drobiazgów”.

Fotografia pochodzi ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie. Została opisana jako sklep „Społem” przy Krakowskiej 32 w latach 80. i 90. XX wieku.

W Chrzanowie sklep „1001 drobiazgów”, oferujący różne artykuły przemysłowe, działał w strukturach Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem”, założonej w 1868 r., rozbudowanej w PRL-u, istniejącej do dzisiaj w wielu miejscach Polski.

W 2015 r. pawilon po „1001 drobiazgów” kupił od spółdzielni lokalny przedsiębiorca Wojciech Małodobry, o czym opowiadał na łamach „Przełomu”. Wkrótce potem w obiekcie zaczął działać sklep sieci Media Expert.



(ŁD) Kiedyś 1001 drobiazgów przy Krakowskiej w Chrzanowie...



... a dzisiaj Media Expert

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda,
Marek Oratowski,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



WWW.PRZELOM.PL

w Krzeszowicach

przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



1 marca 2023 nr 9 (1589)

5 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

KRZESZOWICE

**Droga się zapadła
i pokazał się
dziwny kanał**

s. 2

KRZESZOWICE

**Pół tysiąca ludzi
na imprezie
dla chorej Zosi**

s. 2

CHRZANÓW

**Autobusy na gaz
nie pojadą
pod wiaduktem**

s. 3

KRZESZOWICE

**W mieście
coraz więcej
budek dla kotów**

s. 2

KRZESZOWICE

**Starosta
przekazał, można
budować**

s. 10

BRANCO Z OSTRĘŻNICY POKONAŁ SAHARĘ

**4 tysiące kilometrów
przejechane na rowerze
w ciągu 33 dni.
Ale nie europejskim
drogami, tylko przez
największą pustynię świata.
Co za przygoda!
Co za ekstremalna wyprawa!
O swoich przeżyciach
opowiada Kamil Knapczyk
z Ostrężnicy.**

s. 14-15



SPORT

**Pieniądze za wyniki
i rokowania**

s. 12

**Czy to koniec
meczów
w Sierszy?**

s. 27

**Polonia w pogoni
za Błyskawicą**

s. 27

**Zimowe testy
piłkarskie**

s. 27

ROZMOWY „PRZEŁOMU”

Najgorsi są wazeliniarze



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Czasem zdarzało mi się nawet zakłąć, gdy petent za bardzo podskakiwał. Mówiłam: „Hola, hola. Ja nie jestem z cukru. Jestem normalną babą. O co chodzi?” I cisza - opowiada Maria Góra, wieloletnia dyrektorka Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie.

s. 13



**Ludzie mają dość zapadlisk
i biorą sprawy w swoje ręce**

Mieszkańcy Trzebini nie chcą już słuchać zapewnień na zebraniach z SRK i gminnym profilem na Facebooku, że w Gaju i Sierszy jest bezpiecznie. Piszą listy otwarte i petycje do premiera.

s. 3

Zapadliska w prokuraturze

Prokuratura Rejonowa w Chrzanowie prowadzi śledztwo w sprawie zapadlisk na trzebińskich osiedlach. W ostatnich dniach pojawiły się nowe dziury w ziemi.

s. 5

NASZE PORADY

**Jak poprawić
koncentrację
u dziecka**

s. 19

ogłoszenie



Wszystko dla chorej Zosi



Uczestnicy imprezy

KRZESZOWICE. 29 251,78 zł udało się zebrać w niedzielę podczas charytatywnej imprezy na rynku. Pieniądze będą przeznaczone dla Zosi Mędrali walczącej z nowotworem.

Jak oceniają organizatorzy, przez krzeszowski rynek przewinęło się w niedzielę ponad 500 osób.

- Zainteresowanie było duże, o czym świadczy choćby fakt, że już około godz. 12 na stoiskach kół gospodyń zaczęło brakować ciast – mówi Kamil Kłosowski ze Stowarzy-

szenia Rzetelna Gmina Krzeszowice, organizującego to wydarzenie.

Uczestnicy mogli wziąć udział w biegu na rzecz Zosi, wspólnie zatańczyli również belgijską. Dzieci miały okazję pojeździć na kucykach z fundacji Radosny Tenczynek, a dorośli fordem mustangiem

z Marcinem Nowakiem.

W organizację zaangażowało się mnóstwo osób, koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, szkoły i przedszkola oraz przedsiębiorcy i strażacy.

Po rynku paradowały bajkowe postacie, a każdy mógł nie tylko posilić się pysznymi wypiekami, ale także na-



Rozgrzewka tuż przed biegiem

pić się ciepłej kawy i herbaty. Były gry i zabawy dla najmłodszych, a zbiórka pieniędzy na przyniosła sporą kwotę – 29 251,78 zł.

Osoby zainteresowane wsparciem chorej dziewczynki mogą wpłacać pieniądze przez stronę: siepomaga.pl/zosia-medrala

5-latka z Krzeszowic choruje na nowotwór – neuroblastomę. Nadzieją jest leczenie w Stanach Zjednoczonych oraz szczepionka przeciwko wznowie. Potencjalny koszt to 3 mln zł.

Galerię zdjęć i wideo można obejrzeć na przelom.pl

Ewa Solak

Kobieta od świtu do zmierzchu

To może być niezapomniany Dzień Kobiet. W krzeszowskiej bibliotece zaplanowano ciekawe wydarzenie.

Odchodząc od zwyczajowego obchodzenia tego święta grupa śpiewaczki Zdrojanki oraz Zespół Tańców Świata Zdrojanie przygotowały mini-widowisko „Kobieta. Od świtu do zmierzchu”.

Poprzez pieśni zobrazowano życie kobiet, od narodzin do śmierci, od świtu do zmierzchu. Nastrojowe przedstawienie przepłótą tańce, w wykonaniu tancererek i tancerzy zespołu.

Impreza odbędzie się we wtorek, 14 marca, o godz. 18.00 w sali widowiskowej Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzeszowicach.

Darmowe wejściówki można rezerwować pod nr tel. 571 401 050.

(E)

Znalezisko pod zapadniętą drogą

KRZESZOWICE. Głęboki, drewniany kanał odkryto podczas kontroli zapadliska, jakie pojawiło się na Grunwaldzkiej.

W ubiegłym tygodniu konieczna była interwencja straży miejskiej i pożarnej. Zapadlisko, jakie pojawiło się w centrum miasta zabezpieczono.

W czwartek Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego przekazał plac budowy wykonawcy remontu drogi. Przeprowadzono również prace odkrywkowe w miejscu zapadliska.

- Po odkopaniu odsłonięto kanał drewniany o szer. ok 1m i wysokości ok 0,8 m oraz głębokości 2,5-2,7 m. Zawiadomiony został Urząd Ochrony Zabytków – mówi Iwona Mikrut z Zarządu Dróg Powiatu Krakowskiego.

Urząd Ochrony Zabytków nie nakazał przeprowadzenia regularnych badań wykopaliskowych, tylko przeprowadzenie rejestracji znaleziska w trybie nadzoru.



Podczas kontroli zapadliska odkryto głęboki kanał

- Próbkę drewna zostały pobrane do badań dendrochronologicznych i zasypano wykop. Po uzyskaniu wyników badań zostanie podjęta decyzja o dal-

szym postępowaniu. W czasie, kiedy pojawiło się zapadlisko nie prowadzono żadnych robót – informuje Iwona Mikrut.

(E)

Budki dla kotów stanęły w centrum miasta



Domki dla kotów

KRZESZOWICE. Cztery domki dla kotów stanęły przy Targowej. W mieście jest ich już kilkanaście. Sfinansowała je gmina.

- Zapewnienie opieki nad wolno żyjącymi kotami, w tym ich dokarmianie, jest jednym z zadań realizowanych w ramach Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt – zaznacza Agnieszka Tekieli, kierownik refera-

tu ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach.

Domki mają zapewnić kotom bezpieczne schronienie. Już w ubiegłym roku gmina kupiła 8 podobnych budek. Na stałe współpracuje z 20 społecznymi opiekunami kotów.

- W ramach współpracy wydajemy opiekunom karmę dla kotów. Jeżeli kot wymaga leczenia lub przeprowadzenia sterylizacji, to gmina finansuje te wydatki – dodaje Agnieszka Tekieli.

Koszt jednego ocieplanego domku dla kotów to 319 zł.

(E)

Czy to koniec z meczami na stadionie w Sierszy?

Spółka Restrukturyzacji Kopalń wypowiedziała umowę dzierżawy terenów, na których znajduje się boisko piłkarskie w Sierszy. Nie wiadomo, czy zawodnicy miejscowego klubu sportowego jeszcze tam kiedyś zagrają.

Właścicielem nieruchomości, na której znajduje się stadion w Sierszy jest Spółka Restrukturyzacji Kopalń SA.

Od 2014 r. na obiekcie, trenowali i rozgrywali mecze ligowe zawodnicy UKS Górnik Siersza. Dorośli, młodzież i dzieci.

Dla nich wszystkich wstrząsem była informacja z piątku, 3 lutego. Na samym środku boiska zapadła się ziemia. Powstała dziura o średnicy około 10 metrów i głębokości 5 metrów.

- Szczęście, że nikogo tam nie było i nie doszło do tragedii. A przecież tydzień wcześniej tutaj trenowaliśmy. Zresztą w sobotę, a więc dzień po tym jak zapadła się ziemia, mieliśmy zaplanowany trening na naszym boisku. Nawet nie chcę myśleć, co mogłoby się stać - mówi Mieczysław Starniowski, prezes i trener UKS Górnik Siersza.

Cała ta sytuacja kosztowała go mnóstwo zdrowia. Trafił do szpitala. Po kilku dniach wrócił do domu, a w miniony poniedziałek dostał kolejny cios.

- Zadzwoń do mnie człowiek z SRK, że trzeba niezwłocznie zerwać umowę dzierżawy obiektów sportowych w Sierszy. Zapewniano

mnie, że jak tylko teren zostanie zabezpieczony, to będziemy mogli znów tutaj grać. Myślałem, że na jesień wrócimy na nasz stadion, a teraz się okazuje, że już możemy tu nigdy nie zagrać. Tłumaczę, że w klubie trenuje 60 zawodników, w tym 40 dzieci, a na derbowe mecze przychodzi nawet ponad 300 osób. Usłyszałem tylko, że to nasz problem. To cios w moje serce. Jak zamkną obiekt na zawsze, to co będziemy w Sierszy robić? - mówi Mieczysław Starniowski.

Pamięta doskonale, jak dziewięć lat temu zaczął tworzyć UKS Górnik Siersza. Na obiekcie nie było prądu i wody, a na boisku trawa sięgająca po pas i mnóstwo kamieni.

- Udało nam się odnowić obiekt. Nawet sobie nie wyobrażam, aby teraz znów wszystko popadło w ruinę. Jak żona się pyta, czemu tak to przeżywam, to mówię jej: jakbyś grała 45 lat w piłkę, to wtedy zdałabyś sobie sprawę. Piłka to całe moje życie - mówi Mieczysław Starniowski.

Mariusz Tomalik, rzecznik prasowy SRK tłumaczy, że umowa została wypowiedziana ze względów bezpieczeństwa.

- Jeśli chodzi o działania zabezpieczające w tym miejscu to w tym momencie trudno mówić o szczegółach. O kolejności, w jakiej będą uzdatniane poszczególne tereny zdecydował zespół interdyscyplinarny oraz zespół do spraw zagrożeń. To one wydadzą rekomendacje. Na tej podstawie będziemy podejmować działania, jeśli chodzi o uzdatnianie. Teraz priorytetem jest cmentarz parafialny. Stopniowo tereny te



FOT. MICHAŁ KORYCZAN
Podczas jesiennej gry UKS Górnik Siersza z Błyskawicą Myślachowice

będą rozszerzane - mówi Mariusz Tomalik.

Natomiast moment nie jest w stanie powiedzieć, kiedy i czy w ogóle piłkarze będą mogli wrócić na stadion w Sierszy.

Obiekt ten jest jednym ze sportowych symboli Trzebinia. Pamięta złote czasy nieistniejącego już Górnik (w 2000 r. doszło do fuzji tego klubu z Hutnikiem Trzebinia i utworzenia MKS Trzebinia-Siersza), gdy na sierszańskim obiekcie gościły tak uznane futbolowe firmy jak Zagłębie Sosnowiec, Piast Gliwice, GKS Tychy, GKS Jastrzębie, Odra Wodzisław Śląski, czy Concordia Knurów z Jerzym Dudkiem w bramce.

- To co teraz jest w Trzebinie to pikus, w porównaniu z tym, co się kiedyś działo w Sierszy. Na mecze przyjeżdżali kibice z Krzeszowic, Rudawy czy nawet Zabierzowa. Na każdym spotkaniu na trybunach ponad tysiąc osób. Do dzisiaj ludzie wspominają, jakie świetne mecze tu były. Kibice takiej Odry Opole czy Zagłębia Sosnowiec szli na stadion z dworca kolejowego w Trzebinie. Robi-

li włamy do sklepów i kradli cukierki całymi workami. Mimo eskorty policji. Ludzie bali się reagować - opowiada Mieczysław Szczurek, grający w Górniku Siersza przez 23 lata.

Do dziś szczególnie wspomina mecze z Góralcem Żywiec oraz Ruchem Radzionków.

- Z Góralcem walczyliśmy o awans. Na wyjeździe przegraliśmy. Nie mogłem tam wystąpić za czerwoną kartkę. W rewanżu, przy pełnych trybunach, mimo że pierwsi straciliśmy bramkę, zwyciężyliśmy 5-2. Spotkanie z Ruchem było bardzo ważne dla ówczesnego dyrektora kopalni Jana Zająca, który pochodził z Radzionkowa. Dla niego było priorytetem, żebyśmy wygrali. Skończyło się 7-0 dla Ruchu. Pięć goli strzelił Marian „Ecik” Janoska. Niedługo po tym meczu poszedł do GKS Katowice, a później zagrał jedno spotkanie w kadrze narodowej. Śmiało się potem, że wypromowaliśmy reprezentanta Polski - wspomina Mieczysław Szczurek.

Michał Koryczan

Nieskuteczna Trzebinia

W swoim szóstym zimowym sparingu piątoliigowy MKS Trzebinia przegrał z czwartoliigową Radziszowianką Radziszów.

Szkoleniowiec gospodarzy Wojciech Skrzypek nie mógł skorzystać jedynie z Jana Martyniaka, który dopiero kilka dni temu wznowił treningi po przerwie spowodowanej kontuzją. W szeregach Radziszowianki wystąpił były ofensywny pomocnik trzebińskiego klubu Marcin Szczurek.

Spotkanie lepiej rozpoczęli „żółto-czarni”, którzy w 23. minucie za sprawą Michała Kowalika objęli prowadzenie w konfrontacji z wyżej notowanym rywalem.

Potem do siatki trafiali już jednak tylko piłkarze gości. W 38. minucie Krzysztof Bociek doprowadził do wyrównania, a w 77. minucie Michał Śląski ustalili wynik na 2-1 dla przyjezdnych.

- Widać, że w szeregach Radziszowianki jest kilka wzmocnień. To bardzo solidna drużyna. Nie powinniśmy przegrać tego sparingu. Być może jest to taki zimny prysznic przed ligą, w bardzo dobrym momencie. Ten mecz pokazał, zwłaszcza w pierwszej połowie, że potrafimy stworzyć kilka naprawdę fajnych akcji i stuprocentowych sytuacji. Nie potrafiliśmy ich jednak wykorzystać. W drugiej połowie dokonałem zmian i rywal, grający cały mecz swoim podstawowym składem, miał więcej z gry, ale nie ustępowałem mu. Mieli-

śmy kilka klarownych okazji, ale znów zabrakło skuteczności. Przeciwnik wykorzystał nasz błąd, podobnie zresztą jak w pierwszej odsłonie i odniósł zwycięstwo - mówi Wojciech Skrzypek.

W kolejnym sparingu MKS zmierzy się w Trzebinie z występującą w klasie okręgowej Victorią 1918 Jaworzno, prowadzoną przez Roberta Moskała, byłego trenera m.in. trzebińskiego MKS. Początek spotkania w sobotę, 4 marca, o godz. 11).

MKS Trzebinia - Radziszowianka Radziszów 1-2 (Michał Kowalik 23, Krzysztof Bociek 38, Michał Śląski 77)

W innych sparingach: Błyskawica Myślachowice - Korona Lgota 6-0 (Tomasz Witkowski, Kacper Glowacz, Mateusz Wilk, Wojciech Chlebda, Jakub Piotrowski, Kamil Krawczyk), **Jutrzenka Ostreżnica - Polonia Luszowice 2-9** (Norbert Kwaśniewski, Szymon Knapczyk - Sebastian Jaromin 3, Leon Przybyło 2, Karol Kowalik, Kamil Lizończyk, Karol Górkowski, Konrad Borowicz), **Liszczańka Liszki - Zryw Brodła 0-2** (Rafał Kobytecki, testowany), **Polonia Luszowice - Niegoszowianka Niegoszowice 2-2** (Kamil Knapczyk 2), **MKS Alwernia - Sankowia Sankowia 2-4** (Tomasz Siemek, Mateusz Pikułski - Norbert Skalny 3, testowany), **Orzeł Bębło - Wolanka Wola Filipowska 5-4** (Sebastian Kocot 3, Łukasz Kleczek 2), **Tęcza Tenczynek - Orleń II Rudawa 5-1** (Krzysztof Czak 3, Jan Korbiel, Filip Kurdziel), **Błękitni Modlnica - Świt Krzeszowice 2-0**, **Zagórzanka Zagórze - Przeciszovia Przeciszów 0-2**

(MK)

Polonia w pogoni za Błyskawicą

Na półmetku sezonu chrzanowskiej A-klasy piłkarskiej Polonia Luszowice zajmuje drugie miejsce w tabeli tracąc sześć punktów do lidera. O włączeniu się do walki o awans nikt jednak głośno nie mówi.

Po rundzie jesiennej w Luszowicach wciąż mogą realnie myśleć o końcowym zwycięstwie w rozgrywkach. Mimo że w starciach z innymi zespołami z czołowej piątki, Polonia zdołała wygrać jedynie z Regulicami. Z Myślachowicami i Brodłami przegrała, a z Zagórzanką zremisowała. W przeciwieństwie do Luszowic, wspomniani rywale (z wy-

jątkiem Błyskawicy) tracili jednak punkty z niższej notowanym ekipami.

- Z lokaty jestem zadowolony. W poprzednim sezonie, jeszcze jako beniaminek, byliśmy na półmetku rozgrywek na trzecim miejscu. Teraz jesteśmy na drugiej pozycji. Już pierwszy mecz z Regulicami był dla nas drogą przez mękę, ale w końcówce udało nam się go „przepchnąć”. W całej rundzie przegraliśmy dwa mecze. Jeden na wyjeździe z Myślachowicami, które nawet jakby grały juniorami, to i tak by z nami zwyciężyły. Drugi u siebie z Brodłami, gdy rywale mieli trochę farta, a my nie potrafiliśmy wykorzystać swojej sytuacji. Punkty straciliśmy jeszcze remisując po wyrównanych spotkaniach z Wolanką i Zagórzanką. Uważam, że w tych

wszystkich meczach punkty straciliśmy zasłużenie. Dlatego nasza pozycja w tabeli i dorobek punktowy są jak najbardziej zadowalające - mówi Ireneusz Palka, trener Polonii.

Do prowadzącej w klasyfikacji Błyskawicy jego zespół traci sześć punktów. Co ważne, na wiosnę to Polonia podejmie lidera na swoim terenie.

- Zważywszy, że meczów nie ma tak wiele, to strata jest dość spora. Trzeba jednak pamiętać, że na wiosnę Myślachowice zagrają większość spotkań na wyjazdach. Jeśli jednak będą tylko chcieli awansować, to mają na tyle mocną kadrę, że nikt nie powinien im zagrazić. Pod względem sportowym moglibyśmy spróbować włączyć się do walki o awans, ale organizacyjnie nie jesteśmy raczej gotowi na grę w okręgów-

ce. To inny poziom. Pokazuje to przykład Ciężkowianki, która w A-klasie wygrywała mecze za meczem, a teraz w klasie kręgowej wręcz przeciwnie. My chcemy grać o zwycięstwo w każdym meczu, a jak pojawi się szansa awansu, to na pewno nie odpuścimy - mówi Ireneusz Palka.

Według niego w czołówce tabeli namieszać mogą jeszcze zespoły Zagórzanki Zagórze, Zryw Brodła i SPRiN Regulice. Jak podkreśla, liga jest na tyle wyrównana, że każdy może wygrać z każdym.

Zimowe okienko transferowe w Polsce jest bardzo spokojne i to się raczej nie zmieni. Do drużyny nikt nowy nie dołączył. Nikt również nie zamierza odejść.

- Problemem na ten moment są kontuzje, z którymi zmagają się Miłosz Ołpiński i Oskar Lizoń-

czyk. Wcześniej przez urazy nie mogli trenować Marcin Pączkowski i Marcin Michalczewski. Mam nadzieję, że na ligę wszyscy będą w pełni gotowi - mówi Ireneusz Palka.

Bilans rundy jesiennej

Ogółem: 11 meczów; 23 punkty; 7 wygranych, 2 remisy, 2 porażki; bramki 30-17

Dom: 6 meczów; 11 punktów; 3 wygrane, 2 remisy, 1 porażka; bramki 17-8

Wyjazd: 5 meczów; 12 punktów; 4 wygrane, 0 remisów, 1 porażka; bramki 13-9

Strzelcy: 5 - Kamil Knapczyk, Miłosz Ołpiński, 3 - Karol Górkowski, Marcin Pączkowski, Paweł Stępień, 2 - Karol Kowalik, Bartłomiej Lizończyk, Kamil Lizończyk, Leon Przybyło, 1 - Jakub Koziarz, Oskar Lizończyk

Michał Koryczan

Pechowa porażka

Szczypiorniści pierwszoligowego Unimetal Recycling MTS Chrzanów przegrali w rzutach karnych na wyjeździe z SMS ZPRP II Kielce.

Chrzanowianom nie udało się zrewanżować rywalom za porażkę u siebie z zespołem z Kielc. Po 60. minutach remisowali 35-35 i do wyłonienia zwycięzcy konieczne były rzuty karne. Te lepiej wykonywali kielczanie, wygrywając 5-4. Teraz MTS zagra u siebie z KSSPR Końskie. Początek spotkania w sobotę, 4 marca, o godz. 17.

SMS ZPRP II Kielce - Unimetal Recycling MTS Chrzanów 35-35 (19-19), k. 5-4

MTS: Górkowski - B. Hardzina 11, Sieczka 7, B. Skoczylas 5, Węgrzyn 4, Malinowski 3, D. Skoczylas 3, Cieślak, Cieniek, Dobrzański, Franczak, Nowak, Rusin, M. Skoczylas.

(MK)



No i krematorium w Trzebini nie będzie. Ludzie protestowali, to inwestorzy się wycofali. Innymi słowy, by się po śmierci nieco ogrzać, nadal trzeba będzie jeździć na Śląsk. Miłośnicy adrenaliny mogą jednak wybrać tradycyjny pochówek, bo „spoczywaj w pokoju” w Trzebini już dawno zamieniono na „zapadaj się w spokoju”.

Pod wiaduktem na Krakowskiej znowu jeżdżą autobusy. Na razie tylko te niższe. Wyższych nie puszczają przepisy. A tych wyższych, napędzanych gazem, jak wiemy, jest sporo, bo przewoźnik lubi bujać w obłokach, szczególnie jak może tam dostrzec swój tabor. Samorządowcom zaś marzą się autobusy wodorowe. Ciekawe, czy są one wysokie, czy niskie? Warto sprawdzić zawczasu.

Ludzie siedzą godzinami na szpitalnym oddziale ratunkowym, ale niczym się tu nie posilą, chyba że sobie przyniosą. Dystrybutora z kawą, herbatą czy ciastkami próżno tu szukać. Dyrekcja tłumaczy, że to wina Unii Europejskiej, która zakazała na oddziale handlować, ale łże, bo automat można przecież postawić przed wejściem. Ktoś po prostu doszedł do wniosku, że na SOR trafia się, by ratować życie, a nie raczyć podniebienie. Chyba zapomniał, że z głodu też można umrzeć.

Libiąskiemu Centrum Kultury zamarzył się piec do wypalania ceramiki. Fajna sprawa - cieszą się artyści, ale radnym pomysł nie jest w smak. Mówią, że prąd teraz drogi i nie ma co szaleć. Ponoć ktoś zaproponował, by dla wyrównania strat obciążyć własne diety o 30 zł i już po miesiącu będzie kasa na wypalanie przez cały rok, ale jakoś się nie palą do tego pomysłu. Może sami się już wypalili?

W Babicach bezpiecznych psów już nie ma, za to pańskie rzucają się na boga ducha winne szczeniaki. Pojawił się pomysł chipowania niesfornych czworonogów, ale wójt mówi, że to wiele nie da. Może by tak więc zacząć chipować właścicieli, bo to ewidentnie oni w ciężkich czasach wygłodniałe zwierzęta wypuszczają na łąki.

przełomowe
KADRY



„Zatrzymane w czasie” w obiektywie Magdaleny Sowy



Magdalena Sowa

Swój pomysł na wizualizację przemijania zaprezentowała Magdalena Sowa z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

Taki sposób przedstawiania świata może też skojarzyć się z turpizmem w sztuce, czyli z zachwytem nad brzydotą. W poezji XX-wiecznej przedstawicielami tego kierunku byli m.in.: Stanisław Grochowiak, Ernest Bryll czy Andrzej Bursa.

Pani Magdalena zatytułowała swoją fotografię „Zatrzymane w czasie”.

- To miejsce wspomnień z dzieciństwa, teraz już opuszczone. Nic nie zostało zmienione ani ruszone - zaznacza.

Magdalena Sowa interesuje się fotografią od co najmniej 15 lat. Przeżywanie danego momentu i uchwycenie go w kadrze to jej droga do zrobienia dobrego zdjęcia. Mieszka w Chrzanowie. Pracuje w firmie Amazon.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 27 lutego 2013 roku, w numerze 9. (1080)

■ Do filii jednego z krzeszowickich banków w środku dnia wszedł mężczyzna w kominiarce na głowie, sterroryzował pracownicę i zabrał 10 tys. zł (wszystko, co było). Kobieta zapamiętała, że sprawca był szczupły, wysoki, miał niebieskie oczy, a spod kominiarki wystawały mu blond włosy. Do podobnego napadu doszło kilka miesięcy wcześniej, w październiku 2012 roku, w banku w Trzebini.

I w jednym, i drugim przypadku, złodziejom udało się uciec i z tego co nam wiadomo, pozostali bezkarni, a przynajmniej policja nie chwaliła się ich schwytaniem.

■ Żadna profesjonalna firma nie jest zainteresowana sprawdzaniem biletów w lokalnych autobusach. Przetarg, ogłaszany dwukrotnie przez Związek Komunalny Komunikacja Międzygminna (po tym, jak wygasła umowa z jaworznicką firmą Hunter), nikogo nie skusił. Wyłapywaniem pasażerów na gapę zajmą się więc zatrudniani przez ZKKM kontrolerzy. Ich zarobek będzie zależeć od liczby nałożonych i zapłaconych mandatów.

Jak się okazało, model kontrolerów na zlecenie wypracowany przez przypadek i konieczność pozostał na lata.

■ Kościół salwatorianów w Trzebini, decyzją stolicy apostolskiej, otrzymał tytuł bazyliki mniejszej. Jest przyznawany świątyniom wyróżniającym się wartością zabytkową, liturgiczną, pielgrzymkową i duszpasterską. Starania o jego nadanie trwały półtora roku. Tytuł wiąże się nie tylko ze splendorem, ale i z obowiązkami. Szczególnie uroczyste należy w bazylice obchodzić np. kolejne rocznice wyboru papieża czy w szerszym zakresie niż w innych kościołach wierni powinni mieć dostęp do spowiedzi.

Na uroczyste ogłoszenie tytułu trzeba było czekać w Trzebini do 14 września.

■ Sprawdziliśmy, w którym z gminnych urzędów pracownicy mają najwięcej roboty, przeliczając, ilu mieszkańców przypada na jednego urzędnika. Wyszło, że najmniej obciążeni są urzędnicy w Trzebini. Statystycznie jeden urzędnik ma do obsłużenia 204 mieszkańców. Na przeciwnym końcu jest Chrzanów. Tam na jednego urzędnika przypada 312 mieszkańców (ponad sto więcej niż w Trzebini!). W Libiążu na jednego urzędnika przypada 268 mieszkańców, w Alwerni 262, w Krzeszowicach 253 i Babicach 222.

Nie wiemy, jak te statystyki wyglądają obecnie, ale zainteresowanie etatem w urzędzie jest dziś zdecydowanie mniejsze niż przed dekadą.

TAK BYŁO, TAK JEST...

1001 drobiazgów w Chrzanowie

PRL wygląda kolorowo najczęściej we wspomnieniach osób, które go przeżyły. W rzeczywistości był szary i brudny, jak na publikowanym zdjęciu sklepu „1001 drobiazgów”.

Fotografia pochodzi ze zbiorów Muzeum w Chrzanowie. Została opisana jako sklep „Społem” przy Krakowskiej 32 w latach 80. i 90. XX wieku.

W Chrzanowie sklep „1001 drobiazgów”, oferujący różne artykuły przemysłowe, działał w strukturach Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem”, założonej w 1868 r., rozbudowanej w PRL-u, istniejącej do dzisiaj w wielu miejscach Polski.

W 2015 r. pawilon po „1001 drobiazgów” kupił od spółdzielni lokalny przedsiębiorca Wojciech Małodobry, o czym opowiadał na łamach „Przełomu”. Wkrótce potem w obiekcie zaczął działać sklep sieci Media Expert.



(ŁD) Kiedyś 1001 drobiazgów przy Krakowskiej w Chrzanowie...



... a dzisiaj Media Expert

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda,
Marek Oratowski,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.